

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi: ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja 1. 5. — Listy należy frankować.

Reklamacje stwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

| | | | |
|---------------------------|------------------------|---------------------------|-----------------------------|
| z miejscowa: | | miejscowa: | |
| rocznie 32 K | ówierórocznie 8 K — h. | rocznie 24 K | ówierórocznie 6 K |
| półrocznie 16 K | miesięcznie 2 K 70 h. | półrocznie 12 K | miesięcznie 2 K |

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało-półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówieróroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitory lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitory.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po 60 hal. za wiersz petitory lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników *Sokołowskiego* we Lwowie ulica Trzeciego Maja 1. 5. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (v. de Kaczkowski) 35 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

O stanie zdrowia Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości wydano następujący biuletyn:

W obiektywnych symptomatach i w subiektywnym stanie zdrowia Monarchy nie się nie zmieniło, tylko drażnienie do kaszlu było w ciągu dnia dzisiejszego mniejsze. Najj. Pan przechadzał się godzinę po Małej Galeryi przy otwartych oknach.

Wiedeń, dnia 5 maja 1914, wieczorem.

Lekarz przyboczny dr. Kerzl.
Prof. dr. Ortner.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 7 maja.

Delegacye.

Z Delegacyi austriackiej.

Z Budapesztu donoszą: Wczoraj o godz. 4 po południu zebrała się komisya zagraniczna Delegacyi austriackiej.

Referent del. Bacquehem zgaił dyskusyę stwierdzeniem, że trójprzymierze, zwłaszcza zaś ściśle stosunki z państwem niemieckiem okazały się ponowną ochroną pokoju i interesów Monarchii. Stosunek do Włoch stał się serdeczniejszy. Sojusz uzyskał już i we Włoszech popularność. Włochy przekonały się mianowicie, że w ścisłym porozu-

mieniu z trójprzymierzem mogą rozwijać się korzystniej niż bez tego poparcia.

Jest pilnem zadaniem dyplomacyi — wywozidł referent dalej — by stosunek do Rumunii przybrał formy serdeczniejsze. Niektórych zajęć w Rumunii, jak ostatnie zebrania Ligi kultury, nie należy przeceniać.

Co do stosunku do Rosyji mowca wita z zadowoleniem oświadczenie P. Ministra w tej sprawie. W Czerwonej księdze czytać można w wielu miejscach, że zapatrywania Rosyji na stosunki na Bałkanach podczas przesilenia i na terenie polityki zagranicznej stykały się z zapatrywaniami Monarchii. Nie można jednak z drugiej strony przeoczyć faktu, że oświadczenia w tym duchu wypowiedziane zostały przez rossyjskiego ministra spraw zagranicznych w kwietniu 1912, gdy sojusz między Serbią i Bułgarią w sprawie rozdziału terytoryów, ustanawiający Rosyję sędzią rozjemczym, został zawarty już w lutym i że po tych oświadczeniach nastąpiło zawarcie pokoju w lipcu, w którym się groziło Austrii na wypadek przemijającej okupacyi Sandżaku.

Referent omawiał w końcu stosunki gospodarcze i podniósł, że należy się wcześniej przygotować na zawarcie traktatów handlowych.

Del. Baerenreiter wywodzi, że na ogół *exposé* zostało przyjęte optymistycznie. Mowca wskazał na konieczność utrzymania dobrych stosunków z Serbią, oraz potrzebę strzeżenia praw Towarzystwa kolei orientalnych wobec tego, że Serbia prawem kaduka zabrała serbską część linii kolejowej Towarzystwa.

Co do Rumunii oświadczył mowca, że nie należy zapominać, iż droga nie tylko geograficzna, ale także polityczna prowadzi do Rumunii przez Węgry. Stąd wynika konieczność odpowiedniego obchodzenia się z Rumunami siedmiogrodzkimi.

Mowca cieszy się z powodu, że spory między Włochami i Austrią zmniejszają się i że załatwiają się w sposób lojalny. Spo-

dziewa się też, że przy tej dobrej atmosferze, jaka teraz między obu państwami panuje, trudności albańskie zostaną łatwiej usunięte. W sprawie stosunku do Rosyji wyraził mowca życzenie, by ten stosunek był istotnie taki, jak go opisuje *exposé*: z zadowoleniem zaś wita mowca przyjazny stosunek do Francyi, choć nie widać go na polu finansowem. Wielkiem zadowoleniem przejmuje mowcę dalej przywrócenie tradycyjnie dobrych stosunków z Anglią.

Na ogół *exposé* jest zdaniem mowcy dowodem, że wiele stosunków czeka jeszcze na wyjaśnienie. Przeciwności między obiema grupami mocarstw trwają dalej, zbrojenia również czynione są w dalszym ciągu i Austriya musi w nich brać udział, jeśli nie ma pozostać w tyle. — Niektóre Towarzystwa i przedsiębiorstwa robią obrzycie interesy, ale ogólne stosunki gospodarcze cierpią bardzo, a za lat kilka okręty, które kosztowały setki milionów, będą miały wartość starego żelazka.

Mowca zakończył, wykazując konieczność poprawy stosunków wewnątrzno-politycznych.

Na tem obrady przerwano.

Przew. Fuchs oznajmił, że od dziś zarządzi dziennie po dwa posiedzenia komisyi: od g. 10 rano do 1 po południu i od pół do 4 do 7. Dyskusya nad polityką zagraniczną będzie, jak zdaje się, już w sobotę ukończona.

Budapeszt. Przybył tu hr. Stuerghk w towarzystwie radcy min. Erhardta.

Awans majowy

w c. k. obronie krajowej.

(II) W oddziałach wojskowych zakładów hodowli koni zamianowany rot-

mistrzem porucznik Franciszek Mayern z oddziału wojskowego stacyi ogierów państwowych w Sądowej Wiszni.

W etacie oficerów dla służby lokalnej zamianowany kapitanem porucznik Artur Linde, nadkompl. w 19 pp., w oddziale wojskowym dla grupy obr. kraj. komendy XI. korpusu.

W korpusie oficerów prowiantowych zamianowani: porucznikiem oficerem prowiantowym, podporucznik oficer rachunkowy Jan Maier 31 pp.; podporucznikami oficerami prowiantowymi zastępcy oficerów prowiantowych: Józef Treschnak 21 dyw. haubic poln. obr. kraj., Gustaw Melzer 22 pp., Emil Pospisil 35 pp. i Józef Pohner 34 pp.

W rezerwie zamianowani porucznikami podporucznicy: Otto Wall i Edmund Scheidtenberger 31 pp., Albert Guttenstein i Herman Machura 31 pp., Władysław Sikorski 35 pp., August Eschner 35 pp., Jan Nagrodzki 20 pp.

W korpusie oficerskim audytorów zamianowani: podpułkownikiem-audytorem, major-audytor Jan Suran z komendy obr. kraj. w Przemyślu; majorem-audytorem, kapitan-audytor Jarosław Vávra z sądu obr. kraj. w Przemyślu.

W korpusie lekarskim zamianowani: lekarzami sztabowymi, lekarze pułkowi: dr. Henryk Berger z 19 pp. w komendzie obr. kraj. w Krakowie, dr. Karol Brenner 32 pp., dr. Arnold Raschkes z 16 pp. w powiatowej komendzie uzupełniającej w Krakowie, dr. Adolf Beigel z 43 dywizyi haubic polnych obr. kraj., dr. Teofil Bardach 35 pp., dr. Jan Hand z 31 w 19 pp., dr. dr. Henryk Frachtman 17 pp., Franciszek Fleischhans z 44 dywizyi haubic poln. obr. kraj. w 44 dyw. dział poln. obr. kraj., dr. Alojzy Beran z 4 p. ul. w 31 pp., dr. Jakób Katz 18 pp.; lekarzami pułkowymi, starsi lekarze: dr. Rościśław Bilas 20 pp., dr. Józef Grund 45 dyw. haubic poln. obr. kraj., dr. Rudolf Klein 33 pp., dr. Leon Fa-

56)

Józef Weysenhoff.

PUSZCZA.

POWIEŚĆ.

XVII.

(Ciąg dalszy).

Moroz, usłyszawszy o rozkazach pana, wynurzył się z cieniu, w którym deptał zwykle, pogrążony w technice swych wielorakich funkcji — nasunął się, napraszał się tylko o konfidencyę. Aż Edward zrozumiał przymilne błyski oczu Morozu i ogłosił mu swój zamiar:

— Jadę do Osowy, do pana Sasa.

— I pięknie panoczek. — A nie lepiej byłoby kiedy rozdnieje? — *ćma*¹⁾ dzisiaj straszna.

— Nie; pojadę.

— Przykazałby wielmożny pan strzelby zabrać, jaby ich na wschód słońca już do Osowy przywiózł?

— Na cóżby? niema teraz polowania.

— Ojcie, panoczek! chciawszy, tak przez dzień nastrozalas, że i kałamazkę pełną nawalisz. Ciecieruki już młode farbowne, kaczek przepała na jeziorkach, gdzie one już za morze naradzają się; kuropatwy po rzysskach, bekasy po łąkach. —

— Drobna zwierzyna — odrzekł pogardliwie Kotowicz.

— I nie pańska — ustępował Moroz — choć i panu czasem można podziwaczyć się. Bywało, pan marszałek z pod wyłta ciecioruków bit...

Moroz miał zwyczaj nie zaprzeczać Kotowiczowi, jakby znał etykietę roznów z panującymi. Nie znaczy to, aby był zawsze tego samego, co Kotowicz, zdania i aby nie chciał swoim księciem kierować. Chytry to był minister.

Edward, nieczuły dzisiaj na ponęty myśliwski, nie ustępował. Poczul Moroz, że nie postawi na swoim, nawet w sprawie odłożenia wycieczki aż do świtu.

Szczekanie psów obowiązkowe, nie napaścizne, lecz służbiste, ogłosiło, że konie podano przed ganek. Zanim wyszedł z domu, Edward chciał okazać Morozowi, że ocenia troskliwość, odbita w oczach starego sługi — już przyjaciela — i wyciągnął do niego rękę.

— Do widzenia, Moroz — rzekł miękko.

— *Boh spasaj* panoczka! — odrzekł stary i chwyciwszy oburącz dłoń Edwarda, przycisnął ją mocno do ust.

A Kotowicz pocałował strzelca w głowę czysto wystrzyżoną, kryjącą pod falistą czaszką uczciwie przebiegi.

Gdy już Edward desiał konia, skarogniadego Filuta, a Turmowicz kasztanowatej Lalki, Moroz dawał instrukcyę Turmowiczowi:

— Ty, Antoluk, nie prowadź pana po małej drodze do Oresy, tylko po wielkiej. A gdzie *nie wiedziesz*, puść konia. Ty nie głupi, a wszystko koń od ciebie mądrzejszy.

— *Dobre* — odrzekł Turmowicz.

Pojechali. Zrazu Kotowicz sądził, że nie widzi drogi z powodu bezpośredniego przejścia od światła do ciemności, ale gdy pchnął konia do kłusa, zauważył, że koń stapa jakby miał nogi związane, osadzając się ostrożnie na zadzie. Wiedział zaś z doświadczenia, że Filut ma zwykle kłusa posuwistego i że do-

brze idzie w cuglu. Noc była rzeczywiście bardzo ciemna; nawet koń trudno się w niej orientował.

Ale z początku jechało się wielkim pocztowym traktem między brzożami, które po dłuższym wpatrywaniu się widać było po obu bokach, jak niska kolumnada, na której wysoko wisił strop lekko szumiący. Konie, jeden obok drugiego, poszły śmiałej kłusa. Goście nie przechodził dalej przez dwie wiorsty lasu i podobny był wówczas do głębokiego jaru między czarnymi skałami. Jechało się jednak coraz pewniej, konie rozgrzały się i sunęły szybciej.

Kotowicz był dobrym jeźdźcą i na wielu już koniach siedział; znał to zwierzę człowiekowi usługujące, ale dumne i buntownicze; czasem rycerskie i ambitne, czasem znowu bezmyślnie płochę, niedowierzające własnemu cieniowi, jakby przesadnie, rzadko człowiekowi szczerze przyjazne, ale wtedy już zrastające się z nim w jeden organizm, czułe na każdy ruch, nawet na moralne usposobienie jeźdźcy. Filut od pierwszej przejażdżki wydał się Edwardowi koniem przyjaznym. Szedł nadzwyczaj czujnie z nastawionemi uszami, zwalniał biegu w miejscach ciemniejszych, wypływał z dziarskiem parknięciem na cień rzadziej, jakby ogłaszając, że poznaje przy drodze widziane już przedmioty. Zupełnie jak Edward, który zapadał chwilami w niewiadomość gruntu i okolicy, potem znowu cieszył się, poznając to wielką sosnę przy drodze, to mostek na ruczaju, to znowu stwierdzając powonieniem, że mija chaty smolarzy, śpiące w ciemności niedaleko od gościńca.

Tak było, póki jechał szerokim traktem i swojemi włóściami, które już poznał w ciągu objazdów. Ale na dziewiątej wiorście trzeba było skręcić z gościńca na lewo, na drogę polną, dużo węższą i krętą, jak łożysko strumienia. Gdyby Turmowicz nie wstrzymał

konia i nie wskazał bocznej drogi, możeby Kotowicz ją minął. I Filut po raz pierwszy się zagapił: skręcając w lewo zbyt spieszenie, natknął się na jakąś przeszkodę tak bliską, że ją musiał skokiem przesadzić — Edward nie zrozumiał odrazu, ale obejrzwszy się, przypomniał, że widział tam za dnia bardzo niski krzyż wkopany na samej granicy drogi i pola, podobno dla uproszenia błogostawieństwa Bożego dla pól, ale wyglądający ponuro, jak mogiła samobójcy. Koń, zbity nieco z drogi, przeskoczył ramie krzyża. — Nieprzyjemny dreszcz przeszedł Edwarda.

I koniowi przyszły do głowy jakby przesądne strachy. Szedł zaledwie truchta, boczył się czasem trwożnie od krzaków, to znowu grał chrapliwie zdławionem przez emocyę gardłem. Edward kazał Turmowiczowi jechać naprzód, bo Lalka szła spokojniej, a leśnik znał lepiej drogę, która, kręta i zadarniona, była jednak tak zwana „wielką drogą” ku mostowi na rzece Oresie. Zabłądzić było tu łatwo; droga przechodziła naprzód przez porębę leśną, potem przez pola i łąki, nieoparta nigdzie o granicę stała, której można by się trzymać, czy to sciana lasu, czy rząd domów. Jakoś jednak domacano się właściwego kierunku, najmniej wzrokiem, który ledwie przebijał sznizowy promień, raczej zastrzyżonymi przez konieczność innymi zmysłami: dotykaniem, słuchem i węchem. I kawałka zabrnęła znowu na drogę, pachnącą wielkim lasem, jeszcze ciemniejszą, ale ogrodzoną od zbożeń przez gaszce. Edward nauczył się już od Morozu sposobu orientacyi w takich wypadkach: patrzył na niebo — majaczyło tam wysoko wązkie rozwarcie, niby pęknięcie czarnej opony, nakrywającej pochód. Ale trzeba było jechać stępa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

¹⁾ ciemność.

san 18 pp.; rezerwowymi lekarzami pułkowymi, starsi lekarze: dr. Teodor Frankl 21 dyw. haubic poln. obr. kraj., dr. Leon Girjók 44 dyw. haubic poln. obr. kraj., dr. Ignacy Allerhand 19 pp.

W etacie oficerów rachunkowych zamianowani: podporucznikami rachunkowymi, zastępcy oficerów rachunkowych: Franciszek Hartmann 2 p. ul., Antoni Piróg 22 pp., Jan Henzl z 34 pp. w 22 dyw. dział poln. obr. kraj., Jan Seepold z 36 w 17 pp.

W intendenturze zamianowani starszym intendentem II. klasy intendent Jerzy Michalski z intendencji komendy obr. kraj. we Lwowie; intendentem podintendent Ryszard Wiszniewski z Ministerstwa obr. kraj.

W etacie urzędników kontroli rachunkowej zamianowani: starszym radcą rachunkowym I klasy, starszy radca rachunkowy II. klasy Rudolf Waraschitz z intendencji komendy obr. kraj. we Lwowie.

W żandarmerii zamianowani: pułkownikiem, podpułkownik Eugeniusz Dąbrowiecki, komendant kraj. komendy żandarmerii nr. 14 w Celowcu; podpułkownikiem, major Adolf Staromiejski, adiutant inspektora żandarmerii; majorami, rotmistrzami: Aleksander Gawrański z krajowej komendy żandarmerii nr. 5 we Lwowie, Karol Schmidt z kraj. komendy żandarmerii nr. 1 w Wiedniu w kraj. komendzie żandarmerii nr. 5 we Lwowie; rotmistrzami, Wilhelm Geppert, Karol Vyčichl, Alfons Schickl, Stefan Dorosz z krajowej komendy żandarmerii nr. 5 we Lwowie; porucznikiem, podporucznik Fryderyk Preisher z kraj. komendy żandarmerii nr. 13 w Czerniowcach; podporucznikiem rachunkowym, komendant posterunku, tytularny wachmistrz Otto Graf z kraj. komendy żandarmerii nr. 8 w Linzu w kraj. komendzie żandarmerii nr. 5 we Lwowie.

Stanowisko hr. Apponyiego w węg. partyi niezawisłości.

Pismo dogorywającego Franciszka Kossutha, zalecające stronnictwu, by posterunek w niem naczelnym oddany był hr. Apponyiemu, wywołało niemiłe wśród posłów tego obozu zdumienie, zarazem zaś rzuca sporo światła na zajęcia, jakie zdarzyły się świeżo za kulisami a w znacznej części pozostały tajemniczą dla ogółu.

As Est pisze w tej sprawie: Pod koniec marca, gdy nie pojawiła się jeszcze w prasie wiadomość o projekcie wycieczki posłów z partyi niezawisłości do Petersburga — dotarła do klubu stronnictwa niepodległości pogołoska tej treści, że hr. Apponyi niezadowolony jest z toku spraw partyi. Jeden z członków prezydium stronnictwa odwiedził wówczas hr. Apponyiego i prosił go o przybycie do klubu.

Zyczeniu temu uczynił hr. Apponyi zgodę, a w przemówieniu, którą wygłosił, nie

zatak niezadowolenia z powodu stanowiska, zajętego przez niektórych członków stronnictwa wobec spraw zagranicznych. Hr. Apponyi oświadczył, że jeśli dalej miano atakować trójprzymierze, trudno byłoby mu pozostać w stronnictwie. Udało się jednak ostatecznie wyrównać różnice poglądów. Gdy atoli pisarce zaczęli o projekcie politycznej wycieczki do Petersburga i gdy głosy te odbiły się donośnym echem w prasie zagranicznej, oświadczył hr. Apponyi w klubie ponownie, iż projektu takiej wycieczki nie może pochwalać, niezłownie bowiem skłania się całą mocą przekonani ku trójprzymierzu. A kiedy inni członkowie stronnictwa mimo to rozprawiali nad wspomnianym projektem, zapowiedział hr. Apponyi, że dalsza na ten temat dyskusja równałaby się zmuszeniu go do ustąpienia ze związku partyi.

Znając usposobienie większości stronnictwa, wiedział hr. Karolyi, że ta większość zwróci się przeciwko hr. Apponyiemu, gdyby dalej nalegał on na uwzględnienie swych życzeń. Wpływem swym tedy usiłował rozbroić tych członków partyi, którzy w najjaskrawszym pozostawali przeciwieństwie wobec hr. Apponyiego. Nie było to łatwym zadaniem, gdyż owi członkowie partyi powoływali się na to, że przy zjednoczeniu Kossuthowców z Justhowcami, hr. Apponyi tak samo, jak Justh, Kossuth i hr. Karolyi wyraźnie stwierdzili, że trwają nadal co do spraw zewnętrznych na swem stanowisku i że nawzajem pozostawiają sobie wolną rękę. Owóż pismo to obecnie tak tłumaczy, jak gdyby służyć miało dla wzmożenia pozycji hr. Apponyiego w stronnictwie. Skutek jednakże miało ono wręcz przeciwny. Przy ponownem zespłaniu obu frakcyj niepodległościowych niemal trudności sprawiała kwestya, jaką pozycję zawarować hr. Apponyiemu bez poddawania stronnictwa pod jego komendę. Kwestye tę ex re fuzji rozstrzygnięto i kierujący członkowie partyi niezawisłości, którzy sprawę przy sposobności listu Kossutha omówili, orzekli, że owo pismo Kossutha w niczem nie może zmniejszyć pozycji hr. Apponyiego w stronnictwie.

Hr. Karolyi po kilku dniach nieobecności powróciłszy d. 5 b. m. do Budapesztu, wieczorem zaraz pokazał się w klubie. Na zapytanie, jakie jest stanowisko jego wobec debreczyńskiego pisma Kossutha, oświadczył hr. Karolyi, że pismo to poznał dopiero po przybyciu i zauważył chyba tyle może na razie, iż nie tylko uznaje za rzecz naturalną, lecz także w zupełności podziela przywiązanie i szacunek dla hr. Apponyiego, wyzieraające z każdego niemal wiersza listu.

Gdy hr. Karolyiemu zwrócono uwagę na pogłoski o dyferencyach pomiędzy nim a hr. Apponyiem w kwestjach polityki zagranicznej, odpowiedział on, że partyi niepodległości rzezcza nie jest zajmowanie się sprawą trójprzymierza. Tak więc niepodobna było ustalić żadnego oficjalnego stosunku w tej mierze. Wytoczono zaś całą sprawę w nadziei, że doprowadzi ona do rozdzwiewku pomiędzy hr. Karolyim a hr. Apponyiem. Ta jednak się nie uda. Wiadomo wszystkim, że w sprawach zagranicznych poglądy tych dwu polityków nie są identyczne. Stwierdzono to

już przy sposobności fuzji, jakkolwiek owa okoliczność nie udaremniła dojścia jej do skutku. I chociaż stronnictwom pracy byłoby to bardzo na rękę, jedność partyi niepodległości nie pójdzie z tej przyczyny w rozpłytkę.

Tak brzmiały słowa p. hr. Karolyiego w odpowiedzi na pogłoski o jego stosunku do hr. Apponyiego.

Z pod berła rosyjskiego.

(Panowanie reakcyi).

P. Goremykin nie zawiódł związanych z jego nominacją horoskopów. Skostniały w swem reakcyonizmie starzec, próbował wprowadzić zrazu grać na nutę liberalną, nie omamiał jednak nikogo. Może zagranicą, tu i ówdzie, uwierzono jego pięknym słówkom, nie zobowiązującym do niczego; w Rosyji wiedziano aż nadto dobrze, iż między słowami i czynami p. Goremykina rychło dojdzie do rażącego rozdzwiewku. I nie omylono się bynajmniej: Zarządzenia nowego premiera zabarwiały się coraz wyraziściej, nabierały soczystości i wyraźnych konturów. Jasno i dobitnie zaznaczył się w czynach jego dawno wypróbowany program rządów.

W swoim czasie cała prasa rosyjska i polska omawiała obszernie fakt unicestwienia jednym zamachem pióra oświatowej akcji polskiej. Mrzonki konstytucyjne rozwały się rychło, jak senna mara, krocie z trudem granadzone i ulokowane w rozmaitych stowarzyszeniach, ochronkach, szkołkach, przepały bezpowrotnie, zmarniały przed wydaniem oczekiwanego plonu.

Ostały się na razie instytucye dobroczynne, z polityką wielką czy małą nie absolutnie nie mające wspólnego, związane pod hasłem miłosierdzia i pomocy materialnej i moralnej najdotkliwiej przez los upośledzonych.

I na nie przyszła kolej: reakcyjne zapędy i tutaj święcić musiały triumf zupełny. Głównie ucierpiał tym razem Podole, Wołyń i Ukraina, a może niezbyt od prawdy odbiegać będzie powszechne w tamtych stronach mniemanie, że palce umaczał w tej smutnej sprawie mianowany z urzędu podolski gubernialny marszałek szlachty, p. Rakowicz.

Ongi, niezbyt co prawda dawno, nie krył się pan rotmistrz ułanów czy dragonów ze swymi sympatjami polskimi i przekonaniem liberalnymi. Nawet bogaty ożenek, który zmieniał wojskowego w podolskiego ziemianina, nie wpłynął zrazu na zmianę jego przekonani politycznych. Wreszcie pewnego dnia — a nie jest to w rosyjskiem społeczeństwie fakt wyjątkowy — stał się p. Rakowicz skrajnym reakcyonistą i należał w Radzie państwa do grupy posłów, najsilniej akcentujących wrogie względem Polaków usposobienie. Wpływ posiada, szkodzić pragnie i potrafi, a skoro na czele rządu stoi pokrewny mu w zapatrywaniach p. Goremykin, łatwo dośpiewać resztę zwrotek tej boleśnej dla nas piosenki.

Kraj warszawski oświeśla omawianą sprawę w następujący sposób:

Niedawno temu donosiliśmy o zamknięciu całego szeregu towarzystw na Litwie i Rusi, oraz w kilku guberniach cesarstwa, a to na zasadzie przepisu, na mocy którego stowarzyszenia, mające w swych ustawach cele wyznaniowe, mogą być rejestrowane tylko przez ministra spraw wewnętrznych. Między zamkniętymi instytucjami było Stowarzyszenie służących im. św. Zyty i Towarzystwo dobroczynności w Charkowie, to ostatecznie dla tego, że utrzymywało ochronkę dla dzieci katolickich.

Świeżo znów I-szy departament senatu rządzącego przychylił się do wniosku general-gubernatora kijowskiego, podolskiego i wołyńskiego w sprawie zamknięcia siedmiu katolickich Towarzystw dobroczynności, istniejących w granicach general-gubernatorstwa. Dzienniki petersburskie, donosząc o tem, streszczają motywy, jakimi general-gubernator żądał swe uzasadni.

General-gubernator zaznacza, że senat rządzący ukazem swoim z dn. 18 kwietnia 1913 r. unieważnił postanowienie podolskiej komisji gubernialnej do spraw związków i stowarzyszeń, dotyczące zarejestrowania „Rzymsko-katolickiego towarzystwa dobroczynności w Winnicy”, które równolegle z celami filantropijnymi rozwijało działalność religijno-oświatową, opartą na prawie towarzystwa tego otwierania szkół wyłącznie dla uczniów wyznania rzymsko-katolickiego.

Wobec tego podolska komisja gubernialna dokonała rewizji innych rzymsko-katolickich Towarzystw dobroczynności, przez nią zarejestrowanych, przyczem okazało się, że podobne cele wytknęły sobie towarzystwa następujące: „Latycowski towarzystwo rzymsko-katolickie”, „Dom polski w Mohylowie podolskim”, „Rzymsko-katolickie towarzystwo dobroczynności w Kamieńcu Podolskim”, „Koło kobiet katolicek pod nazwą „Praca”, „Rzymsko-katolickie towarzystwo dobroczynności w Nowej Uszycy”, „Janpolskie rzymsko-katolickie towarzystwo dobroczynności” i „Rzymsko-katolickie towarzystwo dobroczynności na powiat olgopolski”.

Drugi objaw rozwielmożnienia się reakcyi — to sprawa znanego naruszenia przez rząd nietykalności poselskiej. Pisaliśmy o tem obszerniej przed kilku dniami: dalsze etapy zasadniczego nieporozumienia na razie nie są jeszcze znane.

W Dumie — jak doniosły krótko Jerpesze — spotkał się p. Goremykin z nieprzyjaznym przyjęciem na ławach lewicy. Pono istnieje zamiar rozwiązania rosyjskiej Izby posłów.

W najbliższych dniach więc możemy być świadkami ciekawych przejęs.

Z pod berła pruskiego.

[Smutny fakt. — Pociuszająca statystyka].

Pisma poznańskie przynoszą smutną wiadomość, że dr. Górski z Berlina sprzedał majątek Stężyce na Kaszubach komisji kolo-

27)

MATKA.

(Arthur Dourliac: Le supplice d' une mère).

(Ciąg dalszy).

XIII.

Życie w małym domu przy ulicy d'Isle upływało obecnie w ciszy i spokoju; panowały tu praca i harmonia wzajemna.

Daleki od tęsknoty za gorączkową egzystencją studencką, za sztucznymi przyjemnościami stolicy i hałaśliwym ruchem dzielnicy, Jan z całą przyjemnością oddawał się rozkoszy życia rodzinnego.

Przez okno otwarte, wraz z rannym powiewem wpływały wonie kwiatów i szczybiot ptaszek w gniazdkach; pnące róże rozkwitły na jego balkonie, śmiały wróbelki siadały na baryerze, przypatrując się z bezczelnym wyrazem jego pracy, a gdy podnosił na chwilę oczy od książki, widział w cieniu altanki z glicyny piękny profil matki, pochylony nad robotą, lub wdzięczną postać siostry, przesuwającą się po ścieżkach, pielęgnowującą kwiaty.

Był szczęśliwy!

Czasami jednakże, zmarszczka złościła się na jego czole; zamyslał się, z oczami utopionymi w przestrzeń, wywołując obraz zaledwie spostrzeżony: wątłą dziewczętkę z zapadniętymi policzkami, o przejrzystej dłoni, która przez sekundę spożyła na jego rękę i której słodkie dotknięcie jeszcze teraz o dreszcz go przyprawiało.

Bardzo często, w czasie tych lat samotności, zapamiętałej pracy, ta słodka zjawia przychodziła dodawać mu odwagi w chwilach zniechęcenia. Wieczorami, przy lampie, unosiła się nad nim jak mgła; zdawało mu się, że się nad nim pochyla, i czuł się mniej samotny i opuszczonej.

Nigdy odtąd nie widział bladej podróźnej, lecz myślał o niej często i w każdym liście od siostry, wśród pensjonarskich opisów najdrobniejszych wypadków prowincjonalnych, szukał nazwiska panny Desneuille, dziwiąc się, że go nie znajdował.

A teraz, był uradowany, że znajduje się przy niej, że oddycha tem samem powietrzem, patrzy na to samo niebo, śledząc okiem chmurkę, która płynie po nad najwyższymi kominami fabryki, zbliżała się zwolna do wielkich drzew parku ulicy Royale, gdzie Rena przechadzała się, pełna uroku w swojej niemocy.

Lekkie kroki, szelest sukni, odrywały go od marzeń.

Była to Lucy, której droga obecność rozpraszała te szalone myśli.

Lubiła wpadać do niego, pod pierwszym lepszym pretekstem, chodzić tam i napowrót po pokoju, ustawiać sprzątkę, otwierać jedną lub drugą szafę, przeglądając kołnierzyki, krawatki, uszczęśliwiona jeżeli przypadkiem znalazła gdzieś jaki guzik do przyszywania lub coś do naprawienia. A wtedy, wyciągając co przedziej igłę, napastrzek, nie ukrywała wcale radości, że odzyskała brata, że ma go teraz w domu, dla siebie.

Odgadywał jej obecność, ale udając, że nie widzi, zagłębiał się w jakieś grube dzieło o anatomii, uśmiechając się pod wąsem.

— Czy nie zawadzam ci Janku?

— Widzisz przecie, że nie, moja droga. Kręciła się w około niego, nie mogąc

ustać na miejscu, podskakując jak ptaszek, przynosząc całe snopy kwiatów, aby rozwelelić pokój, ustawiała bukiety w wazonach, zaczynała ołówki z powagą, pochylała się aby z poza ramienia młodego człowieka zobaczyć jakiś szkaradny szkielec w książce i przy tej „sposobności“ składała głośny pocałunek na czole brata, mówiąc z minką przerażoną:

— Fe! szkaradziństwo.

Następnie odlatywała jak motylek.

Jan objął już na siebie część klienteli doktora Irovoix, który miał zamiar całkowicie mu ją ustąpić i usunąć się do posiadłości, którą miał w okolicach, nad brzegiem Oise, gdzie oddawał się często przyjemności rybołówstwa, podczas gdy Andrzej zapamiętałe wiosłował.

Wypadki, w których Fernand odegrał tak haniebną rolę, były zdrową nauką dla Andrzeja i spowodowały całkowite zerwanie stosunków pomiędzy dwoma kolegami.

Zresztą, chociaż panna Doucelard cofnęła swoją skargę, chociaż całą sprawę umorzono, nabrała ona ogromnego rozgłosu i pan Lesueur, oburzony i wściekły z powodu plamy na swoim imieniu, nie zważając na wszelkie błagania, wysłał winnego do Ameryki.

Obecnie, spotkawszy panią Cauvy, kłaniał się jej bardzo nisko, odwracając głowę. Ciotka Benedykta, dotknięta w jedynem swoim uczuciu, nie mogła przebaczyć... nie swemu siostrzeńcowi, lecz doktorowi Cauvy, którego z niekonsekwencją sobie właściwą, czyniła odpowiedzialnym za winę, której nie popełnił.

Obłudnik! szuler! fałszywy mędrzec!

Człowiek stracony, zhańbiony, gdyby nie dziwna wspaniałomyślność, p. Parkera. Czy rzeczywiście był on jego krewnym?

I trzeba było widzieć jej minki niewinne, spuszczone oczy, ręce pobożnie zło-

żone, gdy wygłaszała swoje jadowite insynuacje?

Kuzyn z Ameryki!

Otóż to!

A więc coś podobnego istnieje nie tylko w książkach, moje panie?

Osobistość wypakowana dolarami, spadzająca z nieba bez uprzedzenia, i placąca na pierwsze zażądanie dziesięć tysięcy franków za smarkacza, którego od dziecka nie widział... To bardzo szcze-gól-ne.

Trzeba było słyszeć ten wyraz, wymawiany z naciskiem i złośliwym uśmiechem.

Gadania te, nieco powściągnięte słuszną obawą, jaką napełniał ją Amerykanin i ograniczone dotychczas na ścisłe kółko najpoufniejszych znajomych starej panny, doszły jednakże do wiadomości Jana; cierpiał nad tem, tembardziej, że nie mógł im nakazać milczenia, a sam się domyślał, że w życiu jego istnieje bolesna jakaś tajemnica.

Czy i w jaki sposób pan Parker był w nią wmieszany?

Wypadałoby zapytać o to matkę, ale przed takim badaniem wzdrgała się cała jego, subtelnie czująca dusza.

Jednakże, mogła nadejść chwila, gdzie trzeba będzie przerwać to milczenie, nakazane czcią dla matki. Jeżeli nie w imię własnej przyszłości, to miał prawo pomysleć o przyszłości siostry, zając się wydaniem jej za mąż. Dziwiły go już niemal bezpodstawne odmowne odpowiedzi wdowy, na wszelkie propozycye tego rodzaju.

Dopóki serce Lucy milczało, nie było się czem kłopotać, ale przecież ono musi kiedyś przemówić.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nizacyjnej. Kupił on ten majątek, obejmujący 1900 morgów, przed trzema laty za 235.000 marek, rozparcelował około 200 morgów, na czym zarobił około 40.000 marek. Pozostałe 1700 morgów przy likwidacji w lutym zamierzał kupić pewien polski nabywca z Oliwy, któryby z pewnością ów szmat ziemi dla społeczeństwa polskiego był uratował. Dr. Górski nie dopuścił jednak do tego i sprzedał Stężyce za 285.000 marek komisji kolonizacyjnej, zaprzeczając w ten sposób duży kawał polskiej ziemi na zawsze i zadając sprawę polskiej na Kaszubach cios bolesny.

W tych dniach ukazał się w druku, jako najświeższa publikacja pruskiego krajowego urzędu statystycznego, rocznik statystyczny IX. dla państwa pruskiego za rok 1913. W przedmowie wyszczególniono, w których działach statystyki dołącza się obecnie zupełnie nowe, dotychczas jeszcze nigdzie nie publikowane wyniki dochodzeń urzędowych. Znajdujemy w tej statystyce ciekawość dla nas nowe dane urzędowe, zwłaszcza co do ludności w Prusach. Nigdzie dotychczas nie ogłoszone są zwłaszcza cyfry ludności według poszczególnych grup wieku, według wyznania, dalej co do płodności kobiet niemieckich i polskich, co do miejsca urodzenia ludności obwodu przemysłowego nadreńskiego-westfalskiego, a zwłaszcza tamtejszych Polaków; również są tam nowe uzupełnienia dotychczasowej statystyki języka ojczystego i wyznania ludności we wschodnich dzielnicach, oraz dane statystyczne o polskich i niemieckich przemysłowcach w Księstwie Poniańskim. Wszystkie te publikacje opierają się jeszcze na wynikach ostatniego spisu ludności z dn. 1 grudnia 1910 r., ulegną one zatem zmianie po dokonaniu spisu przyszłorocznego, są jednak dla nas chwilowo bardzo interesujące.

Bardzo jasny i przejrzysty pogląd podaje statystyka na płodność kobiet polskich i niemieckich w obwodach regencyjnych, poznańskim, bydgoskim, gdańskim, kwidzińskim, olsztynskim i opolskim.

W dniu 1 grudnia 1910 liczone w wymienionych obwodach, we wschodnich dzielnicach Prus 626.056 niemieckich a 614.447 polskich matek — mężatek, wdów, rozwódek — mających dzieci. Zadnego dziecka nie miało 43.507 Niemek a tylko 28.966 Polek, natomiast ponad dziewięćseto dzieci miało tylko 80.807 Niemek a 133.164 Polek.

Do tych ciekawych cyfr statystycznych powrócimy jeszcze jutro.

Huerta a Wilson.

Typowy idealista, profesor Uniwersytetu, osadzony na posterunku prezydenta Stanów, znalazł się Wilson w bardzo nieprzyjemnym położeniu. Gdy przed rokiem postanowił z wyżyny prezydyjnego swego fotelu, iż nie dopuści, by zwykły morderca był głową sąsiedniej Republiki, zdawało się (nietylko jemu samemu), że do kilku tygodni Huerta zniknie z widowni.

Nadzieja zawiodła. Pierwsze, po tragicznym Madery końcu, wybory — mniejsza o to, jakim przeprowadzone sposobem — przyniosły zatwierdzenie wyboru Huerty, jako prezydenta Meksyku i ani jawna przeciwko niemu kampania, ani skryta walka podjazdowa nie zdołały zmienić tego faktu: Huerta pozostał u steru.

Pozostał pomimo, że zwróciło się przeciwko niemu powstanie pod wodzą Carranza i Villi. Nie ustąpił nawet wówczas, gdy z powodu wypadku w Tampico wydało się Stanom, iż znalazły piękny, klasyczny powód, by siłą mocą zatłoczyć się z Huerta. Urządzono więc ekspedycję przeciw zachwałemu uzurpatorowi. Wyruszyła na jego pogrom niemal cała imponująca flota Stanów. Ale tygodnie mijają, a oręż amerykański po za zajęciem Veracruz, na co nie trzeba było uciekać się aż do tak rozległych środków, nie zdołał żadnego znacniejszego osiągnąć sukcesu. Przeciwnie, odnosi się wrażenie, jakby owa wyprawa przydała tylko blasku Huercie. Amerykanie, zgoda niepewni stanowiska generalicyi powstańców — z wyjątkiem chyba „generała” Villi, analfabety, prostego rozbójnika, który osiedlił kilka lat w kryminale, — zaplątali się w awanturę nietylko nie miłą, lecz nawet niebezpieczną. Z tego niebezpieczeństwa zdają też sobie jasno sprawę w Białym Domu — dzisiaj!

Państwa południowo-amerykańskie, t. zw. „ABC” (Argentyna, Brazylia, Chile) podały Stanom pomocną rękę, ofiarując swe usługi celem zapośredniczenia.

Ze znaną skwapliwością kierownik polityki zagranicznej Stanów, Bryan, przyjął ową medycynę. Czy państwa „ABC” kierowały się wyłącznie przyjaznym dla Stanów afektem, czy też szło im raczej, by zapobiedz takim krokom Stanów, które potem nie dałyby się już cofnąć, a mogłyby wywołać burzę w całej Ameryce, — nie wiadomo. Bryan oczywiście wolał wierzyć, że zachodzi tu pierwsza z dwu owych możliwości, lecz

zamiast pośrednikiem — jak to bywa w zwyczajnie — pozostawił wolną rękę — zwłaszcza, że wiedzieli oni, iż ustąpienie Huerty musi stanowić *conditio sine qua non* — wpadł Bryan na osobliwy pomysł: oto zapragnął, by także europejskie państwa przyłączyły się do medycyny. Cały świat — z wyjątkiem tylko Wilsona i Bryana — przewidywał odrazu, jakie ów krok musi mieć następstwa.

Państwa południowo-amerykańskie dopatrzyły się w projekcie Bryana spostonowania ich powagi, to też skutki medycyny są bardzo marne. Już niema być w niej mowy o zrzuconiu Huerty, tylko sprawa salw honorowych w Tampico dostanie się znowu pod obrady.

Niepotrzebne skojarzenie pośredników europejskich z południowo-amerykańskimi zwyciężyła cała skuteczność pośrednictwa; za wiele zawezwano kucharek i oto obejść się wypadnie bez posiłku.

Cóż dalej? Pojedynek Wilsona z Huertą trwający już od roku, zakończył się na razie moralną klęską prezydenta Stanów i rząd Unii będzie musiał suszyć sobie głowę, jakich teraz użyć środków, by Huertę osadzić na łodzi. Jeśli Stanom nie przyjdzie z pomocą n. p. kula rewolwerowa jednego ze mścicieli zamordowanego Madery — ale na to wcale się nie zanosi, — lub też jeśli Huerta sam zniechęcony trudnościami nie ujdzie z widowni, — to Wilsona czeka nie jeden jeszcze twarde orzech do zgryzienia. Huerta umiał sobie w kraju dawać radę także w sprawach finansowych bez Stanów. Świeżo jeszcze wcale gładko doszła do skutku pożyczka 45 milj. pesos dla Meksyku, w zamian za zapisy dłużne na 50 milj. Huerta potrafił dalej armię meksykańską podnieść z 40.000, jak to było za Madery, na 200.000 ludzi; potrafił obsadzić naczelną posterunki prowincyjnymi ludźmi, a sam otoczył się gwardją Los Supremos złożoną z 6000 ludzi, którzy do ostatniej kropli krwi bronąć go będą.

To też prowadzenie wojny na modę boerskiej, z takim upartym, energicznym i przebiegłym potomkiem starego szczeru indyjskiego i z takim obok tego dzielnym żołnierzem, jak Huerta — to nie zabawka. Stany musiałyby drogo okupić zwycięstwo. Musiałaby równie obficie polać się krew, jak strugi złota.

Wilson wie o tem i radby znaleźć drogę honorowego wyjścia z matni, w którą sam się zapędził. Europa niezawodnie nie odmówi mu pomocy, bo i dla niej wojna amerykańska nie byłaby pożądana. Miała już dość wojny, teraz słyszeć o niej nie chce, choćby to były tylko echa z największej oddali.

I może to właśnie pragnienie Europy jest najsilniejszą z rekojmij, które mogą być dane przywróceniu normalnych stosunków pomiędzy Meksykiem a Stanami Zjednoczonymi.

Waszyngton. W Senacie uzasadniał wczoraj Lippert rezolucję, wzywającą prezydenta Wilsona, aby oświadczył, czy ma zamiar pomóc generałowi Villi w objęciu rządów Meksyku. Mowca atakował ostro politykę rządu Stanów Zjednoczonych wobec Meksyku i oświadczył, że rezolucja dzisiejsza ma na celu danie Wilsonowi sposobności do odparcia twierdzenia, iż Stany Zjednoczone przebaczyły zbrodnicemu generałowi Villi.

Veracruz. Most kolejowy na przestrzemi ku San Francisco, oraz mały most w pobliżu zostały wysadzone w powietrze. Także pod innymi mostami znajdują się miny.

KRONIKA.

Lwów, 7 maja.

Kalendarz.

Piątek (8 maja):
Stanisława Biskupa. — Stanisława św. — Marka Ew.

Wschód słońca o godzinie 3:51 rano,
zachód słońca o godzinie 6:49 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 22 Cel.

— **Mianowania i przeniesienia na kolejach państwowych.** Karol Wainer, starszy rewident i zastępca naczelnika oddziału VII. w Stanisławowie, przeniesiony w tym samym charakterze do Pilzna; Antoni Czernicki, rewident, ze Stanisławowa w charakterze naczelnika stacji do Siehowa.

P. Minister kolei żelaznych zamianował Józefa Blaschke'go, starszego rewidenta i naczelnika urzędu ruchu w Krakowie, naczelnikiem urzędu ruchu Lwów-Podzamcze.

— **Rada m. Lwowa** odbędzie posiedzenie w sobotę 9 maja, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Posiedzenie Towarzystwa filologicznego** odbędzie się w sobotę dnia 9 maja b. r., o godzinie 6 w sali VII. na Wszechnicy (I. p.). Porządek dzienny: prof. dr. Jakób Handel: „Na pograniczu etymologii i mitologii”.

— **W sprawie doli funkcyjaryuszów miejskiej kolei elektrycznej.** Na wczorajszym posiedzeniu komisji elektrycznej p. Hüfänger omawiał sprawę mieszkań służby tramwajowej na Gabryelówce. Na obszernym gruncie, zakupionym przez gminę za 209.000 kor., stanęły (część nieznaczna z nich tylko zajmując) dwa gmachy, zbudowane kosztem około 542.000 koron. Nadto urządzenie drogi, kanałów itp. wynosi cyfrę około 80.000 kor., tak, że cały koszt nabycia gruntów, urządzenia drogi, kanałów, budowy itp. wynosi 830.000 kor. W domach tych znajduje się 88 mieszkań przeważnie jednoizbowych, ale z wszystkimi higienicznymi urządzeniami. — Są i dwuizbowe mieszkania, składające się z pokoju, kuchni i przedpokoju. Czynn, jakiego gmina żąda za jednoizbowe mieszkania wraz z podatkiem wodociągowym, wynosi 15 koron 75 hal., przy większych mieszkaniach, stosownie do tego, czy są w parterze, czy na piętrze, czy do słońca i zależnie od wielkości, czynsz waha się od 20 koron do 28 koron. Rozumie się, że czynszami tymi nie może być zamortyzowana kwota, wyłożona na budowę tych gmachów, to też referent wniosł, by gmina rocznie z własnych funduszy dopłaciła kwotę 24.000 koron. Nadto referent przedłożył regulamin domowy dla mieszkańców tych domów. Regulamin dość ostry, zrozumiały jednak tam, gdzie razem zamieszkiwać ma 88 rodzin. Bez takiego regulaminu utrzymanie domów w należytym czystości i porządku byłoby niemożliwe.

Uchwalono część kosztów budowy pokryć pożyczką, zaciągniętą się mającą z funduszu emerytalnego z gwarancją gminy.

Następnie r. B. Lewicki referował statut emerytalny służby kolei elektrycznej. Dotąd podstawą do wymiaru emerytury były tylko ostatnie pobory służbowe. Obecnie wliczany będzie i 50 procent kwaterowego. Dalej odją emerytura wynosić będzie po 10-letniem należeniu do funduszu 40 procent (dawniej 30 proc.) i podnosi się za każdy dalszy rok o 2-4 proc. (dawniej $\frac{1}{18}$ proc.) tak, że po 35-letniej służbie otrzyma ubezpieczony pełną kwotę policzalnych do emerytury poborów (dawniej 70 procent.) Tak samo zmieniono na korzyść pensję wdowią, która wyniesie $\frac{1}{3}$ poborów umarłego (dawniej $\frac{1}{4}$). Sieroce zaopatrzenie wypłacane będzie do 20 roku życia (dawniej do 18). Doniosł również jest zmiana pokrycia ewentualnego niedoboru zestawień bilansowych. Otóż dawniej statut zastrzegał podwyżkę wkładek emerytalnych, dziś taki niedobór pokrywać będzie aż do czasu równowagi bilansowej m. zakład elektryczny. Sprawa tych poprawek wywołała poważną dyskusję, z której okazało się, iż te i owe braki są jeszcze w proponowanym uzupełnieniu — postanowiono więc polecić subkomitetowi opracowanie wszystkich poprawek i rychłe przedłożenie ich pełnej komisji.

— **Koło lwowskie T. N. S. W.** odbędzie posiedzenie w sobotę dnia 9 b. r., o godzinie 7 wieczorem w sali XIII. Uniwersytetu II. p. Na porządku dziennym: dalszy ciąg dyskusji o memoriale Wszechnicy Jagiellońskiej. Rozpocznie prof. J. Jędrzejowski „uwagami o t. zw. reformach Marebotowskich”.

— **Ćwiczenia gimnastyczne** odbywają się z dniem 7 b. m. począwszy na boisku sokolem przy ul. Ceterowskiej, a mianowicie: w poniedziałki, środy i piątki drużyny skautowe i młodzież sokola od godziny 5 do pół 7 wieczorem; członkowie od godziny pół do 7 wieczorem; w wtorki, czwartki i soboty dziewczęta i dzieci od godziny 5 do pół 7 wieczorem i panie w dwóch zastępach od godziny pół do 6 do zmierzchu.

Członkowie ćwiczą się też we wtorki, czwartki i soboty od 6 do 7 rano.

— **Instytut technologiczny Izby handlowej i przemysłowej** zawiadamia, że dnia 12 maja b. r. t. j. we wtorek o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w wielkiej sali Instytutu odczyt p. Maryana Olszewskiego, p. t. „Zaniedbane dziedziny ślusarstwa i kamieniarstwa”. Wstęp wolny.

— **Klub towarzyski w Krynicy.** Konsul francuski p. E. Świerczewski nadesłał dziennikom lwowskim następujące pismo:

„Układy z konsorcyum francuskim o objęciu administracji Klubu towarzyskiego w Krynicy, a nie domu gry — jak to donosiły niektóre dzienniki, bo o tem nikt nie myślał — do skutku nie doszły.

Erazm Świerczewski,

prezes Klubu towarzyskiego w Krynicy”.

— **Konkurs** na wolne miejsca w r. szkolnym 1914/15 w wychowawczych i naukowych zakładach wojskowych, zamieszczony jest w Dzienniku urzędowym dzisiejszego numeru *Gazety*.

Następny rok szkolny rozpocznie się w wojskowych szkołach realnych dnia 1 września b. r. w Akademjach zaś 21 września b. r. Do szkół realnych i do Akademij na miejsca funduszone przyjmowani będą w roku b. aspiranci tylko na rok I, z zastrzeżeniem złożenia egzaminu wstępnego z zadowalającym postępem oraz uznania przez ponowną ich rewizję lekarską ich fizycznej zdolności.

Na wyższe lata nowi aspiranci przyjmowani nie będą w b. r., przyczem jednak nie jest wykluczone przeniesienie wychowanków tych zakładów na wyższe lata.

— **Wieczornicę taneczną** urządzi Stow. „Gwiazda” w niedzielę, 10 b. m. Strój zwykły. Początek o godzinie 8 wieczorem. Wstęp za zaproszeniami, które wydaje kancelarya Stow.

— **Echa zgonu wielkiego artysty.** Wczoraj, o godzinie 9 rano, w kościele OO. Franciszkanów w Krakowie ks. Paweł Franciszkanin odprawił Mszę św. żałobną za duszę s. p. Józefa Chęłmońskiego. Obecni byli wszyscy profesorowie krakowskiej Akademii sztuk pięknych, wielu znanych artystów-malarzy, słuchacze Akademii i liczna publiczność. Na chórze prof. Kopystyński z uczniami odegrał „Requiem” Poppera i solo „Andante funebre” Svendsena. Chór akademicki pod kierownictwem profesora Wallek-Walewskiego odśpiewał Mszę Verhulsta.

— **Bolesny cios** dotknął znakomitego naszego artystę Tadeusza Ajdukiewicza. Dnia 3 b. m., zmarła mu żona Salomea z Kirchmajerów w Zaizon na Węgrzech, w wieku 51 lat. Zmarła posiadała piękny talent malarski. Pozostawia ona po sobie żal głęboki wśród tych wszystkich, którzy ją znali. (osieroczonemu artyście towarzyszy ogólne współczucie, do którego i my się przyłączamy.

△ **Zgubiono:** emaliowaną bransoletkę z zegarkiem; górna koperta zegarka okolona była sześcioma brylantami.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: album mód, rękawiczki, książki, kilka parasoli i lasek.

△ **Napad na dom.** Niejaki Stanisław Granat, niebezpieczny awanturnik i notowany złodziej napadł wczoraj po południu na dom p. Katarzyny Guzikowej, zamieszkałej przy ulicy Ceterowskiej l. 41 wiedząc, że jej męża niema w mieszkaniu, i począł rzucać kamieniami do ogrodu, przyczem zbił kilka szyb. Widząc, że napad ten uszedł mu bezkarnie, powrócił awanturnik około 9 wieczorem i rozpoczął bombardować kamieniami okna mieszkania.

W obawie o dzieci, gdy kamienie zaczęły wpadać do mieszkania, chwyciła pani G. rewolwer z biurka męża i strzeliła do napastnika, raniąc go w rękę. Zraniony łotr, widząc, że nie żarty, uciekł, a p. G. zawiadomiła o napadzie policję. W mieszkaniu znaleziono 7 wybitych szyb i 23 kamieni, które wpadły przez okna.

△ **Fatalny upadek.** Stuzca Józefa Chlibko pośliznęła się w ulicy Grodeckiej na skórze z pomarańczy i upadła tak fatalnie, że złamała nogę.

△ **Krwawa awantura.** W piwiarni przy ulicy Kotlarskiej l. 18 przystąpił niejaki Samuel Balzer, piekarz, do kolegi swego Franciszka Dombala i zażądał od niego, by mu zafundował szklankę piwa. Kiedy Dombala odmówił, Balzer rzucił się na niego i pobił go do krwi, następnie powybił szybę.

Awanturnika aresztowano, Dombalę opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Kronika policyjna.** Za kradzież bielizny i sukni na szkodę chlebobawczyni oddano do aresztów 18-letnią Katarzynę Olearnik. Dziewczyna była już kilkakrotnie karana za kradzieże.

Wczoraj podczas targu skradziono w Rynku pani Leontynie Bielowej pulares, zawierający 22 koron.

W cerkwi św. Jerzego skradziono włościaninowi Wasylowi Wołociusze pulares, zawierający 60 koron, Jurkowi Sawee 12 koron, a Dmytrowi Kobrzyńcowi 3 koron.

W domu przy ul. Gliniańskiej 4 otworzone mieszkanie p. S. Rohatyna i skradziono ubranie, wartości 120 kor.

Panu Józefowi Rauchowi skradziono w hotelu „Splendid” z kieszeni marynarki, pozostawionej w pokoju, pulares, zawierający 40 koron.

Za kradzież złotego łańcuszka, wartości 260 kor., oddano do aresztów Jana Hofmanowicza, dozorcę realności przy ulicy Sobieskiego l. 28.

— **Gościna angielskiej eskadry.** Z Tryestu donoszą: Bawiący tu oficerowie eskadry angielskiej udali się wczoraj do Miramare, gdzie ich uroczyście przyjęto.

— **Porwani przez lawinę.** Onegdaj udało się towarzystwo turystów z Innsbrucku w góry. Przy wspinaniu się na góry poczęła spadać lawina, która porwała z sobą trzech członków towarzystwa. Pod wieczór udało się ich odkopać. Spadli razem z lawiną 300 metrów w głąbie. Jeden z nich odniósł cięższe, dwaj inni lekkie okaleczenia.

— **Szereg nieszczęść.** W Lindenburgu, na Morawach, 53-letni włościanin onegdaj na jednej z ulic upadł z powodu chwilowej niedyspozycji na ziemię i w kilka minut zakończył życie. Żona podczas przygotowywania bielizny dla nieboszczyka omdlała i również padła bez życia. Córka dowiedziawszy się o śmierci rodziców zaniemogła i jest mała nadzieja utrzymania jej przy życiu.

— **Po zabiciu bandyty Sztefera.** Z Piotrkowa donoszą: Wśród ludności okolicznej jest przekonanie, że zabity bandyta stanowczo nie jest Danielem Szteferem czyli Dahnelem. Co do drugiego zabitego bandyty Nowaka okazuje się, że nazwisko jego złączyło się z nazwiskiem Hartwiga, bo znaleziono przy nim pasport na nazwisko Hartwiga, gdy istotny.

Hartwig podobno dość już dawno wyjechał do Brazylii.

We wsi Bródno bandyci napadli na trzech handlarzy żydów i obrabowali ich ze wszystkich pieniędzy.

Kronika prowincjonalna.

§ Śmierć od pioruna. W czasie burzy w dniu 4 b. m. około godziny 3:30 po południu, uderzył piorun w komin domu mieszkalnego gospodarza Franciszka Zięćka w Grotowej ad Wołowice, w powiecie krakowskim, a dostawszy się do izby mieszkalnej, w której schroniło się przed deszczem około 30 osób pracujących w pobliżu na polach, zabił 3 osoby, a nadto 4 osoby ciężko sparaliżował.

§ Pożar Chodorowa. Wczoraj w południe wybuchł w Chodorowie na jednej z najludniejszych ulic pożar, który podsycany silnym wiatrem, wkrótce przerzucił się z domu na dom i w okamgnieniu prawie objął kilkanaście zabudowań. Mimo usiłowań miejscowej straży pożarnej, posilkowanej strażą z cukrowni, pożar szerzył się z nadzwyczajną gwałtownością i w ciągu godziny objął 40 domów.

Pożar powstał w kamienicy, w której się mieści trafika Tiegermanna i rozszerzył się aż pod gmach starego sądu, niszcząc po drodze mienie kilkudziesięciu rodzin.

Ponieważ akcja straży miejscowej okazała się niewystarczającą, zarekwirowano straż rohatyńską, która też przybyła najbliższym pościągami i dopiero wspólnym usiłowaniami obu straży udało się bodaj częściowo zlokalizować ogień. O godzinie 7 wieczorem straż rohatyńska wróciła do domu, a na miejscu została tamtejsza straż pożarna, która z wyczerpaniem wszystkich sił pracowała do białego rana. Najdłużej paliły się magazyny ze zbożem; około 40 rodzin zostało bez dachu. Szkoda na razie nie ustalona, wynosi jednak przeszło 100.000 koron.

§ Skazany na śmierć, powtórnie sądzony. W Przemyślu przed sądem przysięgłych rozpoczęła się wczoraj nowa rozprawa przeciw 40-letniemu rządcy dóbr Leizorowi Eisnerowi fałse Schnesslowi, zasądzonemu przed ośmiu laty w Sanoku na karę śmierci, a następnie w drodze łaski ułaskawionemu na 20 lat więzienia, za otrucie małego dziecka pochodzącego z jego stosunku ze służącą Julią Pęcarską.

Oskarżony przyznał się wprawdzie do stosunku miłosnego z Pęcarską, ale zaprzeczył kategorycznie posiadaniem go o jedną i drugą zbrodnię. Świadkowie jednak a zwłaszcza Pęcarska — której nawet na wniosek obrony badano stan umysłowy — zeznali tak dla Eisnera obciążając, iż sędziowie przysięgli uznali go winnym zarzucenych zbrodni, a trybunał wydał wyrok śmierci. Wniezione przez obronę zażalenie nieważności nie odniosło skutku, w drodze łaski Monarszej zamieniono mu tylko karę śmierci na 20 lat więzienia. Już po wyroku wniosła obrona kilkakrotnie próby o wznowienie postępowania karnego tylko o zbrodnię skrytobójczego morderstwa, ale sąd obwodowy w Sanoku odrzucał je stale.

Po sześciu dopiero latach, nie dając za wygraną, zdołano nakłonić żandarm Antoniego Gajewskiego do udania się w okolice Lipska w celu ponownego zbadania sprawy... Żandarmów po tylu latach powyszukiwał wreszcie wielu świadków, którzy rzekomo mieli słyszeć, iż Pęcarska żałuje i boleje nad niewinnie zasądzonym, że krytycznej noży go nie poznała i t. d. Sąd sanocki po przeprowadzeniu nowych dochodzeń, znów odrzucił prośbę, jednak wyższy sąd krajowy we Lwowie, na zażalenie obrony zniósł uchwałę sądu sanockiego, zarządził uzupełnienie dochodzeń i delegował sąd przemyski. Rozpoczął on dochodzenia na nowo, przesłuchiwał naprowadzonych świadków, a przede wszystkim przeprowadził oględziny miejsca zbrodni wieczorem przy próbie światła. Świadkowie jedni zaprzeczali, drudzy zastanili się niepamięcią, a oględziny wykazały, iż przy takim oświetleniu można człowieka poznać, ale tylko w ogólnych zarysach. Wobec tego sąd przemyski, uznając w zasadzie zaistnienie warunków do wznowienia postępowania karnego, rozpiął rozprawę na 6 b. m., aczkolwiek stwierdził, iż wyniki całego śledztwa obciążają w dalszym ciągu oskarżonego w sposób dostateczny. Obecnie przesłuchany oskarżony w śledztwie kategorycznie przeczy wszystkiemu.

Rozprawa budzi w Przemyślu olbrzymie zainteresowanie.

Kronika zagraniczna.

* Międzynarodową wystawę przemysłu księgarskiego otwarto wczoraj uroczystie w Lipsku.

* Następca ks. kardynała Koppa. *Berl. Tagblatt* donosi z Wrocławia, że rząd pruski i kapituła wrocławska zgodzili się na biskupa z Hildesheimu Bertrama, jako na następcę po kardynale Koppie.

* Olbrzymie bankructwo. Na wczorajszym zebraniu wierzycieli domu Wertheima w Berlinie stwierdzono aktywa w wysokości 1,592,000, zaś passywa w kwocie 23,419.000 marek.

* Echa katastrofy statku „Columbian“. Z Nowego Jorku donoszą: Urzędnicy linii Leland oświadczają, że parowiec „Columbian“ nie miał podróży, a załoga wynosiła 70 ludzi. Załoga ogromnie ucierpiała z powodu wycieczenia, przepędziwszy 40 godzin w łodziach. Ogień na parowcu wybuchł w niedzielę.

Kapitan Medonald przybył do Sable-Island z 30 ludźmi załogi Columbian. Brak jeszcze kilku ludzi, dotąd brakuje 27 ludzi załogi.

¶ Gospodarstwo francuskie w Marokko. Jak się już teraz w niedługim czasie po zajęciu tego kraju pokazuje, Francuzi są nie tylko zdobywcami, ale zarazem cywilizatorami i dobroczyńcami Marokka w najlepszym tego wyrazu znaczeniu, kraju pod każdym względem w najwyższym stopniu zaniedbanego. Tak zakładają Francuzi w Marokko instytut naukowy z siedzibą najpodobniej do prawdy w mieście Rabat w tym celu, ażeby na podstawie badań naukowych sporządzić przedewszystkiem mapę geologiczną kraju i opierając się na niej, wypracować plan wielkich robót publicznych, tudzież spisać inwentarz bogactw w łonie ziemi ukrytych. Po dokonaniu tych robót przyjdzie kolej na zbadanie wód w dwójakim celu, raz, by znaleźć źródła wody czystej, którejby można użyć do wodociągów w celu poskromienia panującego w kraju tyfusu, z drugiej strony poznać zasoby wód przydatnych do uprawy ziemi dotychczas bardzo zaniedbanej. Wreszcie wymieniony instytut zastosuje najnowsze postępy rolnictwa do okoliczności miejscowych i zajmie się wyzyskaniem dla uprawy obszarów całkiem jeszcze leżących odłogiem.

Notatki literacko-artystyczne.

Pamiętnik obchodu jubileuszowego

(w 250-tą rocznicę założenia Uniwersytetu we Lwowie przez króla Jana Kazimierza), zestawiony przez prof. dr. Wiktora Hahna, docenta Uniwersytetu lwowskiego, ukazał się świeżo w druku. Zawiera on dokładny opis całej uroczystości jubileuszowej, podaje wszystkie ważniejsze mowy, tekst wszystkich adresów krajowych, zagranicznych i polskich instytucji, zestawia wszystkie gratulacje, telegrafny i dary jubileuszowe. Na końcu wydawnictwa znajduje się szczegółowa bibliografia wszystkich publikacji o Uniwersytecie lwowskim, jakie pojawiły się w r. 1912, jakoteż artykułów opisujących obchód. Będzie to miła pamiątka dla wszystkich uczestników uroczystości. Do nabycia w kancelarii Uniwersytetu we Lwowie, oraz we wszystkich księgarniach; cena egzemplarza 5 koron.

Akademia Umiejętności w Krakowie ogłasza konkurs na stypendyum im. s. p. Zenona Pileckiego w kwocie 2400 kor.

Kandydatem może być według woli s. p. Zenona Pileckiego tylko rodowity Polak, katolik obrządku rzymskiego lub grecko-unickiego, który ukończył kurs nauk uniwersyteckich ze stopniem doktora, lub też na jednym z Uniwersytetów rosyjskich ze stopniem naukowym kandydata, i pragnie udać się za granicę, celem dopełnienia studiów w obranym zawodzie naukowym. Kandydat powinien władać biegle językiem ojczystym i ma we własnym interesie postarać się o wszelkie dowody świadczące nie tylko o jego uzdolnieniu, wytrwałej pracowitości i zamiłowaniu w naukach, lecz także o jego moralności i poczuciu narodowym. Pomiędzy kandydatami, zarówno pod każdym względem zasługującymi na otrzymanie stypendyumu, pierwszeństwo dane będzie kandydatowi, pochodzącemu z prowincji zostających pod panowaniem rosyjskiem.

Tym razem o stypendyum to ubiegać się mogą kandydaci, którzy poświęcają się naukom matematyczno-przyrodniczym.

Podania wniosły należy do Akademii Umiejętności w Krakowie po dzień 10 czerwca 1914 i dołączyć do nich następujące załączniki: 1) Dowody, że kandydat według warunków powyżej określonych ma prawo ubiegać się o powyższe stypendyum. 2) Dokładny program studiów, które w ciągu roku zamierza odbywać.

Stypendyum powyższe wypłaca kasa Akademii Umiejętności w dwu równych ratach półrocznych, a mianowicie pierwszą ratę dnia 10/X 1914, drugą zaś dnia 1 IV 1915. Wypłata drugiej raty zależęć będzie jednak od uchwały komitetu stypendyjnego, któremu stypendyista po upływie pierwszego półrocza złoży wyzerpujące sprawozdanie z odbytych studiów.

Ze sztuki. Wystawa wiosenna, która, jak wiadomo, urządzona będzie w Pałacu sztuki w parku Kilińskiego, zapowiada się świetnie, sądząc po zgłoszeniach, które ciągle napływają ze Lwowa, Krakowa, Warszawy i Poznania, oraz od artystów bawiących zagranicą.

Termin otwarcia zostanie niebawem ogłoszony.

Wystawa zajmie prawdopodobnie trzy duże sale i dwie boczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, dnia 7 maja, „Rigoletto“, opera J. Verdiego. Pierwszy gościnnie występ Ady Sari-Szayerówny, primadonny opery włoskiej w Petersburgu. — W piątek, 8 maja, po raz pierwszy (nowość) „Walka małżeńska“, komedia D. Nikodemiego; gościnnie występ Karola Adwentowicza. — W sobotę, 9 maja o godz. 3 po południu dla młodzieży szkolnej „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna L. Rydla. — W sobotę, 9 maja, o godz. pół do 8 wieczorem „Polska krew“, operetka O. Nedbala. — W niedzielę, 10 maja, o godzinie pół do 4 po południu „Zmęczony Teodor“, krotkochwila N. Neala i M. Fernera. — W niedzielę, 10 maja, o godzinie pół do 8 wieczorem „Faust“, opera Gounoda; drugi i ostatni występ gościnnie Ady Sari-Szayerówny, primadonny opery włoskiej w Petersburgu. — W poniedziałek, 11 maja, „Walka małżeńska“, komedia D. Nikodemiego; gościnnie występ Karola Adwentowicza. — We wtorek, 12 maja, „Polska krew“, operetka O. Nedbala. — We środę, 13 maja, „Peer Gynt“, Ibsena, muzyka Griega.

Z Wiednia.

Wiedeń, 5 maja.

(Wieczór ku uczczeniu Konstytucji 3-go maja.)

(aw) Celem uczczenia rocznicy Konstytucji 3-go maja urządziły stowarzyszenia polskie wspólnie pod wodzą „Biblioteki polskiej“ i „Strzechy“ wieczór w sali *Musikverein*. Dzięki staraniom komitetu, a przede wszystkim szefa sekcji JE. Owiklńskiego i radców ministerjalnych Łozińskiego i Weygarta, zgromadził ów obchód bardzo liczną publiczność, do czego przyczynił się także program niezwykle interesujący i bogaty. Złożyły się nań występy i popisy sił pierwszorzędnych. Słowo wstępne wygłosił profesor Uniwersytetu lwowskiego Dembiński. Specjalnością jego jest właśnie epoka, w której dojrzała i doszła do skutku Konstytucja. Nie też dziwnego, że zna ją na wylot, że umie zaciekawie i słusznie, że trzyma ciągle na uwadze uwagę słuchaczy. Prof. Dembiński jest przytem świetnym mówcą. W silnych, zwięzłych rzutach myślowych, scharakteryzował on to wielkopomne dzieło, wykazał jego znaczenie, podmalował tło soecyalne i polityczne, dołączając do faktów już znanych sporą garść własnych odkryć i spostrzeżeń, poczynionych w archiwach zagranicznych. Za pouczający referat, za to skrzepienie serc opowieścią o tym co było, dziękowano świętnemu prelegentowi gorącymi oklaskami.

W części muzykalno-wokalnej wystąpili: pianistka p. Melville-Lisznińska, tenor tutejszej „Opery ludowej“ p. Józef Mann i śpiewaczka operowa p. Ada Sari.

P. Lisznińska, dzisiaj już jedna z najlepszych pianistek, uznana za taką i bardzo cenioną nie tylko przez krytykę wiedeńską, ale także i londyńską i berlińską, zdobyła sobie odrazu sympatyje publiczności Chopina sonatą f-mol, która rozpoczęła swojej produkcje; Szymanowskiego Etiuda b-mol, Melcera „Niby Krakowiak“ i „Waryacje“ Franciszka Brzezińskiego, kompozytora mało tutaj znanego, wywoływały oklaski coraz żywsze i szersze. Gra p. Lisznińskiej, której talent jest obecnie w pełni rozwoju, odznacza się niezwykle szlachetnością. Niema w niej ani pozy, ani efekciarstwa, jest natomiast spokój, wytworność, siła. Odczuwa się w niej nadto coś, czego przedtem nie było — pewien sentyment, jakiegoś bardzo miłe zasłuchanie się w ducha muzyki polskiej, jakąś słowiańską rzewność, tem więcej uderzającą, że p. Lisznińska jest Amerykanką zaliczającą się dopiero od kilku lat do społeczeństwa polskiego.

Józef Mann zakończył właśnie całosezonową serję występów w „Operze ludowej“. Jego występy były tu zawsze chwalone i oklaskiwane. P. Mann należał do filarów opery i ściągtał publiczność, która ceniła w nim nie tylko dobrego śpiewaka, lecz także bardzo inteligentnego artystę. Tem gorętsze było też powitanie p. Manna przez polską publiczność. Zachwycaliśmy się wszyscy „Dudarzem“ Paderewskiego, arją ze „Strasznego Dworu“. „Krakowiakiem“ Moniuszki i „Gdybym był młodszy“ Galla. Głos szedł przez salę jak uderzenia dzwonu, kryształowo czysty, młodzieńczo świeży. Po każdej pieśni huragan oklasków i domagania się naddatków były najwymowniejszym dowodem sukcesów artysty.

P. Adę Sari poprzedziła fama primadonny operowej. P. Sari jest *par excellence* śpiewaczką operową. Najlepiej i najefektywniej wypadły też arye z „Lindy di Cha-

monnix“ Donizettiego i z „Poławiacza perel“ Bizeta. Poznaliśmy w Adzie Sari artystkę bardzo interesującą. Talent jej i głos uścielią jej z pewnością świetną przyszłość. Na razie koloratura wykazuje jeszcze pewne braki, bo jakkolwiek lekka i czysta, nie jest ani jedyna ani wyrazista. Pieśni Karłowicza i Galla śpiewała p. Sari z przejęciem i temperamentem, w ich interpretacji odczuwało się jednak brak rutyny estradowej, u śpiewaczki operowej zupełnie zresztą zrozumiałe. Drobne te zastrzeżenia nie pomniejszają w niczem wybitnych zalet talentu nadobnej artystki, której pierwszy występ pozostawił w Wiedniu jak najlepsze wspomnienie.

Z Izby sądowej.

Czterdziesty trzeci dzień rozprawy.

Lwów, 7 maja.

Na wstępie dzisiejszej rozprawy obr. dr. Dudykiewicz zabrał głos w sprawie wczorajszych zeznań st. komisarsza policji Franciszka Charwata, odnośnie do sprawy konferencji, odbytej 3. sierpnia 1911 w Poczajowie i stwierdza, że wiadomość ta była umieszczona w czerwcu 1912 roku w krakowskim *Przeglądzie Powszechnym* w artykule p. t. „Przeciw propagandzie schizmatycznej w Galicji“, podpisanym przez ks. Urbana, w czerwcu 1912 roku wiadomość ta pojawiła się w *Dile* z powołaniem, że wiadomość pochodzi ze źródła urzędowego, a w ostatnich czasach umieszczono ją w *Gazecie Wieczornej*. obrońca twierdzi, że wiadomość ta jest nieprawdziwa i naprowadza, że zażądał przysięgania ze swej kancelarii rapularza, który wykazuje, że dr. Dudykiewicz przez cały niemal sierpień zajęty był rozprawami. W tym celu domaga się też obrona przesłuchania kilku świadków, którzy mają stwierdzić, że dr. Dudykiewicz od r. 1909 do 1913 zupełnie do Rosyji nie wyjeżdżał, dalej domaga się odczytania artykułów z *Przeglądu Powszechnego*, *Dila* i *Prykarpatskiej Rusi*, gdzie było umieszczone zaprzeczenie tej wiadomości.

Obr. dr. Głuszkiewicz stawia wniosek, aby powołać na świadka jego i jego rodzinę dla stwierdzenia, że on nie był w sierpniu 1911 r. na konferencji w Poczajowie.

Prokurator Sywulak sprzeciwia się wnioskowi obrony z tych samych motywów, z jakich wczoraj odmówił trybunał wnioskom dr. Dudykiewicza, aby świadek Charwat podał źródła, z którego czerpał wiadomość o konferencji w Poczajowie.

Dr. Dudykiewicz jeszcze raz udowodnił obszernie potrzebę powołania przedłożonych przez obronę dowodów.

Obr. dr. Solański; polemizował z argumentami prokuratora i popierał wnioski obrony.

W tym samym duchu przemawiał obr. dr. Czerlunczakiewicz, zapowiadając wniosek powołania na świadka dr. Hryniewieckiego i posła dr. Markowa, którzy mają stwierdzić, że i oni na konferencji w Poczajowie nie byli.

Poparł jeszcze wnioski obr. dr. Aleksiewicz, poczem udał się trybunał na naradę.

Trybunał postanowił odmówić wnioskom obrony w zupełności z następujących powodów:

Gdyby nawet prawdą było i wykazano, że nazwiska uczestników galicyjskich zjazdu poczajowskiego w dniu 3 sierpnia 1911 r. nie zostały ściśle podane i gdyby pod tym względem nawet zaistniać mogły jakieś niedokładności, to okoliczność ta sama przez się jeszcze nie wyklucza, że zjazd ten, o którym zeznał świadek Charwat, rzeczywiście się odbył i że na nim poruszone były te kwestye, o których tenże świadek w zeznaniach swoich wspomina.

Równocześnie trybunał zauważył, że dla niniejszego procesu jest rzeczą obojętną, kto w tym zjeździe oprócz oskarżonych brał udział, zwłaszcza, że dotąd przeciwko uczestnikom tego zjazdu i z powodu niego żadnego postępowania karnego nie wdrożono.

Dalej trybunał na wywody obrony zaznacza, że wzmianki o tym zjeździe w *Przeglądzie Powszechnym*, w *Dile* i *Gazecie Wieczornej* i powoływanie się w tych dziennikach na źródło oficjalne, popierają właśnie zeznanie świadka Charwata, zwłaszcza, że świadek ten wyraźnie stwierdził, że wiadomości swoich z tych dzienników nie czerpał.

Osk. Kołdra zabrał głos i odnośnie do motywów trybunału, na podstawie których zasądzony został wczoraj na 3 dni aresztu, oświadcza, że nie miał zupełnie zamiaru obrazić trybunału, ani sędziów przysięgłych, lecz chciał tylko oświadczyć się na zeznaniu świadka Jaworskiego.

Przew.: Niech pan w ten sposób drugi raz się nie oświadcza.

Następnie przesłuchano świadka Włodzimierza Dołhego, prywatystę, którego powołał przewodniczący na mocy swej władzy dyskrecyjnej.

Przew.: Czy pan był w bursie w Kołomyi?

Sw.: Tak jest.
Przew.: Kiedy?
Sw.: W r. 1910 i 1911.
Przew.: Jak tam stosunki panowały?
Sw.: Gdy chciałem się zapisać do bursy, nie chcieli mnie przyjąć.
Przew.: Dlaczego?
Sw.: Powiedziano mi, że tam nie ma miejsca. Za poradą Obory poszedłem do prof. Geciowa i przedstawiłem się jako „ruski”. Poradzono mi, aby mówić do niego zamiast tak, „da”, „moje poczenie”, „wierno”.
Przew.: I pan tak zrobił?
Sw.: Tak.
Przew.: Dlaczego?
Sw.: Bo chciałem się dostać do bursy. Istotnie przyjęto mnie do bursy i do gimnazjum, gdzie był prof. Geciow.
Przew.: Jaki duch panował w bursie?
Sw.: Uczono języka rosyjskiego.
Przew.: Kto uczył?
Sw.: Starsi uczniowie.
Przew.: Czy był przymus uczenia się języka rosyjskiego?
Sw.: Młodszy musieli się uczyć.
Przew.: Czytano jakie gazety?
Sw.: Czytano *Prykarpatską Ruś*, którą prenumerował prefekt bursy, a prof. Geciow przynosił *Nowoje Wremia*, które też czytano.
Przew.: Czy uczyli śpiewać?
Sw.: Przychodził tam prof. Geciow.
Przew.: I co robił?
Sw.: Przemawiał do uczniów.
Przew.: Jak przemawiał?
Sw.: Zachwalał stosunki w Rosyji, mówił, że tam tania, że jak kupić za 5 kop. kiełbasy, to zajechał z nią aż do Petersburga (wesołość).
Przew.: Co jeszcze mówił?
Sw.: Aby jawnie objawiać swoje „ja”. Mówił, że każdy z nas jest rodowity Moskal, że matka była Moskalką. Zachęcał do czytania gazet i do uczenia się języka rosyjskiego.
Przew.: Czy śpiewali tam „Boże caria obrani”?
Sw.: Za moich czasów nie śpiewano, o powiadali mi, że przedtem śpiewano.
Przew.: Były tam jakie portrety?
Sw.: Kaezkowskiego, Naumowicza, Puszkina i Mikołaja II.
Przew.: A portret Najjaśniejszego Pana był?
Sw.: Nie było.
Przew.: Obrazy świętych były?
Sw.: Nie widziałem.
Przew.: Wogóle jaki duch panował w bursie?
Sw.: Wspominali o carze, o dostojnikach rosyjskich.
Przew.: Kto to mówił?
Sw.: Wspominali bardzo ostrożnie, aby żadnych śladów nie było.
Przew.: Ale kto wspominał?
Sw.: Prof. Geciow.
Przew.: Jak opowiadał?
Sw.: Często przychodził do bursy i przy tej sposobności rozmawiał z chłopcami.
Przew.: Czy to były zwykłe rozmowy, czy wykład?
Sw.: Starsi uczniowie mówili, że prof. Geciow lubi bardzo, jak uczniowie okrażają go, gdy przyjdzie do bursy, i wtedy lubi opowiadać.
Przew.: Jak tam były książki?
Sw.: Rosyjskie.
Przew.: Nie pamięta pan tytułów?
Sw.: Zapomniałem.
Przew.: Jakto prof. Geciow opowiadał o Rosyji?
Sw.: Że tam panowanie lepsze; tłumaczyłem sobie to w ten sposób, że car jest lepszy.
Przew.: Czy jeszcze co mówił o Rosyji?
Sw.: Nie przypominam sobie.
Przew.: Gdzie pan poszedł z Kołomyi?
Sw.: Pojechałem z Kiedryńskim do Nowego Sącza, bo tam było centrum „kacapów”, chciałem to poznać.
Przew.: Gdzie pan tam mieszkał?
Sw.: Prywatnie u wdow.
Przew.: Gdzie się pan wiktował?
Sw.: Dostawałem wikt od moskalołilów, ale gdy się dowiedzieli, że jestem Ukraińcem, odmówili mi wikt.
Przew.: Dalej świadek opowiada, że moskalofile posiadali rosyjską bibliotekę, a gdy spodziewali się rewizji, uprosili dr. Sawiuka, aby dla bezpieczeństwa dał na książkach swoją pieczęć.
Przew.: Czy tam przyjeżdżał może p. Bendasiuk?
Sw.: Nie widziałem.
Przew.: A może kto inny?
Sw.: Dnia 6 kwietnia przyjechał prof. Geciow.
Przew.: Dlaczego pan tak dokładnie to pamięta?
Sw.: Bo sobie zapisałem.
Przew.: Obr. dr. Głuszkiewicz: Kto pana prosił o to, aby wyjechał do Nowego Sącza?
Sw.: Nikt, ja sam pojechałem, chciałem poznać jaka jest różnica między Ukraińcami, a „kacapami”.
Przew.: Dr. Głuszkiewicz: Dlaczego pan zapisywał?

Sw.: Od tego czasu zapisywałem wszystko, gdy doszedłem do przekonania, że partya moskalołilska nie ma racji bytu.
Przew.: Dr. Głuszkiewicz: Dlaczego pan robił notatki?
Sw.: Spodziewałem się, że przyjdzie kiedyś do procesu, bo „kacapi” kryli się ze swoją robotą.
Przew.: Dr. Dudykiewicz: Czy w bursie w Kołomyi uchodził pan za ruskiego?
Sw.: Uchodziłem, ale do czasu.
Przew.: Po kilku jeszce zapytaniach obrońców, świadka Dołhego zaprzysiężono, poczem odczytał przewodniczący akta sądu w Czerniowcach odnośnie do sprawy Michała Cybora, który groził miał Bojczukowi na moście za to, że zeznawał przeciw ks. Sandowiczowi i ks. Hudyńskiemu. Cybor zeznał w tamtejszym sądzie, że mówił o tej sprawie z Bojczukiem, ale nie groził mu, tylko przestrzegał. Śledztwo przeciw Cyborowi sąd w Czerniowcach zastanowił.
Przew.: Przewodniczący stwierdza w tem miejscu, że Cybor, przesłuchany jako świadek w niniejszej rozprawie, zeznał inaczej, niż w Czerniowcach.
Przew.: Odczytano następnie zeznanie świadka Eugeniusza Rudija, introligatora, którego nie można było znaleźć i powołać do rozprawy. Świadek ten siedział w areszcie pod zarzutem sfałszowania podpisu dr. Trylowskiego na wekslu, a następnie pod zarzutem szpiegostwa. Siedząc w jednej celi z oficerem rosyjskim, aresztowanym w Lwowie pod zarzutem szpiegostwa, Rudij słyszał od niego słowa: „Szkoda, że aresztowali jakiegoś Hudyńskiemu i Bendasiuka, który dla nas pracował”.
Przew.: Odczytano zapiszek sędziego śledczego co do rękopisu hr. Bobrińskiego, znalezionej w czasie rewizji u Bendasiuka.
Przew.: Osk. Bendasiuk prosi o głos i powiada, że rękopisu tego wcale nie miał i nie widział go w czasie rewizji, że aresztowali go jednego dnia na ulicy, a dopiero nazajutrz zobiono u niego rewizję, zapakowano wszystko i zabrano do policyi.
Przew.: Następnie odczytano pismo „Żiwnośteńska banka”, stwierdzające, jaką kwotę Bendasiuk, który miał tam złożone pieniądze, pobrał w przeciągu kilku miesięcy.
Przew.: W końcu odczytał przewodniczący pismo drukarni Stauropigialnego Instytutu, stwierdzające, że Bendasiuk zamawiał tam różne druki rosyjskie i kwestyonaryusze w sprawie burs. Na tem odczono rozprawę do jutra.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Giełda zbożowa i towarowa we Lwowie.

(Dokończenie).

Regulamin urzędowego notowania cen Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie.

§ 1. Urzędowy wykaz cen (ceduła giełdowa) Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie ma zawierać:

1. datę,
2. gatunek, ewentualnie także jakość towarów,
3. terminy świadczenia,
4. ceny najniższe i najwyższe,
5. kurs końcowy,
6. ceny towarów żądane i ofiarowane bez transakcyj,
7. usposobienia,
8. podpis prezydenta i sekretarza Giełdy, oraz potwierdzenie e. k. komisarza giełdowego.

§ 2. Urzędowe zestawienie i notowanie cen (kursów) sporządza się raz dziennie bezpośrednio po zamknięciu Giełdy.

Do tej czynności powołanym jest komitet, w którego skład wchodzi:

1. Członek Rady giełdowej desygnowany przez komisję do oznaczania kursów, jako przewodniczący,
2. członek Rady giełdowej desygnowany przez komisję, jako referent,
3. sekretarz Giełdy, lub wyznaczony urzędnik sekretaryatu.

Nadzór sprawuje e. k. komisarz Giełdy lub jego zastępca.

§ 3. W razie przeszkody obowiązani są członkowie komisji postarać się wczas o zastępców.

§ 4. Ceny zestawia i notuje komitet złożony po myśli § 2 niniejszego regulaminu na podstawie relacji senszali o dokonanych transakcjach, na podstawie własnych spostrzeżeń członków komitetu, tudzież na podstawie sprawozdania sekretaryatu o transakcjach zgłoszonych do protokołu obrotowego.

Transakcyj pozornych nie wolno uwzględniać przy ustalaniu cen. Czy i o ile dokonana transakcja należy uznać jako pozorną rozstrzyga według swobodnego uznania komitetu większością głosów.

Każdy członek komitetu ma prawo i obowiązek oddania jednego głosu. Przewodniczący głosuje na równi z innymi członkami komitetu,

§ 5. Protokół obrad komitetu prowadzi sekretarz, lub jego zastępca, a podpisują go: przewodniczący, sekretarz i e. k. komisarz giełdowy, lub ich zastępcy.

Protokoły należy przechowywać w archiwum Giełdy.

§ 6. Sekretaryat Giełdy prowadzi protokół obrotowy, do którego codziennie wpisane należy: ilość transakcyj, oraz umówione warunki ceny.

Senzale obowiązani są wszelkie transakcje zawarte za ich pośrednictwem, tudzież podane do ich wiadomości zgłosić po każdorazowym zamknięciu Giełdy do protokołu bez podania nazwisk stron.

Transakcje zawarte bez interwencji senszala mogą być wciągnięte do protokołu, jeżeli zawarcie interesu nie nasuwa żadnej wątpliwości.

§ 7. Ceny urzędowo ustalone należy ogłosić na Giełdzie i podać do ogólnej wiadomości.

OSTATNIA POCZTA.

— Korespon. Wilhelm podaje o stanie zdrowia Najj. Pana, że spoczynek nocny był nad ranem zakłócony przez kaszel; katar po prawej stronie trwa jeszcze, ogólny stan zupełnie zadowolający.

— Nowa procedura wojskowa wejdzie wkrótce w życie. Ministerstwo sprawiedliwości zwróciło się z tego powodu do Izby adwokackich z wezwaniem, by podania adwokatów, którzy mają zostać obreńcami wojskowymi, były wniesione najdalej do 25 b. m.

Podania mają być wystosowane do Ministerstwa obrony krajowej i wręczone w Izbach adwokackich. W podaniu ma być podany stosunek do armii, umiejętność języków krajowych, oraz decyzja co do tego, czy patent chce być wciągnięty na listę obrońców armii i marynarki, czy też na listę obrońców obrony krajowej, względnie obu list. W Galicyi sądy wojskowe będą utworzone w następujących miastach: Jarosław, Kraków, Lwów, Rzeszów, Przemyśl, Stanisławów, Tarnopol, Tarnów; sądy obrony kraj. w Krakowie, Lwowie i Przemyślu.

— W parlamencie Rzeszy niemieckiej minister wojny Falkenhayn zaprzeczył, jakoby polscy rekruci źle byli traktowani z powodu swej narodowości. Mowca zwrócił się przeciwko socyalistom, którym zarzucił podburzanie armii. Armia służy do utrzymania pokoju wewnętrznego i zewnętrznego. Minister jest przekonany, że także w przyszłości owiana będzie armia tym samym duchem, którym była przejęta w latach 1870 i 1871. Jeśli nie — mówić — to niech całą kulturę dyabli wezmą!

Następnie przedstawiciel rządu zaprzeczył, jakoby było brak polskich duszpasterzy. Żołnierze mają i nadal możność spowiadać się w języku, którego sobie życzą.

Komisja budżetowa parlamentu przyjęła nowelę w sprawie uregulowania poborów urzędników, mimo, że rząd oświadczył, iż poczynione przez komisję zmiany czynią ustawę niemożliwą do przyjęcia. Zastępcy wszystkich stronniów oświadczyli, że trwają przy swych uchwałach, a odpowiedzialność za wzburzenie wśród urzędników składają na rząd.

— Pięciodniowe walki na północ od Argirokastro zakończyły się zwycięstwem Epirotów. Wojsko rządu prowizorycznego zajęło kilka miejscowości. W krwawych walkach zginęło 500 Albańczyków, także Epiroci ponieśli straty.

Według telegramów otrzymanych przez rząd w Durazzo, drużyny greckie z działami i karabinami maszynowymi maszerują ku północy. Zajęły one już Ziassa i Nicok. Ludność ucieka w popłochu. Czety znajdują się w odległości 5 km. od Berat. Albańska żandarmeria została na południu odparta. Droga do Valony i Durazzo została odcięta. Drużyny składają się po większej części z greckich regularnych żołnierzy i stoją pod wodzą greckich oficerów.

— Dyplomatyczny zastępca Anglii wręczył rządowi Haiti ultimatum, żądające zapłaty 26.000 dolarów pewnemu obywatelowi brytyjskiemu za uszkodzony podczas rewolucyjnej walki. Termin upłynął wczoraj o godzinie 6 wieczorem.

Na wiadomość o ultimatum Anglii do Haiti departament państwowy w Waszyngtonie porozumiał się z zastępcą Anglii w sprawie przedłużenia terminu republice.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacje.

Budapeszt, 7 maja. Komisja spraw zagranicznych Delegacji austriackiej obrado-

wała dziś dalej nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych.

Del. Ellenbogen polemizował przede wszystkim z oświadczeniem P. Prezydenta Ministrów, złożonym na pierwszym posiedzeniu Delegacji. Mowca zarzucał P. Prezydentowi Ministrów, że aż do czasu załatwienia budżetu i planu finansowego Rząd troszczył się o usuwanie wszelkich trudności, potem zaś nietylko, że nie starał się ich usuwać, lecz nawet krzyżował wszelkie usiłowania, zmierzające ku usunięciu obstrukcji. Mowca napiętnował obstrukcję jako zbrodnie i głupotę; tym sposobem umożliwiono Rządowi załatwienie sprawy kolei bośniackich przy pomocy § 14. Obecne położenie oznacza mowca jako korzystniejsze dla ugody, niż kiedykolwiek. Delegacja opóźniająca załatwienie budżetu, wynoszącego trzydziestą miliardę, może skłonić P. Prezydenta Ministrów do większej miłości dla parlamentu. O Najw. Mowie Tronowej wyraził się mowca, że nie nie mówi ona, a exposé P. Ministra spraw zagranicznych nazwał radzajem mowy tronowej dla Albanii, która jest źródłem ciągłych zakłóceń.

Mowca uskarżał się na nienawiść do Austrii, panującą w Serbii i Rumunii, głównie z tego powodu, że naturalna wspólność interesów tych krajów niszczy się sztucznie błędami, popełnianymi przez Austrię. Mowca występował też przeciw rzekomemu popieraniu szowinistycznej taktyki węgierskiej przez P. Ministra spraw zagranicznych. Dopóki P. Minister nie będzie uważał za swój obowiązek współpracownictwa w usuwaniu wszelkich trudności w polityce wewnętrznej, o ile chodzi o stosunek do Włochów, póty nie wyjdzie Monarchia z zatargów międzynarodowych. Zapytał wkońcu mowca P. Ministra spraw zagranicznych, czy podczas krwawej rzezi, spowodowanej przez Rockefellera wśród strajkujących robotników w Colorado, utracili życie także robotnicy austriaccy i jakie kroki poczynił konsul austriacki celem ochrony robotników austriackich?

Potem przemawiał del. dr. Waldner. Budapeszt, 7 maja. Na przedpołudniowym posiedzeniu Komisji wojskowej Delegacji węgierskiej, przed przejściem do porządku dziennego, del. Jan hr. Hadik protestował przeciw użyciu straży parlamentarnej także podczas obrad komisyjnych.

Przewodniczący odparł, że jest to zgodne z przepisem regulaminu.

Hadik nie przyjmuje tej odpowiedzi do wiadomości i stwierdza z ubolewaniem, iż przewodniczący i większość zajmuje stanowisko sprzeczne z ustawą.

Potem obradowano nad budżetem wojskowym.

Stanisławów, 7 maja. Dyrekcyja kolei państw. donosi: Podczas przetaczania wozów przy pociągu towarowym nr. 548 dnia 7 b. m. w Potutorach nastąpiło boczne zderzenie pociągu z luzną maszyną, skutkiem czego dwa wozy towarowe wykoleiły się na zwrotnicach od strony Tarnopola. Z powodu przerwy zjazd powstałej, pociąg osobowy 3312, zdążający do Tarnopola, spóźnił się o 2 g. 15 min., pociąg osobowy nr. 5412, zdążący do Lwowa, a dwie i pół godziny, pociągi zaś mieszane 5457 i 5458 na przestrzemi Potutory-Podhajce nie kursowały wcale. Z ludzi nikt nie odniósł szkwału. Dochodzenia w toku.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 7 maja. Stan powietrza na 8 maja. Galicya Wschodnia i Zachodnia: Przeważnie pochmurno, ciepłota nie zmieniona, wiatr z rosnącą siłą.

Budapeszt, 7 maja. P. Prezes gabinetu hr. Stürgkh porozumiewał się dziś z bawiącymi tu członkami konserwatywnej i wiernokonstytucyjnej większości z Czech w sprawie nowych rokowań ugodowych czesko-niemieckich.

Budapeszt, 7 maja. Węg. B. kor. zaprzecza wiadomości, jakoby rodzina Rotszyldów miała otrzymać węgierski tytuł hrabiowski.

Genua, 7 maja. Po przyjęciu władz na pokładzie okrętu Hohenzollern cesarz niemiecki i cesarzowa opuścili okręt i udali się na dworzec, a stamtąd o godz. 11 odjechali z powrotem do Niemiec.

Londyn, 7 maja. Times donosi: Premier Asquith konferował wczoraj z Redmondem w sprawie zwołania ewentualnie konferencji przywódców stronniów w przedmiocie sprawy irlandzkiej. Gabinet ostatecznie oświadczył się przeciw odbywaniu jesiennej sesji parlamentu.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

NADESLANE.

Zakład dentystyczny prof. Uniw. lwowskiego Dr. Teodora BOHOSIEWICZA

przeniesiony zostanie z dniem 6 maja b. r. do domu „Renaissance“ przy ulicy Trzeciego Maja l. 12.

Lecznice Maryówka pod Lwowem otwieram z dniem 1 maja.

Wyjaśnienia i prospekta pocztą i ustnie do 1 maja, Lwów Asnyka 5; od 1 maja Lwów 14 Maryówka lub ustnie od 1 maja w poniedziałki, środy i piątki od 3-4 po południu, Lwów Asnyka 6.

Dr. Józef Zakrzewski.

Dr. M. Świątkiewicz

Prymarynusz oddziału chorób skórnych i wenerycznych. mieszka obecnie we Lwowie Piekarska l B.

Biura

Sokołowskiego

z ul. Jagiellońskiej 3 przeniesione

zostały na ul. Trzeciego Maja

L. 5.

WYKAZ

pięciu liczb wyciągniętych

W c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie

dnia 6 maja 1914.

43 — 20 — 16 — 33 — 77

W myśl patentu loteryjnego wzywa się strony interesowane, aby urzędowe wykazy nieprzyjętych lub zmniejszonych wkładek pieniężnych w kolekturach loteryjnych dokładnie przeglądnięły i kwoty nieprzyjęte lub też osiągnięte wygrane, za zwrotem oryginalnych kartek wkładowych w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ciągnięcia pobrady.

Jeżeliby zaś kolektor słusznej wypłaty odmawiał, lub też nie całkowicie uiszczał, to należy przedłożyć odnośną kartkę dotyczącą Urzędowi loteryjnemu tem pewniej w wyżej wspomnianym czasie gdyż po upływie tego stanowiącego terminu, wszystkie niepobrane wkładki i kwoty wygrane przepadają i nie mogą już być pod żadnym warunkiem żądane.

Następne ciągnięcia we Lwowie odbędą się dnia 20 maja i 3 czerwca 1914.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Fryzyerka MARYA LECHOWA

połącza P. T. Paniom swe usługi ulica Łyczakowska l. 23.

Inteligentna bona Warszawianka

poszukuje posady do dzieci na wieś lub w miejscu. — Lwów, Murarska l. 24. parter na prawo.

Przyjechali do Lwowa

dnia 7 maja 1914. Hotel George'a. Pp.: H. hr. Tyszkiewicz z Krakowa, M. b. r. Czech z Kęt, A. Falter z Krakowa, H. Köller z Wiednia, F. Klusiak z Wiednia.

Hotel Europejski. Pp.: F. Biełkowski z Tustania, R. Ujejski z Pawłowa, J. Zarancki z Wiednia.

Hotel Impe ial. P.: L. Karczewski z Moraniec.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ. Lwów, dnia 7 maja 1914.

Table with columns: Waluta koronowa, płaca, żądają. Section I. Akcje za sztukę. (bez kuponu bieżącego)

Table with columns: Waluta koronowa, płaca, żądają. Section II. Listy zastawne na 100 koron. (bez kuponu bieżącego)

Table with columns: Waluta koronowa, płaca, żądają. Section III. Obligki na 100 koron. (bez kuponu bieżącego)

*) Kuponu odpłacają 1/2% podatek rentowy. *) Kuponu odpłacają 2/0% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 5 maja 1914.

Table with columns: A. Ogólny dług państwa, płaca, żądają. Jednolity dług państwa w banknot.

Table with columns: B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with columns: C. Obligacje kolejowe. Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.

Table with columns: Obligacje pierwszeństwa (kolejowe). Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.

Table with columns: Koronowa waluta, płaca, żądają. Kol. lwowski-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.

Table with columns: D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej). Węg. złota renta 4 pr.

Table with columns: E. Obligacje indemnizacyjne. Węgier za 100 zł. 4 pr.

Table with columns: F. Inne publiczne pożyczki. Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.

Table with columns: G. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.

Table with columns: H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with columns: Koronowa waluta, płaca, żądają. Dukat cesarski, Austr.-węg. 8 guld. złota moneta

Table with columns: Koronowa waluta, płaca, żądają. I. Losy (za sztukę) Budapeszteńskie (Basilika) 5 ztr.

Table with columns: J. Akcje Banków (za sztukę). Banku Anglo-Austr. 240 kor.

Table with columns: K. Akcje przedsiębiorstw transportowych. Bukow. kolei lok. 1. i 2. klas. 200 ztr.

Table with columns: L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych. Austr. Tow. górnicze Alpina 100 ztr.

Table with columns: M. Weksle. Niemieckie Banki, Włoskie Banki

Table with columns: N. Waluty. Dukat cesarski, Austr.-węg. 8 guld. złota moneta

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. II. 3527/12 (7646 2-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zygmunta Podhoreckiego zastąpionego przez adw. dra Kazimierza Czarnika we Lwowie odbędzie się dnia 9 czerwca 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. II. S. XV. we Lwowie na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacja:

a) 2/8 części realności obj. lwh. 763/IV. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, b) całej realności obj. lwh. 764/IV. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa przy ul. bocznej Pi-jarów.

Nieruchomości wystawione na licytacje są ocenione: ad a) 212 kor. 50 h., ad b) 10.800 kor.

Do realności lwh. 764/IV. ks. gr. gm. m. Lwowa oszacowana jest służebność na 30 kor. Najniższa cena wynosi: ad a) 106 kor. 25 h., ad b) 5400 kor.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II. Lwów, dnia 7 lutego 1914.

L. cz. E. 109/12 (53) (7676 1-3) Strona zobowiązana Tomasz Korczak Horodyski.

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej galic. Tow. kredytowego ziem. we Lwowie, odbędzie się dnia 14 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 114, na zasadzie przedtem zatwierdzonych warunków licytacyjnych: lwh. 46 ks. grunt. dla większych posiadłości przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie prowadzonej dobra Komarów z budynkami i przynależnościami. Wartość szacunkowa 1,010.685 kor.

Najniższa oferta 673.790 kor. Do dóbr Komarów lwh. 46 ks. gr. dla wp. należą następujące przynależności: budynki gospodarcze i przemysłowe, inwentarz żywy i martwy, zasiewy i zboża, lasy, drewny i inne przynależności oszacowane łącznie na 370.765 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stanisławów, 2 kwietnia 1914.

L. cz. E. 3825/13 (7723) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Kmitkowej odbędzie się dnia 15 czerwca 1914 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 47, II. piętro, licytacja realności lwh. 195 gm. Turasówka, składającej się z domu drewnianego i 1 morga gruntu. Nieruchomość tę oceniono na 2630 kor. Najniższa cena wynosi 1753 kor. 33 h. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Krosno, dnia 20 kwietnia 1914.

L. cz. E. V. 450/14 (5) (7699) Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej dr. Maurycego Landana odbędzie się dnia 3 czerwca 1914 o godzinie 8 30 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych realności lwh. 1672 ks.

gr gm. Stanisławów, cała realność położona przy ulicy G. Łuchowskiego, składająca się z pgr. lk. 1977/13 o powierzchni 8 ar. 54 m. i pbud. lk. 1570 o pow. 7 ar. 28 m.

Na parceli bud. stoją 2 domy z drzewa budowane kryte częścią blachą a częścią gontem o ubikacjach bliżej w protokole oceny określonych

Wartość szacunkowa 24.600 kor. Najniższa oferta 12.300 kor. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Stanisławów, dnia 9 kwietnia 1914.

L. cz. E. V. 2409/12 (18) (7715)

Strona zobowiązana: Marya z Trznadłów Baran i Teodor Szemelak. Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Piotra Hermausdorfa odbędzie się dnia 10 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 79, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

a) 1/2 lwh. 550 ks. g unt Drohobycz-Wójtowska góra, parc. git. lkat. 8229/11 obszar 300 m² z domem, b) 1/2 lwh. 578 ks. grunt. Drohobycz, Wójtowska góra, parc. grt. lkat. 8226/11, 8221/4, łącznie z oficyną mieszkalną i dwoma komó kamii, c) całej lwh. 719 ks. gr. Drohobycz-Wójtowska góra, parc. grt. 8045/1, 8046/1 i 8047/1. Wartość szacunkowa:

ad a) 1618 kor. 75 hal.,
 ad b) 860 kor.,
 ad c) 800 kor.
 Najniższa oferta:
 ad a), b), c) 1772 kor. 70 hal.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Drohobycz, dnia 28 kwietnia 1914.

L. cz. E. 5073/13 (5) (7695)
 Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy kredytowej „Jedność” w Brzeżanach do rąk adw. dr. Reicha odbędzie się dnia 19 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sali Nr. III, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności gm. Brzeżany, a to: lwh. 1344, 6/8 części realności, składającej się z parceli budowlanej o powie. zchni 2 ar. 81 m², domu, stajni, chlewka, stodoły i ogrodu o przestrzeni 68 ar. 63 m².

Wartość szacunkowa 5768 kor. 28 hal.
 Najniższa oferta 2964 kor.
 Do realności lwh. 1344 ks. gr. Brzeżany należą następujące przynależności: 28 m. parkanu jodłowego i 9 m. sztachetów, oszacowane łącznie za 68 części na 159 koron 72 hal.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Brzeżany, dnia 25 lutego 1914.

L. cz. E. 2249/13 (5) (7722)
 Edykt licytacyjny

Na wniosek Katarzyny Bardeckiej w Złoczowie odbędzie się dnia 18 czerwca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 31, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya połowy realności lwh. 566 ks. gr. gm. Kamionka strum., składającej się z pgr. 3489/2 łąka i 3490/2 rola.

Wartość szacunkowa 604 kor. 87 h.
 Najniższa oferta 403 kor. 24 hal.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 31.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Kamionka strum., dnia 24 kwietnia 1914.

L. cz. E. 3994/13 (7724)
 Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jacentego Peradzyna odbędzie się dnia 3 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 47, II. piętro, licytacya realności lwh. 66 gm. Bojdy objętej, składającej się z domu drewnianego i 261 sążni² gruntu.
 Nieruchomość tę oceniono na 695 kor. 75 hal.
 Najniższa cena wynosi 463 kor. 82 h.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
 Krosno, dnia 20 kwietnia 1914

L. cz. E. 4073/13 (7726)
 Edykt licytacyjny.

Na żądanie Simona Macka i Stanisława Nowoka odbędzie się dnia 3 czerwca 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 47, II. piętro, licytacya 3/6 i 3/10 części czyli 8/10 części realności lwh. 438 ks. gr. gm. Krościenko niżej objętej, składającej się ze starego domu drewnianego i 4 morgów 561 s² gruntu.
 Nieruchomość tę oceniono na 6752 kor. 79 h. l.
 Najniższa cena wynosi 4501 kor. 86 h.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Krosno, dnia 16 kwietnia 1914.

L. cz. E. 625/14 (7728)
 Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pinkasa Weinfeldta odbędzie się dnia 3 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 47, II. piętro, licytacya realności lwh. 164 gm. Bóbrka objętej, składającej się z domu drewnianego i 5 morgów 992 s² gruntu.
 Nieruchomość tę oceniono na 6897 kor.
 Najniższa cena wynosi 4598 kor.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Krosno, dnia 10 kwietnia 1914.

L. cz. E. 3521/13 (8) (7731)
 Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
 Na wniosek strony egzekwującej Abrahama Nicka, kupca we Lwowie odbędzie się dnia 3 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: lwh. 1372, 1401 ks. grunt. Rozwadów, całe realności składające się z

pgr. 3904 i 3905 stanowią jeden kompleks zabudowany w części zachodniej budynek drewniany służący na magazyn, część wschodnia stanowią ogród warzywny.
 Wartość szacunkowa 2000 kor.
 Najniższa oferta 1000 kor.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Od. kanc. Nr. 7.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Mikołajów, dnia 8 kwietnia 1914.

L. cz. E. 606/14 (4) (7737)
 Edykt licytacyjny.

Dnia 17-go czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali 2, licytacya:
 a) realności lwh. 55 gm. Machów, składającej się z pgr. 361/2 o powierzchni 20 m. 46 m²,
 b) realności lwh. 56 gm. Machów, składającej się z pgr. 334/2 o powierzchni 74 a. 06 m²,
 c) realności lwh. 136 gm. Machów, składającej się z pgr. 335/1, 335/2 o łącznej powierzchni 5 ar. 43 m².

Nieruchomości te oszacowano:
 ad a) na 1200 kor.,
 ad b) na 1900 kor.,
 ad c) na 120 kor.
 Najniższa oferta:
 ad a) 800 kor.,
 ad b) 1266 kor.,
 ad c) 80 kor.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Dokumenta powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.
 Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
 Tarnobrzeg, 29 kwietnia 1914.

L. cz. E. XI. 5922/13 (10) (7749)
 Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Eliaza Nussbauma w Tarnopolu, odbędzie się dnia 29 maja 1914 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
 a) lwh. 454 ks. gr. Hłuboczek wielki, pgr. 3646 pastwisko i pgr. 3648 rola,
 b) lwh. 2128 ks. gr. Hłuboczek wielki, rola.

c) lwh. 1526 ks. gr. Hłuboczek wielki, 1/4 części lwh. 1526, rola,
 d) lwh. 1603 ks. gr. Hłuboczek wielki, pgr. 863/2 i 1792/2 rola i pbd. lk. 116/2 z chałupą i zabudowaniami gospodarskimi.
 Wartość szacunkowa:
 ad a) 600 kor.,
 ad b) 540 kor.,
 ad c) 200 kor.,
 ad d) 1570 kor.
 Najniższa oferta:
 ad a) 400 kor.,
 ad b) 360 kor.,
 ad c) 133 kor. 32 h.,
 ad d) 1056 kor. 90 h.

Do realności lwh. 160 ks. gr. Hłuboczek wielki należą następujące przynależności: drzewostan składający się z 1 jasionu, 1 lipy, 4 śliw, oszacowane na 16 kor.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
 Tarnopol, dnia 20 marca 1914.

L. cz. E. III. 6547/13 (7) (7704)
 Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
 Na wniosek strony egzekwującej F. E. H. Rottenberg w Tarnopolu, odbędzie się dnia 9 czerwca 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 4932 ks. gr. Tarnopol, pb. lk. 1633/2 z zabudowaniami i pgr. 940/2 ogród.
 Wartość szacunkowa wynosi 4476 kor. 33 h.

Najniższa oferta 2238 kor. 17 h.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
 C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienie i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddziału Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Tarnopol, dnia 28 kwietnia 1914.

L. cz. E. 1300/13 (7) (7706)
 Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa eskontowego i oszczędności w Bieczu, odbędzie się dnia 29 maja 1914 o g. dzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2. licytacya:

1. realności lwh. 80 ks. gr. gm. Moszczenica, składającej się z domu, budynków gospodarczych, oraz gruntu o obszarze 2 morg. 1364 s²,
 2. 11/60 części realności lwh. 427, składającej się tylko z parc. grnt o obszarze 4 morg. 1500 s² (cała realność),
 3. realności lwh. 837 ks. gr. gm. Moszczenica, składającej się z gruntów ornych o obszarze 6 morg. 834 s², wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 krowy, 1ałówki, młynka do czyszczenia zboża i drabiny.
 Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:
 ad 1. na 4051 kor.,
 ad 2. na 889 kor.,
 ad 3. na 3911 kor.,
 przynależności zaś na 277 kor.
 Najniższa cena wynosi:
 ad 1. kwotę 2700 kor.,
 ad 2. kwotę 593 kor.,
 ad 3. kwotę 2608 kor.
 Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.
 Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Biecz, dnia 12 kwietnia 1914.

L. cz. E. 1324/13 (7704)
 Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
 Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa dla handlu i przemysłu w Bołszowcach, odbędzie się dnia 18 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 1892 gm. Bouszów 1/2 realności,
 b) lwh. 572 ks. gr. Bouszów cała realność.
 Wartość szacunkowa:
 ad a) 105 kor.,
 ad b) 600 kor.
 Najniższa oferta:
 ad a) 70 kor.,
 ad b) 400 kor.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Bołszowce, 16 kwietnia 1914.

L. cz. E. VIII. 4943/11 (7) (7716 1-3)
 Edykt licytacyjny.

Na wniosek Abrahama Apisdorfa strony egzekwującej odbędzie się dnia 22 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 79, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya 10 i pół proc. udziału prawna dzierżawy pgr. 2360, 2361 i 2362 obejmującej kopalnię „Władysław” z jednym otworem świdrowym głębokości 1040 metrów częściowo zarurowanym w stanie biernym na karcie C. poz. 163 lwh. 906 ks. gr. gm. Borysław wpisaną.

Do tego prawa naftowego nie ma żadnych przynależności.
 Wartość szacunkowa tych wynosi 3150 koron.
 Najniższa oferta wynosi 1050 kor.
 Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia

nia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddz. kanc. Nr. 79.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
 Drohobycz, dnia 20 kwietnia 1914.

L. cz. E. 415/14 (5) (7739)
 Edykt licytacyjny.

Dnia 20 czerwca 1914 o godzinie 1 rano odbędzie się w tut. sądzie, biuro Nr. 2, licytacya realności lwh. 164, 257 i 264 gm. Siemiechów.
 Wartość szacunkowa 10.500 kor.
 Najniższa cena 7000 kor.
 Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie biuro Nr. 2.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
 Tuchów, dnia 23 kwietnia 1914.

L. cz. E. 447/14 (5) (7740)
 Edykt licytacyjny.

Dnia 20 czerwca 1914 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 2 licytacya realności lwh. 213 i 274 gm. Jasinin.
 Wartość szacunkowa 9741 kor. 25 h.
 Najniższa oferta 6495 kor. 67 h.
 Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w podpisanym sądzie biuro Nr. 1.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
 Tuchów, dnia 23 kwietnia 1914.

L. cz. E. 4863/13 (7696)
 Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej An-czla Haara kupca w Podhajcach, odbędzie się dnia 12 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. III, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 6/120 części realności objętej lwh. 87 składającej się z chaty, 2 stodół, par. bud. o łącznej powierzchni 4 ar. 96 m² i lasu o powierzchni 12 ar. 41 m² oszacowanych na 60 kor.,
 b) 6/48 części realności obj. lwh. 88 gm. Rohaczyn składającej się z chaty, 2 stajen, parc. bud. o powierzchni 3 ar. 06 m² i parc. gr. o łącznej powierzchni 13 har. 84 95 m², opracowanej na 467 kor. 46 h.,
 c) połowy realności obj. lwh. 506 gm. Rohaczyn składającej się z łąki o powierzchni 1 h. 33 ar. 80 m², oszacowanej na 250 kor.
 Najniższa oferta:
 ad a) wynosi 40 kor.,
 ad b) 311 kor. 64 h.,
 ad c) 166 kor. 66 h.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Brzeżany, dnia 22 lutego 1914.

L. cz. E. 391/14 (5) (7736)
 Edykt licytacyjny.

Dnia 24 czerwca 1914 r. o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali 2, odbędzie się licytacya: realności lwh. 575 gm. Tarnobrzeg. Realność składa się z pb. 435 o powierzchni 10 ar. 14 m², na której stoi dom parterowy z drzewa zbudowany składający się z 4 pokoi, prz. dpokoju, kuchni, spiżarki, orsz drewnianej i studni betonowej.
 Nieruchomości te oszacowano na 8337 koron.
 Najniższa oferta 4168 kor. 75 h.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
 Dokumenta powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.
 Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną — należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Tarnobrzeg, dnia 29 kwietnia 1914.

L. cz. E. III. 1397/13 (29) (7702)
 Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnopola odbędzie się dnia 4 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 27 licytacya realności w Tarnopolu położonych, a mianowicie:

a) realności lwh. 1954 składającej się z pb. 1873/2 pgr. 2324/3, 2325/15 wraz z budynkami gospodarczymi,
 b) realności lwh. 3938 składającej się z pgr. 2325/16,
 c) realności lwh. 3817 i 6173 składającej się z pgr. 2323/2, 2325/7, 2325/8 i pb. 1874/4 jeden kompleks stanowiących z drzewostanem i budynkami gospodarczymi,
 d) realności lwh. 2060 składającej się z pgr. 2995,
 e) realności lwh. 5872 składającej się z pgr. 2325/1, 2324/2 pb. 1873/5 i 1873/7 wraz z zabudowaniami gospodarczymi i sadem,
 f) realności lwh. 6150 składającej się z niezabudowanej pb. 1873/1, 1873/6 i pgr. 2324/1, 2325/10, 2325/12, 2327/3, 2325/11 i 2325/13 z domem i sadem,
 g) realności lwh. 6151 składającej się z pgr. 2325/14.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione, a to:
 ad a) na 1350 kor.,
 ad b) na 80 kor.,
 ad c) na 2200 kor.,
 ad d) na 1000 kor.,
 ad e) na 1400 kor.,
 ad f) i g) na 2100 kor.
 Najniższa cena wynosi:
 ad a) 900 kor.,
 ad b) 53 kor. 32 h.,
 ad c) 1466 kor. 67 h.,
 ad d) 666 kor. 67 h.,
 ad e) 933 kor. 34 h.,
 ad f) i g) 1400 kor.
 Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w niżej wymienionym w biurze Nr. 39.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej protensy tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości, upraszając c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, przesyłając mu wygotowane niniejszej uchwały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Tarnopol, dnia 10 kwietnia 1914.

L. cz. E. 8925/13 (7698)

Edykt licytacyjny.
 Na wniosek Kasy związkowej w Czortkowie odbędzie się dnia 12 czerwca 1914 o godzinie 10-30 przed południem w biurze Nr. 30 licytacja realności obj. lwh. 2399 gminy Czortków z Wyznaną parc. bud. 47/1 o przetrze 93 m.² w rynku, na której pobudowany jest dom jednopiętrowy dwufrontowy. Wartość szacunkowa wynosi 19.400 kor. Najniższa oferta wynosi 9700 kor. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V. Czortków, dnia 25 kwietnia 1914.

L. cz. E. VII 294/14 (3) (7701)

Dnia 30 maja 1914 godzina 11 przed południem sprzedana z stanie na publicznej licytacji w podpisanym sądzie biuro Nr. 4 nieruchomość: realność lwh. 330 gm. Skrzyższów.
 Nieruchomość ta oceniona została na 11.750 kor.
 Najniższa oferta wynosi 7833 kor. 32 h., poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Tarnów, 24 kwietnia 1914.

L. cz. E. 3931/13 (7725)

Edykt licytacyjny.
 Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie odbędzie się dnia 3 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 47 II piętro licytacja realności lwh. 146 gm. Dobieszyn objętej składającej się z domu drewnianego i 1 morga 241 s.² gruntu.
 Nieruchomość ta oceniono na 3241 kor. Najniższa cena wynosi 2160 kor. 66 h.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Krosno, dnia 17 kwietnia 1914.

L. cz. E. 162/14 (5) (7729)

Edykt licytacyjny
 oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
 Na wniosek strony egzekwującej Abrahama Herscha Ornsteina w Kutach, odbędzie się dnia 22 maja 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 2 Rynek na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności: lwh. 1/2 915 ks. gr. Kobaki pgr. 469/1, 471/1, 479/4, 473/1 z przynależnościami.
 Wartość szacunkowa 2334 kor.
 Najniższa of-rtę 1556 kor.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Kuty, dnia 14 kwietnia 1914.

L. Nam. IX. c. 409/7 (7747 1—3)

Obwieszczenie.
 Na niepodzielne zabezpieczenie wykonania rekonstrukcji drogi Rymanów-Deszno w przestrzeni od gościńca państwowego podatrzańskiego w pobliżu mostu na rzecze Tabo (0-000) do Zakładu zdrojowego w Rymanowie (3-430 km.), oraz gościńca podatrzańskiego od km. 92-080—92-245 rozpisuje c. k. Namiestnictwo rozprawę ofertową po cenach jednostkowych i ryczałtowych wynagrodzeniach z uwagą, że zatwierdzenie ofert przysługuje c. k. Ministerstwu robót publicznych.

Koszta fiskalne wszystkich robót przy powyższych rekonstrukcjach w drodze przedstwa wykonac się mających określono na 87.087 kor. 57 hal., a wadium do oferty dołączyć się mające na 4400 kor.
 Wykonać się mające roboty podano w § 1 i 4 warunków szczegółowych ilościowo (przedmiar) w wykazie cen jednostkowych lit C) bliższy ich opis.

Wykaz ten lit. C) bez podania cen fiskalnych ma oferent wypełnić w odnośnych rubrykach podając ceny przez siebie oferowane tak cyframi jak i literami.
 Wykonanie odpowiadać ma warunkom ogólnym lit. A) i szczegółowym lit. B) nadto dla objaśnienia robót służyć plany lit. D), E), F), G), H), J).

Wszystkie te załączniki stanowiące podstawę do ewentualnie zawrzeć się mającego na podstawie oferty kontraktu są do przejrzania w tutejszym Departamencie IX. c) (drogi niepaństwowe) w godzinach urzędowych przed terminem licytacji, która odbędzie się w tymże Departamencie w dniu 15 maja 1914 o godzinie 12-tej w południe.

Oferty zestawione wedle przepisane go wzoru, który bezpłatnie we wspomnianym Departamencie c. k. Namiestnictwa wraz z przepisami o ofertach przy dołączeniu wypełnionego wykazu cen jednostkowych względnie ryczałtowych wynagrodzeń sporządzonego według wzoru, który również wspomniany Departament oferentom wyda, należy wnieść przy ścisłym zastosowaniu się do tych przepisów, w kopercie zapieczętowanej z napisem: „Oferta na rekonstrukcję drogi Rymanów-Deszno i traktu podatrzańskiego w Rymanowie — nie otwierać przed rozprawą” do protokołu podawczego c. k. Namiestnictwa, najpóźniej do godziny 12 w południe w dniu licytacji, przy której ofercie względnie ich pełnomocnicy mogą być obecni.

Oferty obowiązują oferentów przez trzy miesiące od ich wnieśienia.

Przepisane wadium należy złożyć w Dyrekcji urzędów pomocniczych c. k. Namiestnictwa przed terminem licytacji a po świadczeniu złożenia dołączyć do oferty.

Z c. k. Namiestnictwa.
 Lwów, dnia 2 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:
 Blum w. r.

Ч. сп. E. 9728 13 (6) (7721)

Ліцитаційний едикт і візване до зголошення.
 На внесенє екаеквуючої сторони Парцеляційного Товариства „Земля“ у Львові, через адв. др. Ярослава Олесницького у Львові, відбуде ся дня 2 червня мая 1914, о годніні 3 по полудні, в тім суді, комята число III. на підставі теп-р

затверджених умов ліцитація слідуєчих недвижимоостей:

1. вик. гіп. число 187 ґрунтова книґа громади кат. Станькова, будинки і ґрунта,
 2. вик. гіп. число 190 ґрунтова книґа громади кат. Станькова, ріля сіножать і пасовиско,
 3. вик. гіп. число 554 ґрунтова книґа громади кат. Станькова, сіножать,
 4. вик. гіп. число 562 ґрунтова книґа громади кат. Станькова, ріля,
 5. вик. гіп. число 600 ґрунтова книґа громади кат. Станькова, ріля.

Вартість після оціненя:
 ad 1. на 4825 кор.,
 2. на 1660 кор.,
 3. на 1655 кор.,
 4. на 325 кор.,
 5. на 225 кор.

Найнізша оферта:
 ad 1. — 3696 кор. 66 сот.,
 2. — 1106 кор. 66 сот.,
 3. — 1103 кор. 32 сот.,
 4. — 216 кор. 66 сот.,
 5. — 150 кор.

До недвижимоости обнятої вик. гіп. ч. 187 ґрунтовой книґи Станькова належать слідуєчі принадлежності які оцінено на 720 кор.

Низше найменшої оферти продаж не відбудеть ся.
 Ліцитаційні умови і ґрамоти, відносячі ся до недвижимоости (втяг гіпотечний, втяг катастральный, протоколи оціненя і т. д.) можуть охочі до купна переглянути В. VII.

Права, через котрі ліцитація булаби недопустимою, належить зґолосити в суді найпізніше на ліцитаційнім терміні перед ліцитацією, бо інакше вже не буде можна їх піднести що до тої недвижимоости.

О дальшім перебігу ліцитаційного поступованя повідомляти ся буде оголошеном на таблиці судовій ті особи, для котрих під той час на недвижимоостях є права або тяґари установлені або в часі ліцитаційного поступованя будуть установлені а то в разі, колиби ті особи ані не мешкали в окрузі підписаного суду, ані не вказали поіменно повновластника для дорученя мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ VII. Калуш, дня 3 цвітня 1914.

L. cz. E. 4355/13 (7727)

Edykt licytacyjny.
 Na żądanie Szymona Grzesika odbędzie się dnia 15 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 47 II piętro licytacja realności lwh. 93 gm. Długie składającej się z 1413 s.² gruntu.
 Nieruchomości tę oceniono na 1413 kor.
 Najniższa cena wynosi 954 kor.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Krosno, dnia 22 kwietnia 1914.

L. cz. E. 7731/13 (7717)

Edykt licytacyjny.
 Na wniosek strony egzekwującej Józefa Scheina jako cessionariusza Wigdera Schaffla odbędzie się dnia 10 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 34. na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:
 a) lwh. 923 ks. gr. Delejów, rola, ogród i las,
 b) lwh. 1191 ks. gr. Delejów, plac bud. z domem, ogród, rola i łąka,
 c) 1/2 lwh. 687 ks. gr. Delejów, rola,
 d) 3/4 lwh. 688 ks. gr. Delejów, rola,
 e) 1/6 lwh. 1535 ks. gr. Delejów, las.

Wartość szacunkowa:
 ad a) 325 kor.,
 ad b) 1080 kor.,
 ad c) 175 kor.,
 ad d) 337 kor. 50 h.,
 ad e) 61 kor. 67 h., po potrąceniu dożywocia ocenionego na 50 kor. wartość jedynie 11 kor. 67 h.,
 Najniższa oferta:
 ad a) 216 kor. 67 h.,
 ad b) 720 kor.,
 ad c) 116 kor. 67 h.,
 ad d) 225 kor.,
 ad e) 8 kor. 42 h.

Do realności lwh. 923 ks. gr. Delejów należą następujące przynależności: drzewa i krzaki opałowe, ocenione na 60 kor., zaś do 1/6 cz. lwh. 1535 tejeż gminy również drzewa i krzaki, oszacowane na 11 kor. 67 hal.

Zarazem na wniosek wierzyci-la egzek. wyłącza się z pod węża egzekucyjnego 2/3 cz. real lwh. 613 gm. Delejów stanowiącej własność Michała Rogowskiego s. Mikołaja równego od osoby zobowiązanej i licytację co do tej realności zastanawia się.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Halicz, dnia 24 kwietnia 1914.

L. cz. E. 1379 13 (7) (7707)

Edykt licytacyjny.
 Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Bieczu, zastąpionego przez pełnomocnika dr. Maciejewskiego, adwokata w Bieczu, odbędzie się dnia 27 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacja:
 a) realności lwh. 767 ks. gr. gm. kat. Biecz, składającej się z parcel grun. o obszarze 1 morg 656 s.²,
 b) realności lwh. 3 ks. gr. gm. Korczyna, składającej się z budynku mieszkalnego, drewni. stodoły z plewnią, chl-wem oraz parcel gruntowych o obszarze 3 morgi 1356 s.², wraz z przynależnościami, składającymi się z 14 drzew owocowych około domu rosnących oraz kilkunastu drzew na gruntach.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:
 ad a) na kwotę 1393 kor.,
 ad b) na kwotę 5612 kor., przynależności zaś na kwotę 34 kor.

Najniższa cena wynosi:
 ad a) kwotę 929 kor.,
 ad b) kwotę 3741 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Biecz, dnia 15 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2573/13 (7709)

Edykt licytacyjny
 oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
 Na wniosek strony egzekwującej Osasa Dawida Meiselsa, odbędzie się dnia 25 maja 1914 o godz. 8-30 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności: lwh. 412 ks. gr. gm. Bołszowce 1/6 części realności.
 Wartość szacunkowa 533 kor. 34 h.
 Najniższa oferta 416 kor. 67 h.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Bołszowce, 21 kwietnia 1914

L. cz. E. III. 31/14 (6) (7703)

Edykt licytacyjny
 oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
 Na wniosek strony egzekwującej Banku powiatowego w Tarnopolu, odbędzie się dnia 9 czerwca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:
 a) lwh. 94 ks. gr. Kupeczyńce pgr. lk. 3052 rola,
 ad b) lk. 1474 2 i 1475/2,
 ad c) lwh. 1618 ks. gr. Kupeczyńce pgr. lk. 1760 1 rola i pgr. lk. 1760/2 rola.

Wartość szacunkowa:
 ad a) 1600 kor.,
 ad b) 800 kor.,
 ad c) 2200 kor.
 Najniższa oferta:
 ad a) 1066 kor. 67 h.,
 ad b) 533 kor. 33 h.,
 ad c) 1466 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-

dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 28 kwietnia 1914.

L. cz. E. 88/13 (18) (7710)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym odbędzie się w biurze Nr. 31, licytacja:

a) 1/4 części lwh. 320 i
b) połowy lwh. 1418 gm. Ponikwa.
Realności powyższe (grunta) oceniono:
ad a) 75 kor.,
ad b) 215 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:

ad a) 37 kor. 50 h.,
ad b) 107 kor. 50 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 15 kwietnia 1914.

I. cz. E. 392/14 (6) (7792)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy zalikowej w Kopyczyńcach, odbędzie się dnia 27 maja 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 20, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności lwh. 734 ks. gr. Oryszkowce, pgrnt. lk. 1120/2, 1625/1 i 1888/2 pole obszaru 1 ha. 35 ar. 34 m².

Wartość szacunkowa 1550 kor.

Najniższa oferta 1033 kor. 34 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. kanc. Nr. 20.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 18 kwietnia 1914.

kor. 35 h. dnia 8 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem,

5. a) 1/4 części gospodarstwa wiejskiego w Sokalu Nr. 4269 wyk. hip. ocenionego na 196 kor. 10 h.,

b) gospodarstwa wiejskiego w Sokalu Nr. 3923 wyk. hip. ocenionego na 858 kor. dnia 24 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem,

6. a) gospodarstwa wiejskiego w Boratynie Nr. 468 wyk. hip. ocenionego na 805 kor. 70 h.,

b) gospodarstwa wiejskiego w Klusowie Nr. 449 wyk. hip. ocenionego na 419 kor. 16 h. dnia 16 czerwca 1914 o godz. 10 przed południem,

7. domu w Sokalu Nr. 5503 wyk. hip. ocenionego na 11.122 kor. 20 h., dnia 9go czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem,

8. a) gospodarstwa wiejskiego w Sielcu Nr. 1561 wyk. hip., ocenionego na 559 kor. 80 h.,

b) gospodarstwa wiejskiego w Sielcu Nr. 1562 wyk. hip., ocenionego na 434 kor. 17 h., dnia 9 czerwca 1914 o godz. 10 przed południem,

9. domu (lodowni) w Krystynopolu Nr. 22 wyk. hip., ocenionego na 882 kor., dnia 9 czerwca 1914 o godzinie 12 przed południem,

10. domu w Sokalu Nr. 1446 wyk. hip., ocenionego na 2057 kor. 14 h., dnia 29go maja 1914 o godzinie 11 przed południem,

11. a) gospodarstwa wiejskiego w Wojsławicach Nr. 565 wyk. hip., ocenionego na 2797 kor.,

b) gospodarstwa wiejskiego w Wojsławicach Nr. 564 wyk. hip., ocenionego na 1112 kor. 20 h. dnia 9 czerwca 1914 o godz. 11 przed południem,

12. a) gospodarstwa wiejskiego w Dobraczynie Nr. 336 wyk. hip. ocenionego na 881 kor. 60 h.

b) gospodarstwa wiejskiego w Dobraczynie Nr. 1037 wyk. hip. ocenionego na 719 kor.,

c) 1/2 gospodarstwa wiejskiego w Dobraczynie Nr. 734 wyk. hip. ocenionego na 994 kor. 95 h. dnia 15 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe,

13. gospodarstwa wiejskiego w Zubkowie Nr. 59 wyk. hip. ocenionego na 18.936 kor. 97 h. dnia 4 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem,

14. domu w Sokalu Nr. 1991 wyk. hip. ocenionego na 3210 kor. dnia 29 maja 1914 o godzinie 12 w południe,

15. gospodarstwa wiejskiego w Tartakowie Nr. 330 wyk. hip. ocenionego na 750 kor., dnia 17 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem,

16. a) gospodarstwa wiejskiego w Sokalu Nr. 4209 wyk. hip. ocenionego na 6047 kor. 50 h.,

b) gospodarstwa wiejskiego w Sokalu Nr. 4205 wyk. hip. ocenionego na 944 kor. 65 h.

c) gospodarstwa wiejskiego w Sokalu Nr. 4206 wyk. hip. ocenionego na 1028 kor. 46 h. dnia 29 maja 1914 o godzinie 9 przed południem,

17. gospodarstwa wiejskiego w Dobraczynie Nr. 797 wyk. hip. ocenionego na 1049 kor., dnia 17 czerwca 1914 o godzinie 11 przed południem,

18. a) połowy gospodarstwa wiejskiego w Tartakowie Nr. 1305 wyk. hip. ocenionego na 1516 kor. 80 h.,

b) połowy gospodarstwa wiejskiego w Tartakowie Nr. 1601 wyk. hip. ocenionego na 488 kor. 20 h. dnia 16 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem,

19. gospodarstwa wiejskiego w Sokalu Nr. 1475 wyk. hip. ocenionego na 7278 kor. dnia 16 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem.

20. połowa domu w Krystynopolu Nr. hip. ocenionego na 2197 kor. 50 h. dnia 29 maja 1914 o godzinie 11:30 przed południem,

21. połowa placu budowlanego w Krystynopolu Nr. 120 wyk. hip. ocenionego na 444 kor., dnia 29 maja 1914 o godzinie 10 przed południem,

22. domu w Sokalu Nr. 922 wyk. hip. ocenionego na 2772 kor. dnia 17 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem,

Najniższa cena wynosi:

ad 1. 6956 kor. 62 hal.

ad 2. 792 kor. 52 hal.

ad 3. 2592 kor. 54 hal.

ad 4. a) 2231 kor. 34 hal.

b) 475 kor. 7 hal.,

c) 523 kor. 57 hal.

ad 5. a) 130 kor. 74 hal.,

b) 572 kor.

ad 6. a) 537 kor. 14 hal.,

b) 279 kor. 44 hsl.

ad 7. 5561 kor. 10 hal.

ad 8. a) 373 kor. 20 hal.,

b) 289 kor. 44 hal.

ad 9. 441 kor.

ad 10. 1028 kor. 57 hal.

ad 11. a) 1864 kor. 66 hal.,

b) 741 kor. 46 hal.

ad 12. a) 587 kor. 74 hal.,

b) 479 kor. 34 hal.,

c) 663 kor. 30 hal.

ad 13. 12.884 kor. 64 hal.

ad 14. 1605 kor.

ad 15. 500 kor.

ad 16. a) 4031 kor. 67 hal.,

b) 629 kor. 77 hal.,

c) 685 kor. 64 h l.

ad 17. 699 kor. 34 hal.

ad 18. a) 1011 kor. 20 hal.,

b) 325 kor. 46 hal.

ad 19. 4852 kor.

ad 20. 1098 kor. 75 hal.

ad 21. 222 kor.

ad 22. 1386 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokal, dnia 26 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2838/13 (25) (7733)

Strona zobowiązana Andrzej Guł, zast. przez kuratora adw. dr. A. Reicha w Rzeszowie.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Herscha Silbera starszego w Rozwadowie, odbędzie się dnia 9 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności:

a) 3/4 części lwh. 410 ks. gr. Skowierzyn,

b) cały lwh. 641 ks. gr. Skowierzyn,

c) połowa lw. 592 ks. gr. Zaleszany,

d) cały lwh. 721 ks. gr. Zaleszany, obejmujące pgr. (role).

Wartość szacunkowa wynosi:

ad a) 450 kor.,

ad b) 600 kor.,

ad c) 900 kor.,

ad d) 1500 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 300 kor.,

ad b) 400 kor.,

ad c) 900 kor.,

ad d) 1000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tutejsz. jako sąd hipoteczny, zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiat. wy. Oddział V.
Rozwadów, dnia 27 kwietnia 1914.

Różne obwieszczenia.

L. b. 325/14 (7605 3—3)

Obwieszczenie.

W dniach 25 i 26 maja b. r. odbędzie się w c. k. Zakładzie powszechnym do badania żywności w Krakowie wobec komisji egzaminacyjnej ustanowionej na zasadzie rozporządzenia ministerjalnego z dn. 25 maja 1908 D. u. p. Nr. 156 egzamin celem uzyskania dowodu, zawodowego uzdolnienia dla osobnych i zaprzysiężonych organów ustanowić się mających przez korporacje samorządne do sprawowania policyi zdrowia i artykułów żywności.

Do tego egzaminu dopuści się kandydatów, którzy wykazali się dowodami, że ukończyli wymagany w tym względzie kurs naukowy lub też dowiodą dostatecznego przygotowania z przedmiotów egzaminu na podstawie świadectw z dotyczących studiów w szkołach wyższych odbytych.

Podania o dopuszczenie do egzaminu opatrzone wymaganymi dowodami należy wnieść na ręce podpisanego przewodniczącego komisji egzaminacyjnej najdalej do dnia 20 maja b. r.

Kraków, dnia 28 kwietnia 1914.

Dr. Leonard Bier,

kierownik Zakładu.

L. cz. Dc. I. 253/14 (1) (7596 3—3)

Edykt k. t.

W tutejszym urzędzie depozytów sądowych przechowana jest od lat przeszło 30 na rzecz masę egzekucyjną Józefa Diamanta przeciw Michałowi Kołtun gotówka w kwocie 300 kor. 99 h. obecnie ulokowana w książeczkę wkładową Kasy oszczędności miasta Tarnopola Nr. 24541.

Niniejszem wzywa się uprawnionych, aby prawa swoje do tego depozytu w ciągu

1 roku, 6 tygodni 13 dni w tutejszym sądzie zgłosili i w należyty sposób wykazali, gdyż w przeciwnym razie depozyt ten uznany zostanie za przepadły na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Założec, dnia 16 marca 1914.

L. cz. Ne. VI. 50 i 51/14 (3) (7674 2—3)

Edykt k. t.

C. k. Sąd powiatowy Sekcja I. we Lwowie na wskutek złożonych przez Wiedeński Bank związkowy Filia we Lwowie sum 919 kor. 98 hal. i 1722 kor. 41 hal. do depozytu tut. sad. ze sprzedaży nie wykupionych przez zastawców zastawów — pozostałych nadwyżek, wzywa wszystkich tychże zastawców, którym nadwyżki te przyadają, aby w przeciągu roku od 1 maja 1914 licząc, wnieśli do tut. sądu podania o wypłatę tych nadwyżek, gdyż inaczej pozostałe sumy wydane zostaną na fundusz biednych miasta Lwowa.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IV.
Lwów, dnia 16 kwietnia 1914.

L. cz. C. II. 233/14 (1) (7499)

Edykt k. t.

Przeciw Janowi Szajna synowi Pawła z Haczowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach przez Annę Szajna żonę Jana pozew o 849 kor. 66 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyję na dzień 27 kwietnia 1914, o godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw nieobecnego wyżej nazwanego ustanawia się p. adwokata dr. Goldmana w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzeżana, dnia 24 marca 1914.

L. cz. Cw. 1747/14 (1) (7655)

Edykt k. t.

Przeciw Jakimowi Tarnawskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego przez Iwana Kulyka pozew wekslowy o zapłatę kwoty 400 kor.

Celem strzeżenia praw Jakima Tarnawskiego ustanawia się p. dr. Rappaporta, adwokata w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakima Tarnawskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Stryj, dnia 27 kwietnia 1914.

L. cz. Cw. 862/14 (2) (7419)

Edykt k. t.

Przeciw Ołeksie Kobryn z Tuczej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez M. Jera Rische, kupca w Strzeliskach nowych pozew o 1500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw tegoż Ołeksy Kobryn ustanawia się p. adwokata dr. Schenkera w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Brzeżana, dnia 27 marca 1914.

L. cz. Cw. 3060/13 (2) (7422)

Edykt k. t.

Przeciw Heinrichowi Fuchs i Antoniemu Fuchs, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Ksję oszczędności i kredytu w Podhajcach pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 800 kor. i 380 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw tychże Heinricha Fuchsa i Antoniego Fuchsa ustanawia się p. adwokata dr. Nagiera w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Brzeżana, dnia 9 kwietnia 1914.

L. cz. Cw. 736/14 (2) (6958)

Edykt k. t.

Markusowi Bramowi — w sprawie, toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Tarnowie przeciw niemu o 640 kor. zpn., — ma być doręczoną skarga i nakaz zapłaty

z dnia 12 marca 1914 l. czyn. Cw. 736/14, którym polecono Marksowi Bramowi zapłacić Kasie eskontowej i oszczędności w Mielcu kwotę 640 kor. zpn.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Markus Bram przebywa, ustanawia się dla niego w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Ofinera, adwokata w Tarnowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Markusa Brama w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 1 kwietnia 1914.

L. cz. Cw. 889/14 (2) (7594)

E d y k t.

Przeciw Mikołajowi Rudyk syn. Hryńka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Bank oszczędności i kredytu w Podhajcach pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 320 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw tegoż Mikołaja Rudyka syna Hryńka ustanawia się p. adw. dr. Fischera w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 9 kwietnia 1914.

L. cz. C. I. 151/14 (7742)

E d y k t.

Przeciw Janowi Gonta, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zbarażu przez Hryńka Tełewiaka w Kapuścińcach pozew o 324 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 19 go maja 1914, o godz. 8 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Bocheńskiego, adwokata w Zbarażu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zbaraż, dnia 30 kwietnia 1914.

L. cz. C. III. 33/14 (1) (5562)

E d y k t.

W sprawie Augustyna Zdziecha, Józefa Zdziecha, Antoniego Tarnawskiego, Wojciecha Zdziecha, Franciszka Kuternogi i Kazimierza Kowalika, wszystkich w Radwanowicach, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Krzeszowicach przeciw nieobjętej masie spadkowej po s. p. Sebastyanie Brachowskim o przepisanie hipoteczne prawa własności 1/3 części realności lwh. 161 ks. gr. gm. kat. Radwanowice i t. d. — ma być doręczona skarga i wezwanie do rozprawy l. cz. C. III. 33/14, którą zaskarżono nieobjętą masę spadkową s. p. Sebastyana Brachowskiego o przepisanie hipoteczne prawa własności 1/3 części realności lwh. 161 ks. gr. gm. kat. Radwanowice i t. d.

Ponieważ masa spadkowa po s. p. Sebastyanie Brachowskim nie została objęta, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. dr. Fel. Rzymkowskiego, adw. w Krzeszowicach.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą nieobjętą masę spadkową w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Krzeszowice, dnia 18 marca 1914.

L. cz. Cg. I. 171/14 (1) (7682)

E d y k t.

Przeciw nieobecnemu Jakóbowi Leblowi Feltscherowi, przedtem w Liskach, wniósł browar akcyjny w Tenczynku przez adwokata dr. Bednarskiego skargę o 8832 kor. 62 h. i zwrot nieruchomości.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 5 maja 1914, o godz. 9 rano, sala Nr. 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Lustgarten w Krakowie, będzie go zastępywać, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy, Oddział I.
Kraków, dnia 22 kwietnia 1914.

L. cz. Nc. I. 902/13 (1) (7730)

E d y k t.

W sprawie sprzedaży części realności lwh. 33, 134 gm. Zawadka, Agnieszki z Brzazgoniów 1-o Bubulowej 2-o Gąsiorkowej 3-o Kordeczkowej własnych, ustanawia się jej męża Wojciecha Kordeczkę za Zawadki kuratorem niewiadomej z miejsca pobytu Agnieszki

z Brzazganów 1-o Bubulowej 2-o Gąsiorkowej 3-o Kordeczkowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 13 grudnia 1913.

L. cz. C. II. 177/14 (1) (7714)

E d y k t.

Przeciw Franciszkowi Kutajowi, w Ameryce przebywającemu, którego miejsce pobytu jest znane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobrezycach przez Michała Piekerza z Gruszowa pozew o 700 K.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 maja 1914, o godzinie 9 przed południem, w tut. sądzie, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Franciszka Kutaja ustanawia się p. adwokata dr. Gołąba w Dobrezycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Kutaja w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobrezyce, dnia 20 kwietnia 1914.

L. cz. C. XII. 189/14 (1) (7705)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Bednarskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Łozowej pozew o 150 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 15 1914.

Celem strzeżenia praw tegoż pozwanego ustanawia się p. dr. Menkesa w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.
Tarnopol, dnia 23 kwietnia 1914.

Ogłoszenie.

Zgłosili zamiar przesiedlenia adwokaci: dr. Aleksander Klafsten z Janowa do Mostów wielkich i Cyprian Kocowski z Chodorowa do Gwoźdźca.

Dnia 13 kwietnia 1914 zmarł w Mostach wielkich dr. Tadeusz Trzcieniecki, a substytutem tegoż ustanowiono dr. Zdzisława Stankiewicza we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 28 kwietnia 1914.

L. cz. Cg. I. 204/14 (1) (7694)

E d y k t.

Przeciw Eudokii Mazurek ur. Kontny, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego Oddział I. w Złoczowie przez Wasyła Mazurek, gosp. w Starych Brodach pozew o rozdział od stołu i łoża.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę ugodową na dni 2, 9 i 16 maja 1914, o godzinie 8-30 rano, sala Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Eudokii Mazurek ustanawia się p. adwokata dr. Hessla w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Eudokii Mazurek w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 38 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2030/13 (2) (5998)

E d y k t.

Natalii Nieciowa w Dobranowicach — w sprawie, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Wieliczce przeciw niej o licytację realności lwh. 141, 142 ks. gr. gm. kat. Dobranowice — ma być doręczona uchwała z dnia 30 sierpnia 1913 l. cz. E. 2030/13 (1).

Ponieważ Natalia Nieciowa przebywa w Ameryce, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. dr. adwokata Łuszczkiewicza.

Tenże kurator zastępywać ją będzie w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 19 września 1914.

L. cz. C. IV. 223/14 (1) (7669)

E d y k t.

Przeciw Henrykowi Cyganowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Beile Katzenberg w Skowierzynie pozew o 990 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 14 maja 1914, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Jezińskiego, adwokata w Rozwad wie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rozwadów, dnia 20 marca 1914.

L. cz. C. II. 203/14 (1) (7671)

E d y k t.

Przeciw Sprincy Zeller z Markowizny, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Herscha Zellera pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 maja 1914, o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się Markusa Tenzera w Markowiznie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 24 kwietnia 1914.

L. cz. C. II. 162/14 (1) (7664)

E d y k t.

Przeciw Antoniemu Duchowi synowi Ignacego, Rozalii ze Sochów Andrysiewicz i Antoninie ze Sochów Ziemiłowskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łozajsku pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 97 gm. Brzyśka wola.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 maja 1914, o godzinie 9 rano, biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw powyższych niewiadomych ustanawia się p. adwokata dr. Bergera w Łozajku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych niewiadomych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łozajsk, dnia 29 kwietnia 1914.

L. cz. C. I. 137/14 (7640)

E d y k t.

Przeciw Nykołowi Hładun, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tysmienicy przez Maryę z Wołosieńców Bośniak pozew o 727 kor. 60 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 maja 1914, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Nykoły Hładun ustanawia się Hawryła Hładuna w Słobódce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tysmienica, dnia 24 kwietnia 1914.

L. cz. C. I. 97/14 (1) (7657)

E d y k t.

Przeciw Ilkowi Bojko z Kipiaczki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Annę Bojko zam. Chemicz i tow. pozew o uznanie prawa własności do 1/4 niewydzielonej części lwh. 7 gm. kat. Kipiaczka.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 3-go czerwca 1914, o godz. 9 rano, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Wasyła Fedorowskiego, naczelnika gminy w Kipiaczce, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnopol, dnia 27 kwietnia 1914.

L. cz. Cw. 532/14 (1) (7480)

E d y k t.

Przeciw Schulimowi Fischheimerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Mechla Höniga pozew o wydanie nakazu zapłaty resztującej sumy 2000 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 19 marca 1914 nakaz zapłaty do Cw. 532/14 (1)

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Gawła w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda swego w rzecznej sprawie na jego

koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 19 marca 1914.

L. cz. S. 4/12 (89) (7067)

E d y k t.

Mendłowi Katzowi, b. kupcowi w Krakowie, w sprawie, toczącej się przed c. k. sądem krajowym cywilnym w Krakowie przeciw temuż — ma być doręczoną uchwała z dnia 1 kwietnia 1914 l. cz. S. 4/12 (89), którą wyznaczono audyencyę na dzień 29-go kwietnia 1914 do powzięcia czy wiarytelności objęte inwentarzem masy łącznie z udziałem krydatarynsza w Unii kredytowej we Lwowie wartości 40 kor. sprzedać Szymonowi Baumingerowi za 100 kor.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Mendel Katz przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. Natfalego Baumingera w Krakowie, ul. Krakowska l. 21.

Tenże kurator zastępywać będzie Mendla Katza w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 1 kwietnia 1914.

L. cz. C. II. 851/13 (2) (7285)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Szczupak po Waniu z Ulucza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Majera Wolfmana pozew o 255 kor. 58 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2 marca 1914, o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnego wyzwanego ustanawia się p. dr. Goldmanna, adwokata w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 23 stycznia 1914.

L. cz. Cw. X. 2446/14 (2) (7245)

E d y k t.

Przeciw Dorze Morgnsteru, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego przez Izraela Morgensterna pozew o 2000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 2 kwietnia 1914.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Bronisława Mchalewskiego, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział X.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1914.

L. cz. E. 5416/13 (6) (7585)

E d y k t.

Łęskowi Gołko z Wulki mazowieckiej — w sprawach egzekucyjnych do l. czyn. E. 5416/13, E. 6432/13, E. 6836/13, E. 8226/13, E. 8231/13, E. 64/14, E. 586/14 i E. 588/14, toczących się przed tut. sądem przeciw niemu, — mają być doręczone uchwały w wyżej wymienionych sprawach wydane.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Łęsko Gołko obecnie przebywa, ustanawia się dla kuratora w osobie p. dr. Karola Bechera, adwokata w Rawie, który będzie go zastępywać tak długo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, dnia 2 kwietnia 1914.

Kuratele.

L. cz. L. 6/13 (10) P. 50/14 (10) (7595)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Klarę Pernitz w Ulanowie.

Kuratorem jej ustanowiono Mojżesza Perniżę w Ulanowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 1 kwietnia 1914

L. cz. L. 4/13 P. 15/14 (10) (7631)

E d y k t.

C. k. sąd powiatowy w Kamionce str. jako władza nadkuratelska, postanowiła zawiesić kuratelę nad umysłowo chorą Ruchlą Sandberg recte Schächter.

Kuratorem tejże ustanowiono jej męża Lipę Sandberg z Kamionki str.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kamionka strum., 16 lutego 1914.

3. der Offiziere aller Standesgruppen, aller zur Verhehlung berechtigten Militärgeistlichen und der Militärbeamten in der Reserve und im Verhältnis „ausser Dienst“ des Heeres, der Kriegsmarine und der Landwehren, dann im Verhältnis der „Evidenz“ der k. k. Landwehr nach einer wenigstens zehnjährigen aktiven Militärdienstzeit;

4. der in keine Rangklasse eingeteilten Gageisten des Heeres, der Kriegsmarine und der Landwehren, dann der Unteroffiziere des aktiven und des Invalidenstandes des Heeres, der Kriegsmarine und der Landwehren nach einer wenigstens zwölfjährigen Präsenzdienstzeit und aus der während derselben nach der 1 Klasse geschlossenen Ehe;

5. der aktiv dienenden oder pensionierten, in eine Rangklasse eingereichten Hof- und Zivilstaatsbeamten nach einer Gesamtdienstzeit von wenigstens zwanzig Jahren.

Ausserdem werden für die Militär-Oberrealschulen und die Militärakademien, nach Massgabe der verfügbaren Aerialplätze, auch Söhne der in Gruppe 3 und 5 genannten Personen, die der Bedingung der zehnjährigen aktiven Militärdienstzeit oder der zwanzigjährigen Gesamtdienstzeit nicht voll entsprechen, dann eheliche oder legitimierte Söhne von aktiv dienenden

bosnisch-hercegovinischen Landesbeamten } nach den für die Personen der Beamten der k. k. und k. u. Staats- sowie der } Gruppe 5 angegebenen Bestimmungen bosnisch-hercegovinischen Landesbahnen }

ausnahmsweise zur Beteiligung mit Aerialplätzen beantragt werden. Auf Aerialplätze im Offizierswaiseninstitut haben nur Waisen der in den Gruppen 1 bis 3 genannten Personen in der oben angegebenen Reihenfolge Anspruch; jene der Gruppe 4 nur dann, wenn Waisen der Gruppen 1, 2 und 3 nicht in genügender Anzahl zur Besetzung aller systemisierten Plätze vorhanden sind*).

Bei dem erfahrungsgemäss alljährlich bestehenden Andrang auf Aerialplätze in den ersten Jahrgang der Militär-Unterrealschulen von solchen Aspiranten, die den ersten drei Gruppen der Anspruchsberechtigten angehören, kann eine Berücksichtigung jener, die erst in die Gruppen 4 und 5 eingereiht sind, nicht eintreten.

Gesuche um Aerialplätze sind daher von Personen der letztgenannten Gruppen — Unteroffiziere und Gleichgestellte des aktiven und des Invalidenstandes, endlich Hof- und Zivilstaatsbeamte — für den ersten Jahrgang der Militär-Unterrealschulen nicht einzusenden, weil sie ohne Erfolg bleiben müssten.

Für die Militärakademien und für die Militär-Oberrealschulen steht die Bewerbung allen fünf Gruppen frei.

Gesuche um Aerialplätze sind dem Korps(Landwehr)kommando vorzulegen, in dessen Bereich die Bewerber angestellt sind oder wohnen, und zwar von aktiven Personen des Heeres, der Kriegsmarine und der Landwehren im Dienstweg, von aktiven Hof-, Zivilstaats- u. Beamten durch ihre vorgesetzte Behörde, von allen anderen Personen im Wege der Evidenzbehörde, beziehungsweise des nächsten Platz- oder Ergänzungsbezirkskommandos.

Den Aufnahmsgesuchen, die nach dem beigegebenen Muster zu verfassen sind, sind beizulegen:

- 1. Der Tauf(Geburts)schein;
2. das militärärztliche Gutachten über die körperliche Eignung des Aspiranten (ausgestellt im Sinne der Bestimmungen der „Vorschrift über die ärztliche Untersuchung der Aspiranten für die Aufnahme in Militär-Erziehungs- und Bildungsanstalten“)**);
3. das Schulzeugnis (Schulnachricht, Schulausweis) oder deren Abschrift des ersten Semesters des gegenwärtigen Schuljahres 1913/14, dann die ganzjährigen Schulzeugnisse für die Schuljahre 1912/13, 1911/12 und 1910/11. Die zur Aufnahmsprüfung einberufenen Aspiranten haben das ganzjährige Schulzeugnis für das Schuljahr 1913/14, das ebenso wie der Ausweis des 1. Semesters den im Punkte 5 (Vorbildung) geforderten „guten“ Erfolg aufweisen muss, in die Anstalt mitzubringen;
4. der Heimatschein oder das Gemeindegüterzeugnis des Aspiranten.

Gesuche um Verleihung von Aerialplätzen werden von den Ergänzungsbezirks-, Platz- und Korpskommandos bis 15. Mai 1914 entgegengenommen.

Diesen Behörden haben die Angehörigen der Aspiranten ihren voraussichtlichen Aufenthalt oder dessen Aenderung in den Monaten Juli und August bekannt zu geben, um dadurch die rechtzeitige Benachrichtigung von der Erledigung ihrer Gesuche zu sichern.

β) Stiftungsplätze.

Die mit Beginn des Schuljahres 1914/15 erledigten Privatstiftungsplätze enthält die zuliegende „Übersicht“.

In den Gesuchen um diese Stiftungsplätze ist ausser den oben unter α) angeführten Dokumenten eventuell die besondere Nachweisung, dass der Bewerber den Bedingungen des Stiftriefes entspricht, beizubringen.

Es können nur Gesuche berücksichtigt werden, die für eine bestimmte, namentlich angeführte Stiftung lauten.

Die Gesuche um Verleihung eines Privatstiftungsplatzes sind an die in der letzten Vertikalrubrik der zuliegenden Übersicht A genannten Personen, Kommandos oder Behörden bis spätestens 30 April 1914 einzusenden.

Die zur Besetzung gelangenden Staats-, Landes-, Finanzwach- und Graf Dehlin Stiftungsplätze werden durch die zuständigen Ministerien oder Staats- und Landesbehörden in den Amtsblättern derselben ausgeschrieben.

Auf die Verleihung dieser Plätze steht dem Kriegsministerium kein Einfluss zu.

γ) Zahlplätze.

Auf Zahlplätze in den Militärrealschulen und -akademien haben Söhne aller österreichischen oder ungarischen Staatsbürger sowie aller bosnisch-hercegovinischen Landesangehörigen Anspruch, jedoch erhalten talentierte Jünglinge mit guten Schulzeugnissen, insbesondere Söhne von Offizieren und von Militär(Kriegsmarine-, Landwehr)beamten, dann von Hof- und Zivilstaatsbeamten den Vorzug. Im Offizierswaiseninstitut werden Zahlplätze nur an Angehörige der bewaffneten Macht verliehen.

Das Kostgeld für ein Jahr ist für die Knabenabteilung des Offizierswaiseninstituts mit 600 K. für die Militärrealschulen mit 800 K und für die Militärakademien mit 1600 K festgesetzt. Es ist halbjährlich im vor hinein bei der betreffenden Anstalt zu entrichten. Eine bereits erlegte Rate des Kostgeldes wird bei vorzeitigem Austritt eines Zahlzöglings grundsätzlich nicht rückerstattet.

Gesuche um Zahlplätze sind dem Korps(Landwehr)kommando vorzulegen, in dessen Bereich die Bewerber angestellt sind oder wohnen, und zwar von aktiven Personen des Heeres, der Kriegsmarine und der Landwehren im Dienstweg, von aktiven Hof- und Zivilstaats- u. Beamten durch ihre vorgesetzte Behörde, von allen anderen Personen im Wege des nächsten Platz- oder Ergänzungsbezirkskommandos.

Gesuchen um Zahlplätze, die nach dem beigegebenen Muster zu verfassen sind, ist ausser den unter α) — Seite 4 — angeführten Dokumenten noch die amtliche Bestätigung beizulegen, dass die Angehörigen in der Lage sind, die Kosten eines Zahlplatzes, und zwar auch des erhöhten Kostgeldes in den Militärakademien, zu bestreiten.

Das Schulgeld von 28 K. wird mit Beginn eines jeden Schuljahres gezahlt. Ausserdem ist für jeden Zahlzögling im höchsten Jahrgang einer Militärakademie mit der letzten Rate des Kostgeldes der für die Ausstattung des Zöglings im Falle seines Austrittes als Offizier jeweilig festgesetzte Betrag zu erlegen.

Gesuche um Verleihung von Zahlplätzen werden von den Ergänzungsbezirks-, Platz- und Korpskommandos bis 15. Mai 1914 entgegengenommen.

Hinsichtlich Angabe des Aufenthaltsortes siehe Seite 4, Schlussabsatz des Punktes α).

Wien, im März 1914.

Vom k. u. k. Kriegsministerium.

*) Ausnahmsweise können auch solche Knaben in das Offizierswaiseninstitut aufgenommen werden, deren Väter oder Mütter unheilbar geisteskrank sind oder an schweren unheilbaren körperlichen Gebrechen (Blindheit, bleibende Lähmung u. dgl.) leiden.

**) Den Angehörigen der die Aufnahme anstrebenden Aspiranten wird nahegelegt, die Gebisse der letzteren vor ihrer Einrückung berichtigten zu lassen.

Muster 1

für ein Aufnahmsgesuch (ganz freier Aerialplatz).

An

das k. u. Kriegsministerium.

Stempel 1 Krone

... am ... 19 ...

Ich bitte um die Aufnahme meines Sohnes Josef R. ... in den I. Jahrgang einer Militär-Unterrealschule, womöglich jener in St. Pölten und um Beteiligung desselben mit einem ganz freien Aerialplatz.

Zur Unterstützung dieser Bitte führe ich an, dass mein Gatte Josef N. ... 32 Jahre im k. u. k. Heere, zuletzt als Hauptmann im Infanterieregiment Kaiser Nr. 1 aktiv gedient hat. Er war mit dem Militärverdienstkreuz Allerhöchst ausgezeichnet und ist am ... gestorben.

Ausser meinem Sohne Josef habe ich noch zwei unversorgte Töchter und einen Sohn, letzterer ist gänzlich erblindet; jedes meiner Kinder bezieht den systemmässigen Erziehungsbeitrag von jährlich ... K, ich selbst bin auf die Interessen der Heiratskaution von ... K und meine Witwenpension von ... K angewiesen.

Als Aufnahmsdokumente lege ich bei:

- a) den Taufschein (Geburtschein) meines Sohnes Josef,
b) den Heimatschein desselben,
c) das militärärztliche Gutachten,
d) die ganzjährigen Schulzeugnisse für 1912/13, 1911/12 und 1910/11, dann die Schulnachricht aus der 5 Klasse der fünfklassigen Volksschule in N.

Ich wünsche, das mein Sohn die Aufnahmsprüfung in böhmischer (oder in polnischer etc.) Sprache ablege.

Es ist mir bekannt, dass die Verleihung eines Platzes noch keineswegs die tatsächliche Aufnahme meines Sohnes in die Militärerziehung sichert, diese vielmehr erst nach erneuert konstatiertem Tauglichkeit und erfolgreicher Ablegung der Aufnahmsprüfung erfolgen kann.

*) [Schliesslich bitte ich, meinen Sohn im Falle seiner Aufnahme in die Theresianische Militärakademie bei Aufrechterhaltung seiner Widmung für das k. u. k. Heer auf die Dauer seiner militärakademischen Studien nach Zulässigkeit der k. k. Franz Joseph-Militärakademie in Wien zuzuteilen].

†) [Schliesslich bitte ich, meinen Sohn nach Möglichkeit in erster Linie in die Sappeur- (Pionier- oder Verkehrstruppen)klasse, erst wenn dies nicht möglich wäre, in eine Artillerieklasse einzuteilen].

Ich verpflichte mich nach der Aufnahme meines Sohnes in die Militärerziehung zur Bezahlung des Schulgeldes von jährlich 28 K an die Kassa der betreffenden Anstalt.

Einverstanden!

N. N.

als Vormund.

Louise N.

Hauptmanns Witwe,

wohnt in N. N. gasse, Haus Nr.

Anmerkung: Das Gesuch um das militärärztliche Gutachten ist je mit einem Stempel von 1 K zu versehen; die übrigen Beilagen, wenn dieselben nicht schon gestempelt sind, erhalten eine 30 h-Stempelmarke.

*) Nur in Gesuchen und Aufnahme in die Theresianische Militärakademie zu schreiben.

†) Nur in Gesuchen um Aufnahme in die Technische Militärakademie zu schreiben.

Muster 2

für ein Aufnahmsgesuch (Zahlplatz).

An

das k. u. k. Kriegsministerium.

Stempel 1 Krone

... am ... 19 ...

Ich bitte um die Aufnahme meines Sohnes Ludwig N. ... in den I. Jahrgang einer Militär-Unterrealschule, wenn möglich jener in St. Pölten, und um Verleihung eines Zahlplatzes für ihn.

Als Aufnahmsdokumente lege ich bei:

- a) den Taufschein (Geburtschein) meines Sohnes Ludwig,
b) den Heimatschein desselben,
c) das militärärztliche Gutachten,
d) die ganzjährigen Schulzeugnisse für 1912/13, 1911/12 und 1901/11, dann das Zeugnis vom 1 Semester 1913/14 der ... Klasse der ... schule in N.

e) die amtliche Bestätigung, das ich in der Lage bin, die Kosten eines Zahlplatzes, und zwar auch des erhöhten Kostgeldes in den Militärakademien zu bestreiten.

Ich wünsche, das mein Sohn die Aufnahmsprüfung in böhmischer (oder in polnischer etc.) Sprache ablege.

Es ist mir bekannt, dass die Verleihung eines Platzes noch keineswegs die tatsächliche Aufnahme meines Sohnes in die Militärerziehung sichert, diese vielmehr erst nach erneuert konstatiertem Tauglichkeit und erfolgreicher Ablegung der Aufnahmsprüfung erfolgen kann.

Weiter erkläre ich ausdrücklich, dass mir bekannt ist, dass die nachträgliche Verleihung eines Aerial- oder sonstigen dem Kriegsministerium zur Verfügung stehenden Freiplatzes an Zöglinge, die auf solche Plätze keinen Anspruch haben, nicht erfolgen kann und dass auch die Ermässigung des Kostgeldes — bei noch so gutem Studienerfolg — unzulässig ist, daher ich die Einbringung eines bezüglichen Gesuches unterlassen werde.

*) [Schliesslich bitte ich, meinen Sohn im Falle seiner Aufnahme in die Theresianische Militärakademie bei Aufrechterhaltung seiner Widmung für das k. u. k. Heer auf die Dauer seiner militärakademischen Studien nach Zulässigkeit der k. k. Franz Joseph-Militärakademie in Wien zuzuteilen].

†) [Schliesslich bitte ich, meinen Sohn nach Möglichkeit in erster Linie in die Sappeur- (Pionier- oder Verkehrstruppen)klasse, erst wenn dies nicht möglich wäre, in eine Artillerieklasse einzuteilen].

Endlich verpflichte ich mich, nach Aufnahme meines Sohnes in die Militärerziehung zur regelmässigen Bezahlung des Kostgeldes, und zwar in der Militär-Unterrealschule und Militär-Oberrealschule jährlich 800 K und in der Militärakademie jährlich 1600 K sowie zur Erlegung des festzustellenden Betrages für die Ausstattung meines Sohnes im Falle seines Austrittes aus der Militärakademie als Offizier, dann zur Bezahlung des Schulgeldes von jährlich 28 K an die Kassa der betreffenden Anstalt.

Wilhelm S.

Gutsbesitzer,

wohnt in N. strasse, Nr.

Anmerkung: Die Stempelgebühren sind dieselben, wie zu dem Gesuch um einen Aerialplatz.

*) Nur in Gesuchen um Aufnahme in die Theresianische Militärakademie zu schreiben.

†) Nur in Gesuchen um Aufnahme in die Technische Militärakademie zu schreiben.

Übersicht

der mit Beginn des Schuljahres 1914/15 in den nachbezeichneten Militär-Erziehungs- und Bildungsanstalten erledigten Stiftungsplätze, auf die auch Personen des Heeres in dem Falle Anspruch haben, wenn sie den besonderen Bestimmungen des Stiftungsbriefes entsprechen.

| Name des Stiftungs | Zahl der Plätze | Anstalt, in der die Plätze besetzt werden | Widmung der Stiftung | Behörde oder Person, an die die Gesuche einzusenden sind |
|------------------------------|-----------------|--|---|--|
| Major Coels | 2 | Militärrealschule oder Militärakademie | Für Söhne von Zivilbediensteten, die früher im Militär gedient und einen Feldzug mitgemacht haben. | Kriegsministerium. |
| Kameralrat Franz Frank | 1 | I. Jahrgang einer Militär-Unterrealschule | Für Verwandte des Stifters. | |
| Franz Joseph-Elisabeth | 3 | Offizierswaiseninstitut | Für solche mittellose verwaiste Söhne der Personen des Heeres, der Kriegsmarine und der beiden Landwehren, denen ein Anspruch auf Ararialplätze im Offizierswaiseninstitut zusteht. | |
| Hermann-Hensel-Ingenieur | 3 | Genieabteilung (Sappeur-, Pionier- und Verkehrstruppenklasse) der Technischen Militärakademie | Für Söhne von Mitgliedern des Hermann-Hensel-Ingenieur-Stiftungsvereines. | Kuratorium der Stiftung (Technisches Militärkomitee). |
| Ingenieur | 2 | Militär-Oberrealschule, eventuell auch Militär-Unterrealschule | Für Söhne: a) von Offizieren des Geniestabes und von solchen, die Offiziere des Geniestabes waren; b) von Ingenieuroffizieren oder von beim Geniestab kommandierten Offizieren, wenn diese aus der bestandenen Geniewaffe stammen, dann von Offizieren, die den bestandenen Genieregimenten angehörten; c) in Ermanglung von Bewerbern nach a) und b) Söhne von Offizieren der Sappeur- und Pioniertruppe, dann des Eisenbahn- und Telegraphenregiments. | Kriegsministerium. |
| Franz Graf Kinsky | 1 | Militärrealschule oder Theresianische Militärakademie | Für Söhne jener k. u. k. Offiziere, die in der Theresianischen Militärakademie ihre Erziehung erhielten und als Offiziere ausgetreten sind. | Theresianische Militärakademie. |
| Hauptmann Franz Märkl | 1 | Genieabteilung (Sappeur-, Pionier- und Verkehrstruppenklasse) der Technischen Militärakademie oder Militärrealschule | Für Söhne von Offizieren, die a) dem Geniestab oder den bestandenen Genieregimenten; b) der Sappeurtruppe, dem Eisenbahn-, dem Telegraphenregiment oder dem Ingenieurkorps angehören oder angehörten; c) Söhne von Mannschaftspersonen oder ehemaligen längerdienenden Unteroffizieren der genannten Truppen; und mangels der unter a), b) und c) genannten Bewerbern d) Söhne von Offizieren, eventuell Unteroffizieren, die der Pioniertruppe angehören oder angehörten, anspruchsberechtigt. | Kriegsministerium. |
| I. E. A. Edler von Rutlmayer | 2 | Offizierswaiseninstitut | Für ganz verwaiste oder vom Vater verwaiste Söhne von Personen des Heeres, der Kriegsmarine und der beiden Landwehren, die einer christlichen Konfession angehören und auf Ararialplätze im Offizierswaiseninstitut aspirieren dürfen. | |
| Jakob von Schellenburg | 3 | Militärrealschule oder Militärakademie | 1. Für Offizierssöhne katholischer Religion, die im Bereich der Ergänzungsbezirke Bjelovar, Otočar und Karlovac zuständig oder doch dort geboren sind; 2. für Offizierssöhne katholischer Religion, deren Väter in Regimentern aktiv dienen oder gedient haben, bis sich aus dem Bereich der Ergänzungsbezirke Bjelovar, Otočar und Karlovac rekrutieren; 3. für Söhne anderer k. u. k. Offiziere. | 13. Korpskommando. |
| Izabella Baronin Splényi | 1 | Militär-Unterrealschule | Für Söhne von Offizieren des Heeres, der Kriegsmarine und der beiden Landwehren. Bevorzugt werden Offizierssöhne aus den Familien Baron Splényi de Mihaldi, Baron Mayer von Löwenschwert und Ferdinand Schickl. | Kriegsministerium. |

| Name des Stiftungs | Zahl der Plätze | Anstalt, in der die Plätze besetzt werden | Widmung der Stiftung | Behörde oder Person, an die die Gesuche einzusenden sind |
|---|-----------------|--|---|--|
| Sabbas von Toköly | 5 | Genieabteilung (Sappeur-, Pionier- und Verkehrstruppenklasse) der Technischen Militärakademie, eventuell Militär-Unterrealschule oder Marineakademie | 1. Für Söhne solcher Offiziere serbischer Nationalität und griechisch-orientalischer Religion, die bei den bestandenen kroatischen, slawonischen, syrmischen und Banater Grenzinfanterieregimentern oder dem Titler Grenzinfanteriebataillon gedient haben; 2. für Söhne von k. u. k. Offizieren besagter Nationalität und Religion, die aus dem ehemaligen kroatischen, slawonischen, syrmischen und Banater Militärgebiet gebürtig sind; 3. für Söhne von k. u. k. Offizieren serbischer Nationalität und griechisch-orientalischer Religion überhaupt. | General der Infanterie Svetozar Boroevič von Bojna, Kommandant des 6. Korps- und Kommandierender General in Kassa. |
| Anton Graf Triangi | 1 | Genieabteilung (Sappeur-, Pionier- und Verkehrstruppenklasse) der Technischen Militärakademie | 1. Abkömmlinge der Erben des Stifters; 2. Söhne von Offizieren der Geniewaffe; 3. Söhne von Personen des Heeres überhaupt. | Karl Graf Triangi in Trient. |
| Militär-Maria-Theresien-Orden | 3 | Militärrealschule oder Militärakademie | Für Enkel von Ordensmitgliedern | An den Ordenskanzler in Wien, Minoritenplatz 3. |
| Georg Franz von Griener | 1 | Militärrealschule oder Militärakademie | Für wenig bemittelte niederösterreichische Landeskinder, zunächst für Verwandte des Stifters. | Niederösterreichische Statthaltereie. |
| Stadt Baja | 1 | I. Jahrgang einer Militär-Unterrealschule | Für in Baja geborene und dahin zuständige Junglinge. | Magistrat der Stadt Baja. |
| Hauptmann-auditor Johann Michael Hoffmann | 1 | Militär-Unterrealschule | Für in Budapest zuständige Knaben. | Magistrat der kgl. Haupt- und Residenzstadt Budapest. |
| Rudolf Freiherr von Mandell | 2 | Offizierswaiseninstitut | Für in Ungarn geborene Söhne solcher vorstorbener Offiziere der k. u. Landwehr, die früher im Heere gedient haben. Aspiranten aus dem Bihar Komitat haben den Vorzug. | K. u. Landesverteidigungsminister. |
| Gemeinde Obecse | 1 | I. Jahrgang einer Militär-Unterrealschule | Für Angehörige der Gemeinde Obecse. | Gemeindevorstellung Obecse (Bács-Bodroger Komitat, Ungarn). |
| Johann Ostoits und Theresia Ostoits, geborene Zozuk | 1 | Militär-Marineakademie | 1. Die nach Szabadka zuständigen Anverwandten eines der Stifter; 2. die Anverwandten eines der Stifter, welcher wohin immer zuständig sind; 2. die aus Szabadka stammenden und dahin zuständigen Junglinge; 4. die in der österreichisch-ungarischen Monarchie heimatständigen Junglinge überhaupt. | Griechisch-orientalische Kirchengemeinde serbischer Nationalität in Szabadka. |

Anmerkung. Hinsichtlich Verleihung von Stiftungsplätzen in den II., III. und IV. Jahrgängen der Militär-Unterrealschulen und in dem Militär-Oberrealschulen siehe allgemeine Bestimmungen Seite 1.

Firmy.

L. cz. Firm. 876/13 Stow. II. 343 (547)

Wykreślenie firmy.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że Stowarzyszenie „Spółka agrarna w Tarnopolu“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacji — po niemiecku „Agrar-gesellschaft mit beschränkter Haftung in Liquidation“ — z powodu ukończenia likwidacji z rejestru się wykreśla.
Data wpisu: 27 października 1913.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.
Tarnopol, dnia 25 października 1913.

L. cz. Firm. 15, 50 14 Stow. I. 67 (4770)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Czortków.
Brzmienie firmy: Bank zaliczkowy w Czortkowie, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Członek dyrekcji zmarł naczelny dyrektor Ludwik Noss.

Na odbytem dnia 22 grudnia 1913 walnem zgromadzeniu zostali wybrani członkowie dyrekcji: dyrektorem kierownikiem Stanisław Bodnar, c. k. radca Namiesnictwa i starosta w Podgórzu, w miejsce wakującego

trzeciego dyrektora dotychczasowy zastępca dyrektora Franciszek Geringer, a w jego miejsce zastępcą dyrektora Franciszek Kosałka, urzędnik tegoż banku.

Data wpisu: 27 stycznia 1914.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Czortków, dnia 26 stycznia 1914.

L. cz. Firm. 1011/13 Rg. A. 105 (4552)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego dla Oddz. A.

Siedziba firmy: Krasne, S. p. Grzymaków.

Brzmienie firmy: Israel Frankfurt, przedsiębiorstwo wyrebu lasu i sprzedaży drzewa w Krasnem i Sadowkach.

Właściciel: (J.) Israel Frankfurt farmaceuta i dyrektor Banku w Satanowie w Rosyji zamieszkały.

Podpis firmy: (F. Z.) „J. Frankfurt“.

Data wpisu: 24 grudnia 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 22 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 935 13 Stow. I. 125 (4768)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Borszczów.

Brzmienie firmy: Bank dla handlu i przemysłu w Borszczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką — Handels-Gewerbekbank in Borszczow, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Zmiana firmy na Towarzystwo dla handlu i przemysłu w Borszczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Handels- und Gewerbeverein Borszczow registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Zmiana statutu: Walne zgromadzenie odbyte dnia 13-go listopada 1913 uchwaliło zmianę § 1 statutu dotyczącego brzmienia firmy w sposób jak wyżej.

Data wpisu: 29 listopada 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Czortków, dnia 27 listopada 1913.

L. cz. Firm. 492/13 Stow. II. 7 (4445)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Chyrów.

Brzmienie firmy: Chyrowska Kasa zaliczkowa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Na zgromadzeniu 18 maja 1913 uchwaloną zmianę statutu przez przyjęcie nowego przez Związek stowarzyszeń zaleconego statutu.

Data wpisu: 20 stycznia 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Sambor, dnia 25 października 1913.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 47/14 (3) (7649)
Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 18 czasopisma „Ojczyzna“ z daty Kraków, dnia 3 maja 1914 artykuł pod tytułem: „O złodziejstwie“ zawiera w całej swej osnowie i w samym tytule znamiona występku z § 302 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy, jako prasowy, Senat III.

Kraków, dnia 1 maja 1914.

L. cz. Pr. III. 42/14 (3) (7654)
Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 93 czasopisma „Głos narodu“ z daty Kraków, dnia 24 kwietnia 1914 ustęp artykułu pod tytułem: „Dusza żydowska“ od słów: „Autor zbadał do słów: „bożka plemiennego“, (str. 2, 1, 2, 3, 4) — zawierają w całej swej osnowie znamiona występku z § 302 k. k., że zakazuje się rozszerzania inkryminowanego ustępu.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy, Senat III.

Kraków, dnia 25 kwietnia 1914.

L. cz. Pr. III. 45/14 (3) (7653)
Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 1 czasopisma „Głos związku“ z daty Kraków, kwiecień 1914 ustęp artykułu pod tytułem: „Święto majowe“ od słów: „Zdobywając równe prawa“ do słów: „z militarystem“ (str. 50 i 51) — zawierają w całej swej osnowie znamiona występku z art. IV. ust. z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8/63, że zakazuje się rozszerzania tego inkryminowanego ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, Senat III.

Kraków, dnia 27 kwietnia 1914.

Ч. сп. Пр. 147/14 (2) (7644)
В Імені Їго Величства Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокуратурі Державної, що зміст часописи „Праця“ число 3 з дня 1 мая 1914 в артикулі 1. „Читайте і ширіть робітничу пресу“ в уступі від „та про суворого“ до „з кожним днем“ і 2. „Безробітне“ в уступі від „Се зрозуміле“ до до кінця — містить в собі єство провини з §§ 303 і 305 а. к. і арт. IV. зак. з 17 грудня 1862 Ч. 8 з р. 1863 узнав доковану в дни 29 цвітня 1914 конфіскації за оправдану і зарядив знищене цілого накладу і видав по думі § 493 п. к. заказ дальшого розширювання того друкового письма.

Львів, дня 2 мая 1914.

Ч. сп. Пр. 139/14 (2) (7391)
В Імені Їго Величства Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокуратурі Державної, що зміст часо-

писи „Діло“ число 16 з дня 28 півтня 1914 в артикулі під титулом „В путях російської акції“ від „Простий темний“ до „того Німця“ від „Учасники“ до „пастя“ — містить в собі єство злочину з § 63 і провини з § 491 зак. кар. також арт. V. зак. з 17 грудня 1862 Ч. 8 Д. п. д. з р. 1863 узнав доковану в дни 24 цвітня 1914 конфіскації за оправдану і зарядив знищене цілого накладу і видав по думі § 493 п. к. заказ дальшого розширювання того друкового письма.

Львів, дня 28 цвітня 1914

Upadłości.

L. cz. S. 3/14 (1) (7685 1—3)
Edykt konkursowy.

Otwarcie konkursu do majątku Towarzystwa dla wyrobów druciarskich w Kańczudzie w likwidacji, stow. zarej. z ograniczoną poręką.

Komisarz konkursowy: c. k. sędzia powiatowy Bojdecki w Przeworsku.

Tymczasowy zarządca masy: p. dr. Alojzy Sawicki, lekarz w Kańczudzie.

Audyencya do wyboru zarządcy masy (jego zastępcy) i wydziału wierzycieli w sądzie powiatowym w Przeworsku: dnia 14-go maja 1914, o godz. 10 przed południem.

Dowody wierzycielskości należy przynieść. W tym samym sądzie mają wierzyciele zgłosić swoje wierzycielskości do 15 czerwca 1914, choćby o nie spór był w toku.

Wierzyciele, którzy zgłoszą się później, poniosą powstałe przez to koszty i byłby pominięci przy wcześniejszym podziale.

Audyencya do likwidacji i ugody również w tym sądzie dnia 22 czerwca 1914, o godz. 10 przed południem.

Wierzyciele, którzy zgłosili wierzycielskości i staną na audyencyi, mogą w miejsce zarządcy masy (jego zastępcy) i wydziałowych wybrać inne osoby.

Dalsze ogłoszenia o postępowaniu konkursowym w części urzędowej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 2 maja 1914.

Spadki.

L. cz. A. 139/13 (4) (7367 1—3)
Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Sanoku podaje do wiadomości, iż dnia 2 kwietnia 1913 zmarła we Lwowie na klinice profesora dr. Marsa s. p. Karolina Lisowska, córka Antoniego i Katarzyny bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku po s. p. Karolinie Lisowskiej, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swoimi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasowym kuratorem Jakóba Bogdę z Posady sanockiej ustanawia się, przeprowadzony byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostałby przez Skarb Państwa jako bezdziedziczny zabranym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sanok, dnia 29 kwietnia 1914.

L. cz. A. IV. 349/12 (3) (7645 1—3)
Edykt.

z wezwaniem nieznanym sądowni dziedziców. C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie zawiadamia, że w dniu 29 kwietnia 1912 we Lwowie zmarła Karolina Demion wdowa po woźnicy Magistratu z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, w którym nie ustanowiła dziedzica.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adwokatem dr. Maksymilian Fried, kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział IV.

Lwów, dnia 31 października 1912.

L. cz. IV. 191/56, Nc. V. 36/13 (7298 1—3)
Edykt.

W sprawie spadkowej po s. p. Janie Bransonie zmarłym w Pistyniu dnia 23 lipca 1856 byłym pisarzu przy Urzędzie gospodarczym w Kutach wzywa się wszystkich spadkobierców zmarłego, którzyby zamierzali dochodzić swych praw do kateji służbowej spadkodawcy w kwocie 2008 K 64 hal., tudzież w sprawie nieznanego z życia i miejsca pobytu Piotra Hermanowskiego wzywa się tegoż względnie prawonabywców, którzyby chcieli dochodzić swych praw do depozytu złożonego w tut. Urzędzie podatkowym a składającego się z gotówki 19 kor. 36 hal. wraz z procentami, a zalegającej w tut. depozycie od przeszło 30 lat, ażeby w ciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni zgłosili się w tut. sądzie i prawa swe do tej gotówki przez przedłożenie potrzebnych dokumentów legitymacyjnych wywieśli, inaczej bowiem po upływie zakreślonego czasokresu, depozyt powyższy oddany zostanie funduszowi zapadłości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kuty, dnia 15 lutego 1914.

Amortyzacje.

L. cz. T. 7/14 (3) (7358 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Samuela Katza, magistra farmacji i właściciela apteki w Mikulińcach, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego dnia 2 lutego 1914 poświadczenia sprzedaży Nr. 22 wydanego mu przez Tarnopolską firmę bankową Harband Axelrad & Co, opiewającą na okaziciela i stwierdzającą, że kupiono od tejże firmy 2 (dwa) losy 4 pr. węgierskiego Banku hipotecznego z roku 1884 nominalnej wartości po 200 kor. S. 947 Nr. 47 i S. 14⁸ Nr. 2, iakt 2 1 (jeden) los austriackiego Zakładu kredytowego ziemskiego I. emisji z roku 1880 nominalnej wartości 200 kor. S. 3409 Nr. 84 za łączną kwotę 908 kor. 40 hal., spłacalną w 24 ratach po 37 kor. 85 hal.

Posiadacza powyższego poświadczenia wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 28 marca 1914.

L. cz. T. VI. 19/14 (2) (7418 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Racheli Kohane w Brzeżanach wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo pzez wnioskodawcę zagubionej polisy Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z dnia 28 września 1900 L. 27.300, wystawionej na nazwisko Kazimierza Foka, opiewającej na 1000 koron, płatnej w dniu 1 października 1915 r.

Posiadacza powyższej polisy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku sześciu tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, licząc od trzeciego ogłoszenia w gazecie urzędowej, polica ta za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 1 kwietnia 1914.

L. cz. T. II. 5/14 (1) (7479 1—3)
Edykt.

Na wniosek Pawła Kołodzieja, gospodarza w Borku nowym, wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do blankietu wekslowego na sumę 625 kor. 10 hal. opiewającego, przez Pawła Kołodzieja, Jana Fularę i Jana Skoczylasa, gospodarzy z Borku nowego jako akceptantów podpisanego, a po za tem niewypełnionego, który to blankiet zaginął przy przesłaniu go w liście, wystosowanym przez Pawła Kołodzieja do Firmy Józef Karrach we Lwowie.

Wzywa się posiadacza tego blankietu wekslowego, by go w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w tutejszym sądzie złożył, gdyż po bezskutecznej upływie terminu blankiet ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 22 marca 1914.

L. cz. T. VI. 32/13 (3) (7607 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Leona Jabłońskiego, szeregowca obrony krajowej w Krakowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej księżeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 293.462 na nazwisko Leona Jabłońskiego wystawionej, a na kwotę 359 kor. 56 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej księżeczki wkład-

kowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu licząc od daty ogłoszenia dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej, księżeczka ta za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 28 lutego 1914.

L. cz. T. 30/14 (3) (7246 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Herscha Kaufera imieniem Funduszu ubogich żydów w Jazłowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo zagubionej księżeczki wkładkowej galic. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 88771 na kwotę 41 kor. 83 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej księżeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 28 marca 1914.

L. cz. T. 18/14 (1) (7611 1—3)
Amortyzacja.

Na wniosek c. k. Prokuratora skarbu we Lwowie imieniem fundacji mszalnejszej im. s. p. ks. Seweryna Dniestrzńskiego przy gr. kat. cerkwi w Ryczehowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej księżeczki wkładkowej ruskiej Kasy oszczędności w Przemysłu Nr. 228, opiewającej na kwotę 200 kor., a winkulowanej na rzecz fundacji mszalnejszej imienia s. p. ks. Seweryna Dniestrzńskiego przy gr. kat. cerkwi w Ryczehowie.

Posiadacza powyższej księżeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu księżeczka ta za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemysł, dnia 12 marca 1914.

L. cz. T. 7/14 (2) (7688 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek firmy L. Wolfrum & Comp. w Aussig wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla następującej treści: „Prossnitz den 30 September 1913. Für K. 207. Am 28 Feber 1914 zahlen sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre eigene die Summe von Kronen zweihundert sieben den Wert in Rchnung und stellen ihn auf Rechnung lt. Bericht Salomon & Harsch Fruchter in Boryslaw, Isidor Wallisch Salomon et Harsch Fruchter (a tego) Isidor Wallisch M. S. Oze h O dre der Herrn L. Wolfrum & Comp. Rudolf Hanke.“

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 12 marca 1914.

L. cz. T. 38/14 (3) (7678 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Józefa Zachodnego ze Lwowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zagubionego przez wnioskodawcę kwitu depozytowego wystawionego przez Towarzystwo im. Gizeli z dnia 7 października 1901 na złożoną tamże policę assekuracyjną, opatrzoną Nr. oryg. (red. 18.969) a opiewającą na imię Józefa Zachodnego.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 7 kwietnia 1914.

L. cz. T. 40/14 (2) (7679 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Garszona Leinwanda w Bóbrce wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej księżeczki wkładkowej Filii c. k. urz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie Nr. 4988 na nazwisko Garszona Leinwanda wystawionej i na resztującą kwotę 800 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej księżeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze

swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 14 kwietnia 1914.

L. cz. T. 11/14 (2) (7686 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Hryńka Stefana syna Wasyla wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo zagubionej książeczki wkładowej Kasy oszczędności powiatu Samborskiego Nr. 3477 na kwotę 700 kor. opiewającej na nazwisko Hryńka Stefana wystawionej a okazicielowi płatnej.

Posiadacz powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 30 marca 1914.

L. cz. T. 23/12 (3) (7687 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Piotra Mszkiewicza z Bylic wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej górnictwa Kasy oszczędności w Samborze Nr. 1930 wystawionej na imię Piotra Markowicza opiewającej na sumę 1221 kor. 18 hal.

Posiadacz powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 17 grudnia 1912.

L. cz. Nc. I. 492/14 (2) (7523)

Amortyzacja

Na wniosek Koła Towarzystwa Szkoły ludowej w Mielcu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych książeczek Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu, a to: książeczki Nr. 1051 opiewającej na kwotę 311 kor. 55 h. i książeczki Nr. 1050 opiewającej na kwotę 23 kor. 63 h. a wystawionych na nazwisko Towarzystwa oświaty ludowej w Mielcu.

Posiadacz powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielec, dnia 10 kwietnia 1914.

L. cz. T. 9/14 (2) (7427 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Jana Dumina i Michała Kaczmarza wdraża się postępowanie, celem amortyzacji rzekomo zagubionego blankietu wekslowego za 1 kor. 40 h. ostemplowanego zaopatrzonego podpisami Jana Dumina i Michała Kaczmarza.

Posiadacz powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 17 marca 1914.

L. cz. T. IV. 8/14 (2) (7425 1-3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Świadek Gerwazy Michnowicz lat 64 liczący, w Miejscu Piastowym zamieszkały, przesłuchany pod przysięgą, zeznał, że Stanisław Michnowicz z Miejsca Piastowego, urodzony w Miejscu Piastowym dnia 8 czerwca 1860 r. syn Michała i Elżbiety z Rajców, wyemigrował przed przeszło 30 laty do Ameryki i od tego czasu nie dał znaku życia o sobie, wszelki ślad o nim zaginął i nikomu nie wiadomo, czy żyje i gdzie przebywa.

Gdy zatem przyjęć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 u. c. przeto wdraża się na prośbę Gerwazego Michnowicza i Zofii z Michnowiczów Węgrzynowej z Miejsca Piastowego postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu adwokatowi dr. Michnikowi w Jasle wiadomości o powyższym wymienionym Stanisławie Michnowiczu wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 września 1915 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 10 kwietnia 1914.

L. cz. T. 193/13 (8) (7550 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi Mechaniuk wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej g. k. Kasy oszczędności we Lwowie, oparzonej Nr. 164.573, na nazwisko „Marya Michaniko“ wystawionej, a opiewającej na kwotę 334 kor. 52 h.

Posiadacz powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 6 kwietnia 1914.

L. cz. T. 46/14 (3) (7398 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Emanuela Angerama z Lwowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty zastawniczej k. c. Banku hipotecznego we Lwowie Nr. 2337 na 4 i pół proc. list hipoteczny na 200 kor. opiewający.

Posiadacz powyższej karty zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze

swoimi prawami w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 22 kwietnia 1914.

L. cz. T. IV. 23/13 (2) (7356 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Józefa i Stanisława Kościółków wdraża się postępowanie, celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawców zagubionej książeczki udziałowej Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie Nr. 105 na 110 kor. 05 h. opiewającej na nazwisko Marcina Kościółka wystawionej.

Posiadacz powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 18 kwietnia 1914.

L. cz. T. IV. 10/14 (2) (7258 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Kaufmana Baumanna wdra-

ża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki udziałowej Nr. 392 na 30 kor. opiewającej.

Posiadacz powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 tygodni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 11 kwietnia 1914.

L. cz. T. IV. 11/14 (2) (7476 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wandy Rożańskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Nowego Sącza Nr. 14.693 na kwotę 480 kor. opiewającej na nazwisko Wandy Rożańskiej wystawionej.

Posiadacz powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 18 kwietnia 1914.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1914 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 540, 625□, 735, 845, 955, 110*, 125, 220§, 530, 757†, §10, 932

*) z Tarnowa. §) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

†) z Gródka Jagiell. od 1 maja do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 715, 1136, 147§, 215, 525, 1030, 1049†

†) z Krasnego. §) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie.

Z Czerniowca: 1210, 520††, 541*, 735, 1028†, 145, 535, 631, 928

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 720, 900, 1140, 620, 1105, 1158§

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 830, 955, 144, 330

Ze Sokala: 705, 836*, 125, 720

*) z Żółkwi a w każdy poniedziałek z Rawy ruskiej.

Z Jaworowa: 804, 429

Z Podhajec: 1112, 1020

Ze Stojanowa: 950, 630

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 656, 1116, 143*, 200, 506, 1012, 1031†

†) z Krasnego. *) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 734*, 1054, 1003

*) z Winnik.

Ze Stojanowa: 931, 612

na dworzec „Lwów-Lyczaków“:

Z Podhajec: 712*, 1036, 325*, 944

*) z Winnik

Odechodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 355, 830, 855, 126†, 205§, 245, 335*, 550, 700, 735, 1115

*) do Rzeszowa. §) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 606, 1033, 200, 245§, 255†, 840, 1118

†) do Krasnego. §) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

Do Czerniowca: 245, 610, 915, 1003, 230, 312*, 552†, 750††, 1058

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 725, 1000§, 147, 655, 740, 1106

§) od 14 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Do Sambora: 655, 905, 540, 1056

Do Sokala: 750, 225, 750, 1135*

*) do Żółkwi a w każdą niedzielę do Rawy ruskiej.

Do Jaworowa: 840, 631

Do Podhajec: 553, 455*

*) do Brzeżan.

Do Stojanowa: 846, 555

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 621, 1109, 213, 255*, 312†, 901, 1135

†) do Krasnego. *) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

Do Podhajec: 607, 134*, 514§

*) tylko do Winnik. §) do Brzeżan.

Do Stojanowa: 935, 617

z dworca „Lwów-Lyczaków“:

Do Podhajec: 626, 153*, 534§, 727

*) tylko do Winnik. §) do Brzeżan

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic:

codziennie: od 1 maja do 30 września 654, 730
od 1 czerwca do 31 sierpnia 154, 341, 515, 730, 930
od 1 października do 30 kwietnia 723
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 341, 930
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1100

Z Janowa:

codziennie: od 17 maja do 15 września 1010
od 1 czerwca do 31 sierpnia 105
w niedziele i święta rzym. kat. od 10 maja do 30 sierpnia 911.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 1 czerwca do 30 sierpnia 1020

z dworca głównego:

Do Brzuchowic:

codziennie: od 1 maja do 30 września 600
od 1 czerwca do 31 sierpnia 414
od 1 października do 30 kwietnia 1231, 235, 414, 615, 835
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 235, 835
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1005

Do Janowa:

codziennie: od 17 maja do 15 września 300
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1015.
w niedziele i święta rzym. kat. od 10 maja do 30 września 109

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 1 czerwca do 31 sierpnia 225

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczór do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska

Tygodnik Ilustrowany

55
lat
istnienia
55

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść

HENRYKA SIENKIEWICZA

„LEGIONY“

część pierwsza „W KRAJU“

część druga „POD DĄBROWSKIM“

wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracji **W. Kossaka.**

Powieść „LEGIONY“ „TYGODNIK ILLUSTROWANY“ zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść

WŁOD. PERZYŃSKIEGO „ZŁOTY INTERES“

Oraz dokończenie powieści

WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO: „BENIOWSKI“.

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędných publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. Ilustracje odzwierciadlające zdarzenia chwili bieżącej. — TEATR, SZTUKI PLASTYCZNE. — PIŚMIENNICTWO OBCE.

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“ oprócz 52 numerów pisma otrzymają bez dopłaty:

12 tomów „Ciekawych Powieści“

Zeszyt albumowy

„Świat Dzieci“ z rycinami kolorowanymi, jako PREMIUM NADZWYCZAJNE.

„Przegląd Bibliograficzny“

„Ciekawe powieści“ kosztują dla nieabonentów rocznie 16 koron.

„Ciekawe powieści“ każdy prenumerator „Tygodnika Ilustrowanego“ dostaje

— — — ZUPEŁNIE DARMO!!! — — —

Komplety z r. 1910, 1911, 1912 i 1913, za 12 dużych tomów broszurowanych tylko po 10 koron w oprawie po 16 koron

Na żądanie wysyłamy bezpłatne dodatki książkowe (Ciekawe Powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; — to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., — półrocznie za 6 tomów 3 kor., — rocznie za 12 tomów 12 koron.

W roku 1914 celem nadania „Ciekawym Powieściom“ cech Biblioteki beletrystycznej damy

Cykl powieści Saskich

J. I. Kraszewskiego:

„Starosta warszawski“, „Hrabina Cosel“, „Z siedmioletniej wojny“ i K. DICKENSA słynną powieść 4-tomową p. t.:

„Dawid Copperfield“.

Od początku istnienia t. j. od r. 1910

„Ciekawe Powieści“

zamieściły:

W roku 1910 powieści: Wołodęgo Skiby „Nad Poziomy“, tomy 2, A. Dumasa „Karol Szalony“, tomy 2, K. Dickensa „Klub Pikwika“, tomy 3, G. Zielińskiego „Manuela“, tom 1, A. Dumasa „Król Dziadów“, tomy 2, W. Skiby „Grzes“, tomy 2.

W roku 1911: A. Dumasa „Straszny Rok“, tom 1, H. Nagla „Tajemnice Nalewek“, tomy 2, Erckmana i Chatriana „Hugon Wilk“, tom 1, Deotymy „Panienka z okienka“, tomy 2, Gautier „Kapitan Fracasse“, tomy 3, W. Hugo „Człowiek śmiechu“, tomy 3.

W roku 1912: W. Rapackiego „Hanza“, tom 1, E. Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze“, tom 1, A. Dumasa „Towarzysze Jehudy“, tomy 3, J. I. Kraszewskiego „Bezimienna“, tomy 2, Relistaba „Rok 1812“, tom 2, Erckmana Chatriana „Daniel Rock“, tom 1, J. I. Kraszewskiego „Brühl“, tomy 2.

W roku 1913: E. Orzeszkowej „Australczyk“ tom 1, A. Dumasa „Wilczyce“, tomy 4, K. Laskowskiego „Zrośli z ziemią“, tomy 2, A. Krechowickiego „Szary Wilk“, tomy 2, J. Gautier „Cień chińskiego smoka“, tomy 2, Wołodęgo Skiby „Paryżanin“, tom 1.

Nowi prenumeratorzy biorący wszystkie komplety „Ciekawych Powieści“ za lata 1910, 1911, 1912 i 1913 zamiast ceny nominalnej 40 kor., płacą tylko 30 kor. w oprawie 54 kor.

Prenumeratę przyjmują: Administracja Tygodnika Ilustrowanego we Lwowie: Ulica Trzeciego Maja 5. oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:

| | | |
|------------|----------------------------|------------|
| kwartalnie | 6-80 kor. z oprawą książek | 8-30 kor. |
| półrocznie | 13-60 kor. | 16-60 kor. |
| rocznie | 27-20 kor. | 33-20 kor. |

W Galicyi z przesyłką pocztową:

| | | |
|------------|----------------------------|------------|
| kwartalnie | 7-20 kor. z oprawą książek | 8-70 kor. |
| półrocznie | 14-40 kor. | 17-40 kor. |
| rocznie | 28-80 kor. | 34-80 kor. |

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. — Odpowiedzialny za Redakcję we Lwowie: Artur Schröder. Przyjaćiel naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

K o n k u r s.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie rozpisuje niniejszym konkurs na posadę lekarza kolejowego we Lwowie, dla okręgu sanitarnego miejskiego Lwów III. obejmującego: lewą stronę ul. Grodeckiej począwszy od ul. Biłskich, prawą stronę ul. Polnej, począwszy od ul. Biłskich, całą ulicę Kulparkowską, terytorium położone na zachód od granicy miasta, która ciągnie się wzdłuż lewej strony ul. Kulparkowskiej ku południowi aż do Sokolnik, wraz z przedmieściami Bogdanówka, Sygniówka mała i wielka.

Z posadą lekarza dla tego okręgu połączone jest początkowa płaca roczna w wysokości dwóch tysięcy czterystu koron (2400 kor.) i ryczałt na wyjazdy w wysokości czterystu koron (400 kor.).

Ubiegać się o tę posadę mogą ci, którzy otrzymali na jednym z austriackich Uniwersytetów dyplom lekarski i którzy są poddanyimi austriackimi.

Kompetenci mają wnieść do C. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie najpóźniej do 20 maja b. r. podania należycie oszczędowane, w których obok dat personalnych należy podać, czy zajmują już jakie stałe posady i jaką pobierają płacę i czy przysługują im prawo do emerytury.

Do podania należy dołączyć: świadectwo przynależności, metrykę chrztu (urodzenia), dyplom lekarski, świadectwo stwierdzające praktyczne wykształcenie w chirurgii i położnictwie, świadectwo zdrowia od naczelnego lekarza C. k. kolei państwowych dotyczące się normalnego wzroku i odziania barw, w końcu oświadczenie petenta, że w razie nadania mu posady nie przyjmie innej stałej posady lekarskiej bez zezwolenia C. k. Dyrekcji kolei państwowych.

Równocześnie zwraca się uwagę, że w razie nadania tej posady jednemu z lekarzy kolejowych, będzie do obsadzenia inna posada lekarza kolejowego o ewentualnie niższej płacy rocznej, wobec czego petenci mają równocześnie przedłożyć oświadczenie, że reflektują ewentualnie także na tę opróżnioną się mogącą posadę.

Lwów, dnia 2 maja 1914.

Konkursausschreibung.

In der Stadt Lemberg gelangt die Stelle eines Bahnarztes der k. k. österr. Staatsbahnen zur Besetzung.

Der bahnrätliche Bezirk umfasst den territorialen Stadtrayon Lemberg III. u. zw.: Linke Seite der Grodeckgasse von der Biłskichgasse, rechte Seite der Biłskichgasse, rechte Seite der Polnagasse von Biłskichgasse angefangen die ganze Kulparkowskagasse und das Territorium westlich von der Stadtgrenze, welche letztere längs der linken Seite der Kulparkowskagasse gegen Süden bis nach Sokolniki reicht, samt den Vororten Bogdanówka, Sygniówka wielka und mała.

Mit dieser Stelle ist ein jährliches Anfangshonorar von zweitausendvierhundert Kronen (2400 K) und ein Wagenpauschale von 400 K (vierhundert Kronen) verbunden.

Bewerbungsbeachtigt sind an einer österr. Universität diplomierte Aerzte, die die österr. Staatsbürgerschaft besitzen.

Bewerber um diese Stelle haben ihre ordnungsmässig gestempelten Gesuche längstens bis 20 Mai d. J. bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg einzubringen.

In dem Gesuche ist der Lebenslauf und der Bildungsengang darzu stellen und anzugeben, ob der Bewerber bereits eine andere fixe Stelle bekleidet, welches Honorar er aus derselben bezieht und ob die Stelle mit einem Ruhegehälte verbunden ist.

Dem Gesuche sind beizuschliessen: Heiratschein, Tauf-(Geburts-)schein, Doktor-diplom, Zeugnisse über den ärztlichen Studiengang und praktische Ausbildung (Chirurgie und Geburtshilfe), Zeugnis eines Chefarztes der k. k. Staatsbahnen über die physische Eignung, insbesondere hinsichtlich des Farbbeurtheilungsvermögens, schliesslich eine Erklärung, in welcher sich der Bewerber verpflichtet, für den Fall der Verleihung der Stelle, in Zukunft anderweitig fixe Stellen nur mit Genehmigung der k. k. Staatsbahndirektion anzunehmen.

Gleichzeitig wird darauf hingewiesen, dass im Falle der Besetzung dieses Postens durch einen Bahnarzt ein eventuell niedriger dotierter bahnrätlicher Bezirk zur Erledigung kommen wird, weshalb die Petenten zugleich auch die Erklärung abzugeben haben, dass sie auch auf eine andere, bei diesem Anlasse etwa freiwerdende Stelle reflektieren.

Lemberg, am 2 M i 1914.

Telefon 234.

Telefon 234.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

C. k. kolei państwowych

we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.

(Przedtem Pasaż Hausmana 9).

WYDAJE bilety zestawialne (Bundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francji i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacji.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacji kolei i złodziei kieszonek, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasie kolejowej, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kolobrzeg, Zoppot, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes, i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnić się należy koleje, legitymacje urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1908

polskie

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Trzeciego Maja 5.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, władcze, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z cenzurą,

w miesiącu lub wysyła na prowincję po cenach redakcyjnych

Ogłoszenia do wszystkich pism natanciel.

Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.

MADONNA DOLOROSA

reprodukcja kolorowa ze słynnego obrazu F. KRUDOWSKIEGO jest do nabycia w gustownych ramach i za szkłem w cenie

— 25 koron —

za porto i opakowanie dolicza się 1 kor. w biurze ogłoszeń **Sokołowskiego** Lwów, ul. Trzeciego Maja 5. Na żądanie przesyła się odbitkę niekolorową.

Okazyja!

Za półdarmo!

Okazyja!

Dopóki zapas starczy!

Pojedyncze zeszyty ilustrowanych pism z lat: 1911, 1912, 1913

„Sport im Bild“, „Die Woche“, „Meggendorfer Blätter“, „Die Muskette“, „Simplicissimus“, komplety „**WĘDROWCA**“

za połowę ceny do nabycia

w Biurze dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5. Na prowincję wysyła za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należności.

Okazyja!

Za półdarmo!

Okazyja!

Wszystko najdokładniej pasuje jeżeli używa się kroju

**„FAVORIT“**

do nabycia na każdą miarę,

obecnie wyłącznie w Biurze dzienników

Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.**Roczniki****„Wędrowca“****1912**

można nabyć po niższej cenie za 12 koron.

Biuro Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.

Kurier kolejowy**Cena 40 halerczy.**

Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.

Podróże morskie

dla wypoczynku i rozrywki.

V. Podróż austr. sędziów, adwokatów i notaryuszy okrętem Austro Amerykański „Argentina” od 12 do 30 sierpnia 1914: Tryest, Durazzo, Ateny, Konstantynopol, Sebastopol, Jalta, Livadia, Skutari, Prinkipe, Smyrna, Epirus, Curzola, Tryest, Genua wraz z utrzymaniem i wydatkami lądowymi od K. do 1100.

Podróże towarzyskie okrętem austriackiego Lloydu „THALIA”

VI. Do Hiszpanii, Portugalii i na północ od 24 maja do 15 czerwca: Genua, Monte Carlo, Barcelona, Valencia, Malaga (Granada), Gibraltar, Tanger, Cádiz (Sevilla), Lizbona, Arosa Bay (Sant Iago), Cowes (wyspa Wight), Amsterdam. Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 450.

VII. Podróż do północnych miast od 19 czerwca do 8 lipca: Amsterdam, Brunshel, Kij, Stockholm, Kopenhaga, Christiania, Kopenhaga, Oden, N. ramsund, Tisse, Bergen, Koperwik, Heigoland, Amsterdam. Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 480.

VIII. Podróż do kraju Wikingów od 11 do 31 lipca: Amsterdam, Koperwik, Osterwik, Sa ò, Oe. Hellesyl, Mitok, Hafslod, Tansö, Nordkap i z powrotem do Amsterdamu. Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 480.

IX. Podróż do wiecznych lodów od 3 do 30 sierpnia.

X. Podróż do miejsc kąpielowych od 1 do 28 września.

XI. Podróż do Dalmacji, Albanii, Sycylii i Tunisu od 3 do 19 października.

Główna Agencja Austr. Lloydu dla Galicji. Biuro miastowe c. k. kolei państwowych S Sokołowski, Lwów, ul. Trzeciego Maja 1. 5.

Adres telegr. „Stadtbureau”.

Telefon Nr. 234.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebra, złoto i kamienie.
Złota i srebrna biżuteria i zegary.

KAWY

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1'80, 1'92, 2'—, 2'08 i 2'16 za pół kigr. poleca

handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

„Związek Ziemiaków”

we Lwowie
poszukuje
referenta dla spraw hipotecznych
oraz
korespondenta.
„Pożądana praktyka u adwokata”.

Zgłaszać się tylko pisemnie
ul. Kopernika 1. 11.

Bracia Tercyarze

* Przytulisku ubogich brata Alberta
we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonywać wszelkie naprawy mebli giętych: wy-
rabiają żózka składowe, słoniaki, (ony) umiar-
kowane. Na życzenie zabierają meble do napra-
wy — naprawione oddają.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., tłustym
petitem 4 hal.

Panna z praktyką biurową, zdolna, sprytna, znaj-
dzie posadę stałą od 15 maja. Zgłoszenia z od-
pisami świadectw Biuro ogłoszeń, Trzeciego Maja 5
pod E. E.

Filozof IV. r. (matem. i fizyka)
poszukuje lekcje ewen-
tualnie lektorat polski
niemiecki lub francuski ewent. także
zajęcie. — Wymagania skromne.
— E. U. Głębocka 1. 14, parter 49. —

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Zakład Zastawniczy

Lombard Lwowski, Sp. z ogr. por.
ul. Sykstuska L. 10,

podaje do powszechnej wiadomości, że zastawy t. j.

Kosztowności od Nr. 13862 do Nr. 17615, Towary od Nr. 41168 do Nr. 52044
i od Nr. 52056 do Nr. 56930, Papiery wartościowe od Nr. 36 do Nr. 155
dnia 9, 10 i 12 czerwca 1914 i w dniach następujących w lokalu przy ul. Sykstuskiej L.
10, od godziny 9—3 przez publiczną licytację najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Kosztowności obejmują przedmioty ze złota, srebra, drogie kamienie, perły i t. p.
Towary obejmują: dzieła sztuki, dywany perskie i strzyżone, futra, skórki na futra, wszelką odzież
i pościel, sukna, aksamity, jedwabie, płótna, wszelką bieliznę, maszyny do szycia, maszyny do
pisania, rowery, aparaty fotograficzne, lornetki, bronie, przyrządy miernicze, lampy elektryczne,
druty do przewodów elektrycznych, gramofony, fortepiany, pianina, orkiestryony, mandoliny,
skrzypce, estry, gitary, książki naukowe i beletrystyczne i t. p.

OGŁOSZENIE.

WALNE ZGROMADZENIE

Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie
połączone z losowaniem dzieł sztuki za rok 1913 odbędzie się o godzinie 11 30
rano w poniedziałek, dnia 18 maja w Pałacu sztuki na Placu powystawowym.

We Lwowie, dnia 8 maja 1914

Dyrekcja Tow. Przyj. Sztuk Pięknych we Lwowie.

WALNY PRACOWNIA

ze Lwowa do wszystkich stacji

kolejowych w Galicji i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za
pobraniami 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO

Lwów, Trzeciego Maja 1. 5.

C. k. uprz. gal. akc. Bank hipoteczny.

(Wykaz w myśl § 7 ust. 6 statutu.)

Z dniem 30 kwietnia 1914 wynosił stan naszych:

| | |
|---|-----------------|
| 4% listów hipotecznych | K 80,389.000— |
| 4½% listów hipotecznych | „ 129,364.000— |
| łącznie K | 209,753.000— |
| książeczek wkładowych na rachunek bieżący | „ 17,375.458.70 |
| książeczek wkładowych oszczędnościowych (pła- tynych okazicielowi) | „ 3,613,997.49 |
| asygnacji kasowych | „ 745.000— |

Lwów, dnia 6 maja 1914.

Dyrekcja.

(Przedruk nie będzie płacony.)

PORTRETY

Adama Mickiewicza

Ks. Józefa Poniatowskiego

Jana Dąbrowskiego

Tadeusza Czackiego

reprodukuje ze słynnych portretów

w gustownych ramach i za szkłem

są do nabycia po 8 koron

w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.

Za porto i opakowanie na prowincję dolicza się 1 koronę